

**PROTOKÓŁ Nr XII/2015**  
**z XII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego**  
**kadencji 2014-2018**

**7 września 2015 roku, godz. 11<sup>00</sup>**

**Sala Kolumnowa Sejmiku Województwa Lubuskiego**  
**Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze**

**Do punktu 1.**

**Otwarcie obrad XII zwyczajnej sesji Sejmiku.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo, otwieram 12 zwyczajną sesję Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2014-2018.

*Przewodniczący Sejmiku wita radnych i zaproszonych gości.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo, pozwólcie, że na wstępie przystąpimy do tej uroczystej chwili wręczenia Pani Aleksandrze Romanowskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”.

Pani Aleksandra Romanowska jest znanym od wielu lat notariuszem, Prezesem Rady Izby Notarialnej w Poznaniu w latach 2012-2015, założycielką Fundacji Astronomicznej w Zielonej Górze. Zapraszam Panią Aleksandrę Romanowską oraz Panią Marszałek Elżbietę Annę Polak, z którą wspólnie wręczymy „Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”.

*Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak oraz Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz wręczyli „Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”.*

**Aleksandra Romanowska:** Jestem wzruszona przede wszystkim. Serdecznie bardzo wszystkim Państwu dziękuję. Przede wszystkim tym, którzy dostrzegli moją pracę w przeciągu 40 lat na naszej pięknej Ziemi Lubuskiej. Jestem kolejnym pokoleniem mieszkanki tego pięknego regionu, w który mam nadzieję, że wpisaliśmy się tutaj rozwój. Tak czyniła kiedyś moja mama, mój brat, ja również i naprawdę jestem tak strasznie wzruszona dzisiaj dlatego, że wykonuję zawód taki, który po cichutku ewentualnie może pomagać w pracy organów administracji, organów samorządowych, ale Państwo dostrzegliście to, że zawsze starałam się pomagać w każdej dziedzinie życia i prywatnej, i służbowej. Dziękuję serdecznie.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Raz jeszcze gratuluję Zasłużonej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego. Przypominam, że ma Pani prawo do:

- 1) używania tytułu „Zasłużony dla Województwa Lubuskiego”,
- 2) wpisu do Księgi „Zasłużeni dla Województwa Lubuskiego”,
- 3) uczestniczenia w prawach honorowego gościa w uroczystych sesjach Sejmiku Województwa Lubuskiego.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo, przystępujemy do merytorycznej części dzisiejszej sesji Sejmiku. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że na stan 29 Radnych Województwa Lubuskiego na sesji obecnych jest 26, wobec czego Sejmik władny jest do podejmowania prawomocnych uchwał.

*Listą obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.*

*Listą obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Jednocześnie informuję, że protokoły z IX, X i XI sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego zostały umieszczone na stronie internetowej [www.sejmik.lubuskie.pl](http://www.sejmik.lubuskie.pl), a podczas dzisiejszej sesji są wyłożone na stoliku Biura Sejmiku. Protokoły przyjmujemy w końcowej części obrad sesji. Szanowni Państwo przypominam, że głosujemy przez naciśnięcie wybranego przez Państwa przycisku na urządzeniu do głosowania. Głos jest oddany, gdy lampka przy słowie „głosuj” zgaśnie. Proszę tradycyjnie kontrolować te urządzenia techniczne.

## Do punktu 2.

### **Przyjęcie porządku obrad sesji.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo, otrzymaliście Państwo zaproszenie na sesję wraz z porządkiem obrad. Zanim przejdziemy do głosowania nad propozycjami rozszerzenia porządku obrad i zmian w ich przebiegu, chciałbym wyjaśnić, że dzisiaj, wyjątkowo punkt – wnioski i interpelacje – będzie realizowany po punkcie 3, dotyczącym koncepcji poszukiwań i przyszłego wydobywania rud srebra i miedzi w Województwie Lubuskim, z racji tego, że nasi goście są dzisiaj zobligowani podejmować inne ważne zadania dla swoich firm. I prosiłbym o zrozumienie tego faktu i znaczenia dla nas tego tematu.

Na wniosek Zarządu Województwa Lubuskiego, proponuję rozszerzenie porządku obrad o:

- punkt 17a – *Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Programu ochrony powietrza dla strefy miasto Zielona Góra wraz z Planem działań krótkoterminowych ze względu na przekroczenie wartości docelowej arsenu w pyłe PM10” – druk nr 122/15;*
- punkt 17b – *Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wykonania Planu gospodarki odpadami dla województwa lubuskiego na lata 2012-2017 z perspektywą do 2020 roku – druk nr 123/15;*
- punkt 21a – *Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego – druk nr 126/15;*
- punkt 21b – *Podjęcie uchwały w sprawie nadania „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 127/15.*

Na wniosek Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska proponuję rozszerzenie porządku obrad o:

- podjęcie Stanowiska Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie działań minimalizujących skutki suszy w Województwie Lubuskim w uprawach rolnych.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej proponuję rozszerzenie porządku obrad o:

- podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Marszałka Województwa Lubuskiego.

Projekt uchwały został Państwu rozdany przed sesją.

Proponuję by na wniosek Zarządu wycofać punkt 8 – Informacja o realizacji Kontraktów Terytorialnych w 2014. I również na wniosek Zarządu, podpisany przez Dyrektora Departamentu Ochrony Zdrowia, wycofanie z porządku obrad punktów 9, 10 i 11.

- punkt 9 – *Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawiciela do składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu – druk nr 109/15;*
- punkt 10 – *Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawiciela do składu Rady Społecznej Szpitala Wojewódzkiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze – druk nr 110/15;*
- punkt 11 – *Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawiciela do składu Rady Społecznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego dla Nerwowo i Psychicznie Chorych Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ciborzu – druk nr 111/15.*

Wszystkie materiały, poza treścią stanowiska Komisji Rolnictwa, które w międzyczasie zostaną Państwu Radnym doręczone, wszystkie są dostępne na stronie internetowej [www.sejmik.lubuskie.pl](http://www.sejmik.lubuskie.pl). Poza tym informuję, że na stronie internetowej [www.sejmik.lubuskie.pl](http://www.sejmik.lubuskie.pl) dostępne są drugie wersje projektów uchwał w sprawie:

- dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2015 rok – druk nr 119/15;
- dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2015-2029 – druk nr 120/15.

Szanowni Państwo Radni, czy mają Państwo pytania, uwagi do tych propozycji zmian? Nie ma. Szanowni Państwo, poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt 17a – *Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Programu ochrony powietrza dla strefy miasto Zielona Góra wraz z Planem działań krótkoterminowych ze względu na przekroczenie wartości docelowej arsenu w pyłe PM10” – druk nr 122/15.* Kto z Państwa Radnych jest za rozszerzeniem porządku obrad, proszę podnieść rękę i nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę, nacisnąć niebieski przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 25 radnych.

Za było 25, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Zatem porządek obrad dzisiejszej sesji został rozszerzony o punkt 17a.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt 17b – *Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wykonania Planu gospodarki odpadami dla województwa lubuskiego na lata 2012-2017 z perspektywą do 2020 roku – druk nr 123/15.* Kto z Państwa Radnych jest

za rozszerzeniem porządku obrad, proszę podnieść rękę i nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę i nacisnąć niebieski przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 26 radnych.

25 było za, nikt nie był przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad dzisiejszej sesji został rozszerzony o punkt 17b.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt 21a – *Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego – druk nr 126/15*. Kto z Państwa Radnych jest za rozszerzeniem porządku obrad, proszę podnieść rękę i nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę, nacisnąć niebieski przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 24 radnych.

Za było 23, nikt nie był przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad został rozszerzony o punkt 21a.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 5 do protokołu.*

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt 21b – *Podjęcie uchwały w sprawie nadania „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 127/15*. Kto z Państwa Radnych jest za rozszerzeniem porządku obrad, proszę podnieść rękę, nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 25 radnych.

Za było 23, nikt nie był przeciw, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad dzisiejszej sesji został rozszerzony o punkt 21b.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 6 do protokołu.*

Poddaję pod głosowanie wniosek Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska o wprowadzenie do porządku obrad *Stanowiska Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie działań minimalizujących skutki suszy w województwie lubuskim w uprawach rolnych*. Kto z Państwa Radnych jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę i nacisnąć niebieski przycisk „?”.

Oddano 26 głosów.

Za było 26, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania ten wniosek został przyjęty.

*Wniosek Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska stanowi załącznik nr 7 do protokołu.*

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 8 do protokołu.*

Poddaję pod głosowanie wniosek Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie do porządku obrad *uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Marszałka Województwa Lubuskiego*. Kto z Państwa Radnych jest za, proszę podnieść rękę, nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć niebieski przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 27 radnych.

26 głosów było za, nikt nie był przeciw, 1 się wstrzymał.

Ten wniosek przeszedł. Teraz musimy formalnie przegłosować rozszerzenie obu punktów.

*Wniosek Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 9 do protokołu.*

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 10 do protokołu.*

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt 17c – *Podjęcie Stanowiska Sejmiku w sprawie działań minimalizujących skutki suszy w województwie lubuskim w uprawach rolnych*. Kto z Państwa Radnych jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 27 radnych.

26 było za, 1 się wstrzymał.

Punkt został przyjęty.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 11 do protokołu.*

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt 21c – *Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Marszałka Województwa Lubuskiego – druk nr 128/15*. Kto z Państwa Radnych jest za rozszerzeniem porządku obrad, proszę podnieść rękę i nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę i nacisnąć niebieski przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 27 radnych.

Za było 26 głosów, nikt nie był przeciw, 1 głos wstrzymujący.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad został rozszerzony o punkt 21c.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 12 do protokołu.*

Poddaję pod głosowanie wycofanie z porządku obrad dzisiejszej sesji punktu 8 – *Informacja o realizacji Kontraktów Terytorialnych w 2014 roku*. Kto z Państwa Radnych jest za wycofaniem z porządku obrad punktu 8, proszę podnieść rękę i nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę i nacisnąć niebieski przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 27 radnych.

Za było 25, nikt nie był przeciw, 2 głosy wstrzymujące.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania punkt 8 został wycofany z porządku obrad dzisiejszej sesji.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 13 do protokołu.*

Poddaję pod głosowanie wycofanie z porządku obrad dzisiejszej sesji punktu 9 – *Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawiciela do składu Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu – druk nr 109/15*. Kto z Państwa Radnych jest za wycofaniem z porządku obrad punktu 9, proszę podnieść rękę i nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę i nacisnąć niebieski przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 26 radnych.

Za było 23, przeciwnych głosów nie było, 3 głosy wstrzymujące.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania punkt został wycofany z porządku obrad dzisiejszej sesji.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 14 do protokołu.*

Poddaję pod głosowanie wycofanie z porządku obrad dzisiejszej sesji punktu 10 – *Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawiciela do składu Rady Społecznej Szpitala Wojewódzkiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze – druk nr 110/15*. Kto z Państwa Radnych jest za wycofaniem z porządku obrad punktu 10, proszę podnieść rękę i nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę i nacisnąć niebieski przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 27 radnych.

Za było 23, 1 głos przeciwny, 3 wstrzymujące się.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania punkt 10 został wycofany z porządku obrad dzisiejszej sesji.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 15 do protokołu.*

Poddaję pod głosowanie wycofanie z porządku obrad dzisiejszej sesji punktu 11 – *Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawiciela do składu Rady Społecznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ciborzu – druk nr 111/15*. Kto z Państwa Radnych jest za wycofaniem z porządku obrad punktu 11, proszę podnieść rękę, nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę, nacisnąć niebieski przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 26 radnych.

Za było 23, nikt nie był przeciw, 3 głosy wstrzymujące.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania punkt 11 został wycofany z porządku obrad dzisiejszej sesji.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 16 do protokołu.*

Porządek obrad dzisiejszej sesji Sejmiku wraz z przegłosowanymi zmianami, poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem porządku obrad wraz z przegłosowanymi zmianami, proszę podnieść rękę i nacisnąć zielony przycisk „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć czerwony przycisk „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę i nacisnąć niebieski przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 27 radnych.

Za było 24, przeciw nie ma głosów, 3 głosy wstrzymujące.

Stwierdzam, że porządek obrad dzisiejszej sesji wraz z przegłosowanymi zmianami został przyjęty.

Dziękuję za sprawne i konstruktywne podejście do ustalenia porządku obrad.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 17 do protokołu.*

*Rozszerzony porządek obrad stanowi załącznik nr 18 do protokołu.*

### **Do punktu 3.**

**Koncepcja dotycząca poszukiwań i przyszłego wydobywania rud srebra i miedzi w Województwie Lubuskim.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Będziemy mieli tutaj 5 kolejnych wystąpień. Po tych wystąpieniach będziecie mogli Państwo zadawać pytania. Zakończymy ten punkt przyjęciem informacji przedstawionych przez uczestników tej debaty. Szanowni Państwo, ze względu na nieobecność szefów obu firm KGHM i Miedzi Copper ten punkt został przeniesiony

z sesji lutowej na sesję dzisiejszą. Bardzo dziękuję jeszcze raz za przybycie i jako pierwszego bardzo proszę o zabranie głosu Pana Prezesa KGHM Polska Miedź S.A. Herberta Wirtha.

**Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Herbert Wirth:** Witam serdecznie. Panie Przewodniczący. Pani Marszałek. Szanowne Panie i Panowie. Przede wszystkim serdecznie dziękuję za to, że mimo tego, że jesteśmy tak blisko, ale po raz pierwszy mam możliwość uczestniczenia w tak zacnym forum i zaprezentować zarówno to czym dzisiaj jest KGHM, a przede wszystkim dlaczego tak bardzo interesuje się tym co jest w województwie lubuskim. Przypomnę, że KGHM jest jednym z wiodących producentów miedzi i również zamieniamy się czasami z niektórymi firmami jeżeli chodzi o pozycję srebrną. Chcę powiedzieć, że za 2014 rok mamy I miejsce. Dzisiejsza sytuacja na rynku ekonomicznym pokazuje jednak, że przeżywamy dosyć dużą deprecjację tego co się nazywa surowcami. Niemniej KGHM, pomimo tego co się dzieje na rynku światowym, w dalszym ciągu generuje dosyć przyzwoite wyniki. A jest to powiem tutaj przed Państwem na wprost, wynik w pierwszym rządzie słabej złotówki, czyli innymi słowy silnego dolara. KGHM w tej chwili realizuje trzy duże projekty. Jeden jest właściwie na granicy województwa lubuskiego, tj. Głogów Głęboki, którego idea polega na budowie szybu. Pierwszy to jest szyb GG1, a drugi już na granicy województwa lubuskiego, jest to szyb o nazwie roboczej Szyb Odra. KGHM jest również uczestnikiem rynku kapitałowego od 1997 roku, gdzie w tej chwili oczywiście w zależności od wyceny waha się między 3 - 4,5 mld dolarów wycena rynkowa. Chcę powiedzieć, że od 1997, dzisiaj udziałowcem głównym KGHM w ilości 32% jest Skarb Państwa i po części, jak Państwo wiecie, w tej firmie realizuje jak gdyby dwa zadania. Z jednej strony jest regulatorem, czyli tym, który przede wszystkim zarządza prawem geologicznym i górnictwem, a z drugiej strony jest oczywiście współwłaścicielem i z tego tytułu wynikają też inne obowiązki. Spośród 10 topowych firm KGHM jest jednym z nielicznych, który ma zintegrowaną produkcję. To oznacza, że zaczynamy od poszukiwań, a kończymy na sprzedaży tego co w wielu przypadkach nazywa się przetwórstwem. Jak Państwo widzicie takim wolumenowo największym produktem to jest miedź katodowa, która od szeregu lat jest produkowana tutaj w Rzeczypospolitej powyżej 500 tys. ton. Z tej miedzi katodowej produkujemy też wysokiej jakości miedź, która jest wykorzystywana do elektroniki. Od paru lat również tzw. miedź beztlenu, czyli taką, która zawartość tlenu w sobie ma poniżej 5g/tonę. Dla przypomnienia powiem, że to jest absolutny produkt w rozwoju nowoczesnych technologii, a wiem, mając kontakt tutaj z uczelniami województwa lubuskiego, niektóre projekty są właśnie nakierowane na tego typu wykorzystanie tego surowca. KGHM, jak Państwo wiecie, funkcjonuje od 1957 roku. Tu na marginesie chcę powiedzieć, że żyjący jeszcze jeden z głównych projektantów, jak czasami z nim rozmawiam to mówi – chłopie myśmy zakładali, że nigdy poniżej tysiąca metrów

nie osiągniemy, jeżeli chodzi o eksploatację. I tak ta firma została skonstruowana, że właściwie eksploatacja jest od góry, czyli od rejonu Lubina w kierunku na rejon województwa lubuskiego i dalej. Oczywiście miedź jest udokumentowana, oczywiście w różnym stopniu błędu, ale to co wiemy z badań geologicznych jest co najmniej na 2 km tutaj na niżu Polski. KGHM dzisiaj to nie tylko KGHM Polska Miedź S.A., ale również KGHM International, którego w 100 % właścicielem jest KGHM Polska Miedź S.A., który posiada swoje aktywa rozsiane na różnych kontynentach. W tym na kontynencie Ameryki Łacińskiej ze swoim typowym, czy flagowym projektem Sierra Gorda, poprzez Stany Zjednoczone i Kanada, jak również Grenlandia i Niemcy. Poszukujemy tutaj na granicy między Zgorzelcem, a Starym Zagłębiem również miedzi. Dzisiaj trzeba powiedzieć uczciwie, że KGHM stoi absolutnie wobec dużego wyzwania. Tak jak i każde górnictwo światowe. To wyzwanie to przede wszystkim jest nowoczesna technologia, bo to, że jest mineralizacja, to oczywiście zanim ona stanie się zasobem, musi być opłacalna ekonomicznie, tzn. że trzeba wprzęgnąć w to technologie. KGHM od wielu lat pracuje nad rozwojem takiej technologii, w której chcemy wyeliminować człowieka ze ściany, czy z przodka, jak wolimy, na rzecz właśnie takiego automatu. A więc efektywność i innowacja to nie jest tylko czcze gadanie. To jest w przypadku górnictwa szczególnie KGHM, to jest dosyć duże wyzwanie i właściwie fundament. Nasz rozwój jest oparty o dwa takie ważne elementy. Jednym to jest poszerzenie bazy zasobowej poprzez własne poszukiwania, czy akwizycję, a z drugiej strony to jest właśnie duża presja na badania i rozwój. KGHM, jak Państwo wiecie, jest inicjatorem powstania tu w Rzeczypospolitej kolokacji Knowledge Innovation Communities w zakresie surowców. Od 2016 roku rusza ten szczegółowy program. Niniejszym wykorzystując tu Państwa apeluję do małych i średnich firm, że to jest również oferta dla wszystkich tych, którzy mają pomysł na to jak zagospodarować surowce pierwotne, czy surowce wtórne, czy też poprawić dzisiaj tę istniejącą technologię. A więc strategia nowa zakłada, że chcemy być producentem powyżej 1 mln ton tzw. miedzi ekwiwalentnej. Dzisiaj osiągnęliśmy już poziom total jako KGHM global około 700 tys. ton. Do tego dochodzi oczywiście srebro, platyna, pallad, nikiel i to co jest uwięzione w Sierra Gorda, to jest molibden. A więc jesteśmy sfokusowani na poszerzenie bazy zasobowej. Mniej więcej rocznie szcerpujemy około 30 mln ton zasobów i praktyka, można by rzec dobra praktyka mówi, że należy poszerzać tę bazę, czy właściwie zastępować ją w tym celu 3:1 i to KGHM czyni. Też jeżeli chodzi o drugi filar, to jest duże parcie na inwestycje. Nie wyobrażamy sobie chociaż dzisiaj w tym okresie deprecjacji, czy okresie kryzysowym na rynku surowcowym, żeby zaniechać działania w zakresie inwestycji. Nakreśliśmy, że do roku 2020 KGHM chce wydać na te projekty około 27 mld złotych. W tym gro tych środków będzie na inwestycje w Rzeczypospolitej. No i to co jest ważne, oczywiście efektywne działanie w zakresie produkcji, czyli przede wszystkim pilnowanie kosztów. Tutaj od dłuższego

czasu może nie święcimy jakiś spektakularnych sukcesów, ale rocznie te koszty maleją. Także dzisiaj w KGHM, który zawsze był widziany jako wysokokosztowy jest ze swoimi kosztami tzw. gotówkowymi, a więc w przeliczeniu na miedź i odjęcie od tych kosztów przychodów z metali towarzyszących na poziomie około 1,83 - 1,90 dolara za funta. Czyli jak pomnożymy ile funtów jest w tonie to jest to gdzieś 2 204. To sobie możecie Państwo wyobrazić, że to jest rząd około 4 tys. dolarów. 4 tys. dolarów to czasami mówię w tym kryzysowym momencie, tj. granica bólu dla mojej firmy. KGHM jest również dużym pracodawcą w tym regionie. Tu spróbowaliśmy zidentyfikować, odpowiadając na Państwa zaproszenie, ilu również jest pracowników. W samym biznesie oczywiście można by rzec, że nie jest dużo, ale dodatkowo dochodzą spółki. W sumie jest powyżej 900 osób z województwa, gdzie ma swój adres województwo lubuskie. KGHM to przede wszystkim jest również spółką społecznie odpowiedzialną, którą przede wszystkim cechuje to, że wspomaga zdrowie, wszystkie inicjatywy związane z polepszeniem, a również i profilaktyką zdrowotną, jak i kończąc to co się nazywa kulturą. Więc w tym obszarze możemy absolutnie wiele Państwu zaoferować, co też nieśmiało czynimy odpowiadając czasami na Państwa potrzeby. To czasami nie wynika, że czasami odpowiadamy tylko, że tych próśb nie jest aż tak dużo. KGHM to również duży holding, tak to bym powiedział, w którym jest około 80 spółek, 38 jest w Rzeczypospolitej. Pozostałe to są spółki rozsiane za granicą. Ale by to wymienić, idąc po łańcuchu wartości, to jest Cuprum, PeBeKa, która w tej chwili realizuje nasz projekt w Kanadzie. Projekt Victoria, tj. Zanam, który produkuje maszyny i urządzenia. To jest Nitroerg, który produkuje przede wszystkim materiały wybuchowe, ale również środki do paliw, czy Inova głównie znana jest ze swojego produktu teleinformatycznych w czym KGHM jest absolutnym liderem na rynku polskim jeżeli chodzi o kwestie teleinformacji. KGHM, jak już powiedziałem, bardzo silnie kładzie nacisk na rozwój rozumiany jako inwestycje w innowacje. Stąd, jak już powiedziałem, ten KITS to jest również jeden z pierwszych projektów CuBR-owskich, w którym razem z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju realizujemy projekty, które mają za zadanie wygenerować przełomową technologię w całym łańcuchu wartości. To są też projekty Balmoral, czy inne, które m.in. są nakierowane na pozyskanie metali z całego strumienia tego co generuje KGHM. KGHM trzeba powiedzieć, że sukcesywnie z roku na rok poszerza swoją bazę zasobową poprzez szczegółowe rozpoznanie, a następnie zagospodarowanie w formie dokumentacji pt. „Projekt zagospodarowania złoża” i potem studia wykonalności. Także z całą świadomością startowaliśmy w przetargu, tak to trzeba powiedzieć, na przede wszystkim koncesję w naszym rejonie, w rejonie na północ ulokowanym od dzisiejszych obszarów eksploatacyjnych. To co jest czerwone, to jest dzisiejsze KGHM. Natomiast tu chcę powiedzieć, że głównie w województwie lubuskim najwięcej koncesji, według stanu i to jest aktualny, posiada nasz konkurent. Witam serdecznie kolegów. I KGHM stara

się do tego podejść rozważnie, pilnując przede wszystkim interes narodowy, interes firmy. Co to znaczy interes narodowy? Otóż dla mnie jako geologa poszukiwanie nie powinno tylko i wyłącznie być ukierunkowane na pozyskanie jednego surowca, ale jak już pozyskujemy to rozpoznajmy tę informację, tę strukturę, która jest również nad miedzią. I w takim duchu przygotowaliśmy nasz wniosek koncesyjny, który jak Państwo wiecie jest w tej chwili w obszarze sporu prawnego. W 2011 roku na zlecenie KGHM, poprzez KGHM Cuprum Państwowy Instytut Geologiczny, m.in. w osobie Pana profesora Speczika, przygotował taką szczegółową analizę tych możliwości zasobowych, tak to powiem. Aczkolwiek to jest z dużym znakiem, bo zasób jest tylko wtedy, kiedy on się ekonomicznie opłaca. Ale te przejawy mineralizacji, m.in. na północ od istniejącego obszaru Głogowa, które wykazują m.in. taką sytuację trochę geologiczną... Ale też powiem co jest cenne, a co nie. Na zachodzie, to co jest, nie wiem czy to różowe, to mniej więcej mamy do czynienia z taką formacją powiedziałbym płoną, w której miedzi nie ma. Potem ta formacja pomarańczowa, to jest przede wszystkim formacja redukcyjna, w której występuje miedź i srebro. Potem są na północy, ta jasnoniebieska, tj. ołowiowo-cynkowa, razem z tą jasnozieloną. Na podstawie tych informacji KGHM przygotowując wniosek koncesyjny, przede wszystkim zdefiniował zakres przedmiotowy jaki powinien obowiązywać w tym przypadku. Chcę powiedzieć, że w 1997 roku KGHM wchodząc na giełdę miał zapisy IP w prospekcie emisyjnym, prawo do Bytomia Odrzańskiego. Prawo do informacji, to jest *expressis verbis*, nie przypominam sobie strony, ale to jest zagwarantowane w 55%. Niestety, urząd koncesyjny, czy organ koncesyjny nie wziął tego pod uwagę, stąd myślę, że wynikł też pewien spór poza merytoryką jak rozpoznawać i co rozpoznawać, również te formalne przesłanki związane z tymi prawami, nazwijmy do informacji geologicznej. Teraz powiem tu prywatnie, przepraszam bardzo. Osobiście uważam, że czas miniony to było też wydawanie dosyć dużo pieniędzy i w Polsce tak jak się czasami porównuje procedurę czy w Kanadzie, czy procedurę w Afryce, czy w Ameryce Łacińskiej, chcę powiedzieć, że tutaj w otoczeniu również w województwie lubuskim nie ma białych plam. To są już informacje i te informacje powinny być roztropnie przekazane do tego, który się rzeczywiście tym zajmuje. Słowo roztropność to jest przekazanie pewnej wartości i tutaj zakończę swoją wypowiedź jako prywatną. Także złożyliśmy wniosek koncesyjny, który zawierał przede wszystkim pewną ilość otworów. Niestety, organ koncesyjny nie przedstawił jakimi kryteriami będzie się sugerował. Poszliśmy na zdrowy chłopski rozum, to oznacza, że tam gdzie już jest to rozpoznane w bardzo szczegółowej kategorii, tak tam tego nie będziemy wiercili. No i oczywiście to co jest ważne, to jest etapowość, to jest normalny proces w rozpoznaniu geologicznym. Oczywiście mówienie tutaj o tzw. obligatoryjnych otworach w momencie kiedy one są negatywne, czy nawierci się negaty, to w otoczeniu trudno tutaj rzeczywiście wydawać następne pieniądze po to, żeby to rozwiercać

i potwierdzić, że tam nic nie ma. Także to są takie uwagi moje osobiste m.in., bo tych uwag do prawa geologicznego i górniczego mam osobiście bardzo dużo. Reasumując, wracam tutaj też do takiego zagadnienia co zrobić teraz z tą sporną koncesją i tutaj zostaliśmy poproszeni o przygotowanie mniej więcej na podstawie naszej wiedzy, wiedzy udokumentowanej – jak wyglądałby podział według linii województwo lubuskie - województwo dolnośląskie. Sam prywatnie nie jestem zwolennikiem takiego działania, ale poproszony prezentuję. Więc jak Państwo widzicie, województwo lubuskie tych przejawów mineralizacji w tych dwóch obszarach ma zdecydowanie mniej, więcej dalej jest w województwie dolnośląskim. Trzeba też powiedzieć uczciwie oczywiście. Ostatnio żeśmy udokumentowali złożę w kategorii bardzo szczegółowej na południe od obszaru Bytom Odrzański i z szacowanych przeszło 5 mln właściwie do zagospodarowania jest 2 mln. Dlaczego tak jest? Otóż czym bardziej idziemy na północ, tym w większym stopniu następuje koincydencja, czyli współwystępowanie. W naszym przypadku to są zagrożenia, zagrożenia gazowe: m.in. to jest H<sub>2</sub>S, czy metan, jak również temperaturowe. Pan profesor Speczik kiedyś popęlnił taką pracę, zresztą uważam fundamentalną, jeżeli chodzi o termikę. Oczywiście mniej więcej w granicach 1 600 m można powiedzieć, że ta temperatura się uspokoi, ale do tego mniej więcej ten stopień geotermiczny jest dosyć wysoki. Dzisiaj na głębokości 1 250 m skała ma ciepłość 51<sup>o</sup> Celsjusza, a więc to jest bardzo duży wydatek jeżeli chodzi o przewietrzanie, czy klimatyzowanie tego obszaru. Stąd jak porównujemy się z kosztami odkrywcowymi, a dzisiaj mogę tu powiedzieć mając taką kopalnię, do kopalni podziemnych to ten komponent kilkusetdolarowy, to jest tylko i wyłącznie na klimatyzowanie i wentylowanie tego przodka. Wreszcie, jeżeli chodzi o to co jest ważne. Przede wszystkim dla mnie poza dokumentowaniem bazy zasobowej, ale wielosurowcowej, otóż wiadomo, że jak idąc od góry w dół to spotykamy tu kruszywa, spotykamy węgiel brunatny, czy wreszcie sole potasowe, czy sole kamienne a w spągu oczywiście to co jest pożądane, czyli łupek miedzionośny z warstwami przyległymi, w których jest strącona, czy wykrystalizowana miedź. A więc rozpoznanie struktury to jest jeden z warunków. Drugie, jednym z fundamentów dobrego zagospodarowania to jest określenie warunków hydrogeologicznych, geologiczno-inżynierskich, jak również geotektonicznych. Trzeba sobie zdać sprawę, że tutaj na tym obszarze występuje szereg, oczywiście na powierzchni, niewidocznych, ale uskoków i to jest jednym z fundamentalnych rzeczy, które należałoby brać pod uwagę jeżeli chodzi o przyszłą kopalnię. I takie badania są przede wszystkim zaprojektowane. Jak również to, o czym powiedziałem – jedną z rzeczy, która jest na pierwszym miejscu w wartościach KGHM to jest bezpieczeństwo pracy. Wygenerowanie nowoczesnego bezpiecznego miejsca pracy, co oznacza, że zdefiniowanie zagrożeń najwcześniej jak to jest możliwe jest celem również prac poszukiwawczo-rozpoznawczych. KGHM chce wydać na ten obszar koncesyjny przeszło 500 mln złotych i to czyni sukcesywnie. Oczywiście jeżeli wyniki

będą pozytywne, a przede wszystkim w dłuższym terminie makroekonomia. Bo gdybyśmy założyli, że cena miedzi będzie na poziomie około 6 tys. dolarów w perspektywie 20 lat, to Szanowni Państwo, nikt nie wybuduje od nowa kopalni. Bo co to jest kopalnia? Kopalnia to nie tylko szyby, ale to przede wszystkim jest cała infrastruktura powierzchniowa. A więc odpowiedzialnie mówię – w dzisiejszym stanie techniki, przy założeniu klasycznej eksploatacji, to po pierwsze potrzebny jest zakład wzbogacania rud, który wyprodukuje koncentrat. Ten koncentrat trzeba gdzieś przetopić. KGHM ma unikalną technologię, ona jest związana z faktem, że my taki koncentrat mamy. Ten koncentrat zawiera niestety, ku naszym powiedzmy minusom, dość dużą zawartość węgla organicznego, co się przerzuca na emisyjność CO<sub>2</sub> przy przetopie. To dzisiaj budując drugą hutę w Głogowie, ona pozwoli nam na zmitygowanie tego ryzyka CO<sub>2</sub>. To wreszcie jest nowy zbiornik pod składowisko. Jest fantazjowaniem, to bardzo często słyszę, że my wszystkie odpady powinniśmy zdeponować na dole. Chcę powiedzieć, że w procesie eksploatacji, a zwłaszcza zaraz po, następuje taki efekt konwergencji ściskania i tak po roku czasu z tej przestrzeni wybranej ja tylko mam 30% tego gdzie teoretycznie mógłbym zdeponować. A więc trzeba, jeżeli myślimy o klasycznym sposobie eksploatacji, eksploatacji podziemnej, również mieć zbiornik ten, który posiada KGHM. Jak Państwo wiecie, staramy się również o decyzję na rozszerzenie tego zbiornika do funkcjonowania KGHM co najmniej w perspektywie 2040 rok. Tutaj, jeżeli chodzi o szczegóły takiego procesu, pozwoliliśmy sobie na bazie naszych doświadczeń, które wynikają z tych 60 lat doświadczeń i z obserwacji również zagranicznych. Więc przyjmując prawo w Polsce, więc mam 5 lat koncesyjne plus teoretycznie 2, no można powiedzieć maksymalnie można mieć prawo do informacji przez 7 lat. Potem następuje ocena całej dokumentacji w formie studiów wykonalności, bo oczywiście na bazie tych informacji trzeba pójść do banku i spróbować kofinansowania, a więc to też trwa. Potem sam projekt budowlany, trzeba pamiętać, że jesteśmy w warunkach dużego zawodnienia czwartorzędu i trzeciorzędu, czy generalnie tych warstw. Dzisiaj, na razie jedyna technologia efektywna to jest mrożeniowa, która oczywiście wydłuża ten proces. Chcę powiedzieć, że szyb mniej więcej jednofunkcyjny, a więc taka typowa rura bez w środku infrastruktury kosztuje gdzieś około 800 mln złotych i cały proces zbudowania tego szybu to jest 5-6 lat i oczywiście całej infrastruktury dołowej. Czy wreszcie to kwestia zbiornika, nazwijmy go na odpady? To są wszystkie te założenia, które pozwolą zdefiniować, że wybudowanie kopalni od podstaw, tutaj w tym regionie, to jest rząd co najmniej 17 lat. A jednocześnie chcę powiedzieć, że biorąc pod uwagę plany rozwojowe, KGHM w 2024-2026 wszedłby na obszar Bytomia Odrzańskiego, zdecydowanie tak jak już powiedziałem wcześniej niż wybudowanie tutaj kopalni co najmniej o 2 szybach. Dzisiaj lokalizacja szybu Odra jest w planie, lokalizacja następnego szybu 3 na tym nowym terenie w okolicy Bytomia Odrzańskiego to jest związane przede wszystkim z pracami, które mają polepszyć

wentylację i klimatyzację. Jeżeli Państwo pozwolą to ja tyle w swojej prezentacji. Chcę podkreślić – jesteśmy solidną firmą. Firmą, która wyrosła na bazie tych doświadczeń, która jest firmą konkurencyjną. Firmą, która daje sobie radę na rynkach międzynarodowych. Firmą, która jest odpowiedzialna społecznie. Po prostu KGHM jest Waszym solidnym partnerem. Dziękuję bardzo.

*Prezentacja Prezesa Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Herberta Wirtha stanowi załącznik nr 19 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Panie Prezesie, bardzo dziękuję za bardzo kompetentną wypowiedź i takie szerokie naświetlenie problemu. Szanowni Państwo pozwólcie, że oddamy głos teraz drugiemu z naszych gości i że do pytań i ewentualnej debaty przejdziemy później, tak by wyczerpać treścią udział także Pana. Bardzo proszę Pana Prezesa Braatena o to, by zechciał zabrać głos i z góry dziękuję za podjęcie się roli tłumaczenia tego wystąpienia.

**Prezes Miedzi Cooper Corporation Lyle Braaten:** Dzień dobry. To wszystko co na ten moment potrafię powiedzieć po polsku. Witam Pana Przewodniczącego, Panią Marszałek i wszystkich Państwa zgromadzonych tutaj w sali. Jestem tu nie po raz pierwszy i część z Państwa już rozpoznaję. Mam nadzieję być tu coraz częściej i mam nadzieję, że będziemy dalej konstruktywnie nawiązywać dialog dla przyszłości tego województwa. Pierwsze pytanie, które pewnie nasuwa się Państwu to – kim tak naprawdę jesteśmy? Jesteśmy kanadyjską spółką z ogromnym doświadczeniem w obszarze eksploracji i eksploatacji złóż. Przewodniczy naszemu zespołowi uznany na świecie geolog Ross Beaty, razem z grupą partnerów, a także jedna z największych na świecie spółek ubezpieczeniowych o pochodzeniu amerykańskim. W dużym skrócie. Mamy nasze biuro główne, jest zlokalizowane w Vancouver w British Columbia w Kanadzie, stamtąd właśnie ja pochodzę. Oprócz mnie również z tamtego biura zawiaduje wszystkimi projektami Ross Beaty. Mamy również biuro w Warszawie, w którym pracuje prof. Speczik, wspierany przez 12 członków zespołu, który już jest w Polsce. Natomiast w Kanadzie mamy też bardzo silne zaplecze techniczne i geologiczne. Jedna rzecz, którą naprawdę możemy o sobie powiedzieć to, że jesteśmy bardzo doświadczonym zespołem i w naszej grupie mamy kilka projektów. Taki, o którym mogliście Państwo pewnie najwcześniej słyszeć to jest Pan American Silver, w obszarze którego jest w tej chwili 7 czynnych kopalń. Jeśli chodzi o nasz rozwój, bo rozwijamy się też cały czas bardzo dynamicznie. To ostatnio możemy również powiedzieć, że powstała kolejna spółka w ramach grupy, która nazywa się Altera Power, w ramach której

już teraz mamy 3 elektrownie geotermalne, 2 hydroelektrownie i 1 elektrownię wiatrową. Ja nie rozwinąłem jeszcze tych wszystkich kopalni miedzi, tak jak tu na slajdzie jest przedstawione. Bo są projekty, które miały miejsce zarówno w Kanadzie, Chile, Argentynie i Peru. Mój przedmówca mówił bardzo dużo o tym jak wiele firma osiągnęła w ostatnich latach za granicą, co jest godne uznania. Ja nie będę już o wszystkich naszych osiągnięciach mówił, bo jest ich wiele. Skoncentruję się na tym co mamy do zaoferowania tutaj w Polsce Państwu. Znamy KGHM bardzo dobrze, bo poprzez to, że KGHM nabyło Quadrę, która jest kilka bloków, kilka przecznic od biura, w którym my siedzimy, więc dobrze znaliśmy Quadrę i dobrze znamy naszych sąsiadów. Mają kopalnię w Kanadzie, także w prowincji, która jest bezpośrednio prowincją, z której wywodzi się, z której pochodzi Lyle. Nie będę się tutaj odnosił szczegółowo do tego co dotyczy konfliktowej koncesji o Bytom Odrzański. Powiem tylko, że koncesję tą przyznano nam po bardzo długim procesie analizującym obie oferty. On był znacznie dłuższy niż normalnie przewidywało prawo. Dodam już od siebie, to było ponad 18 miesięcy, więc jeśli ten proces się zakończył to zakładamy, że był on bardzo dokładnie przeanalizowany i nasza oferta po prostu była ciekawszą, lepszą ofertą. Mogę tylko powiedzieć, że wydaje nam się, że przede wszystkim jest naprawdę wystarczająco dużo miejsca i wystarczająco dużo miedzi w naszym kraju, znaczy w Polsce, aby mogły na nim funkcjonować dwa podmioty, a nie tylko jeden. Nie przyszliśmy do Polski bez starannego odrobienia zadania domowego. Przeanalizowaliśmy całe mnóstwo danych i robiliśmy różnego rodzaju analizy, o których opowiem za chwilę, także przyszliśmy przygotowani. Zanim przejdę do szczegółów mówiących konkretnie o tym co już zrobiliśmy i co konkretnie planujemy zrobić w najbliższym czasie, to tak jak wspominałem – odrobiliśmy zadanie domowe i m.in. przeanalizowaliśmy również bardzo szczegółowo analizę zasadności zbudowania kopalni na tej głębokości i w tym konkretnym regionie. Czyli mamy świadomość wszystkich geologicznych uwarunkowań przez uznaną na świecie firmę konsultingową Pink Aleden Holding. Było to zrobione w 2012 roku i na podstawie tego dokumentu jesteśmy przekonani, że naprawdę da się ten projekt zrealizować. Konkretnie, to co zrobiliśmy do teraz – wydaliśmy niecałe 8,5 mln złotych na badania geofizyczne i 1,5 mln na oprobowanie otworów archiwalnych. Te koncesje, które Państwo widzicie na mapie, które zostały nam przyznane, na tych koncesjach aktywnie prowadzimy prace badawcze. Będziemy mówić na tym spotkaniu tylko i wyłącznie o rzeczach, które dotyczą Państwa województwa, czyli to co robimy tu. I te pieniądze, o których będziemy mówić, to są pieniądze konkretnie związane z tym województwem. Czyli przede wszystkim wykonaliśmy już w sumie 13 odwiertów, na których odwiercenie wydaliśmy trochę ponad 100 mln złotych i zrobiliśmy je, wydaje nam się, w bardzo dobrym czasie i zgodnie z założeniami. Ten slajd pokazuje dokładnie gdzie są zlokalizowane te otwory. I w tej chwili jak teraz tu rozmawiamy 2 kolejne otwory są realizowane. Tutaj przejdziemy do planów, czyli to jest jak wyglądają nasze

założenia dotychczas. Nadmienię, że wszystkie założenia realizowaliśmy zgodnie z planem, tak chcielibyśmy, żeby docelowo wyglądała ilość odwiertów. Wydaliśmy już w Polsce 160 mln, z czego 120 dokładnie w tym województwie i podkreślę, że są to środki własne. To nie są żadne środki, które są z kredytów bankowych. To są pieniądze, które są zebrane na koncie. W tej chwili mamy bezpośredni dostęp do 360 mln złotych, czyli do tej kwoty na razie nie musimy się starać o żadne finansowanie. Ja, i tu chciałbym podkreślić, stąd była ta przerwa, której nie tłumaczyłam, ja wierzę i nie jest to tylko moja pusta wiara, że tą kopalnię da się wybudować tutaj. Oczywiście ona będzie wymagała nakładu dosyć znacznych środków, bo szacujemy, że to jest około 13 mld złotych i mamy świadomość, że to jest duża inwestycja, bo porównując to do indeksu całkowitego z 2012 roku ile było bezpośrednich inwestycji do Polski, to stanowiłoby to 66%. Niestety nie mamy świeższych danych, więc stąd odnosimy się do 2012. Wszystkie te cyfry, żeby były jeszcze bardziej wiarygodne są potwierdzone przez firmę doradczą, czyli znajdują się w osobnym raporcie, który może być do Państwa dyspozycji. I przede wszystkim inwestycja ta będzie miała znaczący wpływ lokalnie, nie tylko na poziomie ogólnopolskim. Ogólnie zakładamy, że taka kopalnia wygeneruje zatrudnienie na poziomie 8,5 tys., mówię o zatrudnieniu bezpośrednim, i około 86 tys. osób mogłoby znaleźć zatrudnienie pośrednio w związku z budową kopalni. Dziękuję Państwu bardzo za uwagę. Mam nadzieję, że wszyscy zobaczymy, że ten projekt się materializuje. A ja dodam od siebie, że zdjęcie, które Państwo widziecie zostało zrobione na ostatnim otworze. Część z Państwa miała przyjemność uczestniczyć w otwieraniu tego odwiertu. Dziękuję.

*Tłumaczyła Aleksandra Pawłowska – Doradca Zarządu Miedzi Cooper Corporation.*

*Prezentacja Prezesa Miedzi Cooper Corporation Lyle Braatena stanowi załącznik nr 20 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pana Marszałka Sejmiku Gospodarczego Województwa Lubuskiego Janusz Jasińskiego o zabranie głosu.

**Marszałek Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego Janusz Jasiński:** Witam Państwa serdecznie. Moje wystąpienie będzie krótkie. Część osób już pewne rzeczy na pewno na wcześniejszych spotkaniach jako informację dostała. Natomiast ja tu występuję w takiej roli pewnego, trudno powiedzieć, jeżeli Państwo mi zaufacie, to jednak przedstawiciela świata gospodarki naszego województwa. Walczyłem tu jeszcze jako Przewodniczący Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej, natomiast w międzyczasie zostałem Marszałkiem Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego

i chcę powiedzieć, że pozostałe 27 organizacji, w tym zrzeszone, jest także duszą i ciałem za tym, żeby rozwijać nasz region. Tutaj mam kilka słów, kilka informacji, które wszyscy znamy, a jednak warto sobie przybliżyć, tym bardziej, że mamy tak szacownych gości, którzy tak rzadko są na terenie województwa lubuskiego, żeby także sobie je przyswoili. Tak jak widać, województwo lubuskie jest prawie na końcu, jeżeli chodzi o udział w PKB, w PKB Polski. Oczywiście jesteśmy małym regionem, zdajemy sobie z tego sprawę. Jeżeli spojrzymy na drugie dane, czyli badania i rozwój, czyli to o czym mówimy, o czym tak naprawdę, co będzie stanowiło i to mogę Państwu zapewnić, główny faktor w podnoszeniu płacy. Nie da się w Polsce zmienić i podnieść płacy bez bardzo nowoczesnej i opartej o innowację gospodarki. A bez badań – rozwój, nie da się tego zrobić więc my jako frontowy, województwo, które jest w tym momencie bramą do Europy, bezpośrednio styka się z wielką potęgą niemiecką, nie możemy szyc podkoszulek i butów, bo w ten sposób nigdy nie jesteśmy w stanie konkurować na rynku płacy. A to jest dla nas najważniejszy faktor w najbliższych latach o to, żeby te województwo się rozwijało, żeby ludzie tu napływali, a nie stąd wyjeżdżali. Tutaj mamy porównanie dwóch bardzo sąsiednich regionów. Nie porównujemy Polskę i Niemcy. Nie porównujemy Zieloną Górę i Warszawę. Porównujemy sąsiadujące ze sobą powiaty. Powiaty od Świebodzina po Nową Sól i dalej idąc – Głogów, Polkowice i Lubin. Widzimy jak różne są wpływy z PIT-ów i CIT-ów w tych powiatach. O ile w PIT-ach można powiedzieć, że jeszcze gdzieś tam stanowimy, tak w CIT te powiaty praktycznie rzecz biorąc nie istnieją. O czym to świadczy? O tym to świadczy, że nie ma na naszym terenie dużych pracodawców, którzy płacą PIT-y i jeszcze uwaga, którzy realnie mają dochody. Bo to, że są miejsca pracy, to że są przedsiębiorstwa to jest jedno, ale naprawdę rentowne przedsiębiorstwa, tak jak widać, nie za bardzo funkcjonują na tych powiatach. Głównym faktorem i to wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego jak doskonale prosperują te powiaty na południu od Nowej Soli, to jest przede wszystkim siedziba tam i funkcjonowanie dużego przemysłu opartego o kopalnię miedzi. Dzisiaj dowiedzieliśmy się tutaj z ust Pana Prezesa Wirtha, to co on mówi cały czas. Ja go za to szanuję. On mówi swoje zdanie, nie da się zbudować kopalni wcześniej niż za 17 lub 27 lat. Dzisiaj KGHM, jako polski lider biznesowy, wybrał drogę rozwoju w Chile. Jeżeli dzisiaj w około ponad 400 tys. ton miedzi wydobywamy w Polsce to okazuje się, że następne 300 wydobywamy już poza granicami Polski. I to jest jasna i klarowna dla mnie droga, którą idzie przedsiębiorstwo. Przedsiębiorstwo, które jest notowane na giełdzie, które podlega wszystkim procesom jakie są konieczne. Natomiast my tutaj, w tym naszym małym gronie rozmawiamy o całkiem innej rzeczywistości. My nie rozmawiamy co jest dobre dla KGHM, co jest dobre dla Miedzi Copper. My chcemy rozmawiać to co jest dobre dla nas, dla województwa lubuskiego, dla naszych mieszkańców, dla naszych dzieci. I to jest jakby najważniejsza kwestia, z którą ja tutaj przychodzę. Żebyśmy Państwo jako, ci którzy w pewnym momencie będą

podejmowali szereg różnych decyzji, mieli kompletną informację, gdzie jest propozycja, gdzie jej nie ma. Czy to są propozycje adekwatne, ekwiwalentne, czy w ogóle da się te dwie propozycje rozumieć w jakiś sposób porównać. Jestem nie, nie powiem, że laikiem miedziowym, ale już tyle ile spędziłem nad tym czasem przez ostatnie 3 lata, bo nie ma innego sposobu, proszę Państwa, żeby ocenić pewne rzeczy jak wgryźć się w detale. Polska jest dzisiaj, jeżeli chodzi o zasoby, 6 na świecie, ale dopiero 10 jeżeli chodzi o wydobycie. Ja mam pytanie jako Polak, już nie Lubuszanin. Dlaczego? Co stoi na przeszkodzie, że kraje, które mają podobne złoża, tutaj widać Chiny i Stany Zjednoczone na około 30 mln ton, mają 3-4 krotnie większego wydobycia? Czyli co, ja bym powiedział po chłopsku – kopimy za wolno? Powinniśmy kopać na 3 łopaty, a może i na 4. Bo wtedy byłoby nie 18 tys. miejsc pracy w miedzi, ale razy 3, a może razy 2, nie wiem, zależnie od efektywności danego przedsiębiorstwa. Ja powiem tylko tyle, że podoba mi się polityka KGHM jako pewnego biznesowego lidera, ale jeżeli ten lider postanowił, tak jak Pan Prezes tutaj powiedział, 27 mld złotych będzie zainwestowane do dwudziestego któregoś roku. Połowa z tego na terenie Polski, połowa nie, więc jeżeli powiedzieliśmy A musimy powiedzieć B. Jeżeli wybraliśmy jako drogę rozwoju firmy do bycia globalnym graczem, to niestety czy nam się to podoba, czy nie podoba, musimy na swoje podwórko wpuścić także innych globalnych graczy, bo innej sytuacji nie ma. Świat nie znosi próżni. Jeżeli KGHM twierdzi, że nie opłaca się tutaj inwestować, a kto inny twierdzi, że się opłaca, to pytanie jest – co ja mam zrobić jako gospodarz regionu? Państwa się zapytam. Czy może wybrać mniejsze zło, to znaczy, żeby nasi polscy pracownicy pracowali w kanadyjskiej firmie w Polsce? Czy mają za pracę wyjechać do Chile i Kanady? To chyba odpowiedź jest oczywista. Tutaj są te rzeczony, była ta mapa kilka razy, koncesje. Tak naprawdę województwo lubuskie dzisiaj jest zainteresowane powstaniem kopalni z tym wszystkim o czym mówimy. Nie tylko i wyłącznie dziura w ziemi, nie tylko i wyłącznie miejsca pracy, ale także to co jest najważniejsze, czyli żeby powstała na naszym terenie firma, która zatrudniając 8,5 tys. miejsc pracy da przy odpowiednim pewnym wpływie na region rozwój dalszy. Nas nie interesuje następny szyb wentylacyjny na terenie Bytomia Odrzańskiego, nas jako przedsiębiorców. Nas interesuje te 14, czy nawet więcej przy dzisiejszym kursie dolara pieniędzy, które wpłynię na rozwój tego regionu. I tak jak było pokazane, to są sumy porównywalne do pieniędzy, które dostaniemy w następnej perspektywie unijnej. I teraz co jest ważne też dla nas, a przede wszystkim dla Państwa, bo Państwo dzielicie trochę biedę województwa lubuskiego. Jeżeli 1,6 mln jest szacowane na dzień dzisiejszy, wpływy z samych podatków tego przedsięwzięcia tak to, to jest więcej niż wszystkie jednostki JST na terenie województwa lubuskiego. Jak to jest podzielone, te 1 mld 300, bo to nas najbardziej interesuje? Tak jak tu widać budżet państwa z tego ma około 1 mld, to jest rocznie, gminy około 174 mln złotych, powiaty około 11 i województwo około 60 mln. Teraz Państwo sobie wyobraźcie,

że przez następne 30 lat, co roku co najmniej 60 mln macie dodatkowych dochodów do podzielenia. Na początku oczywiście będziemy dalej dzielili biedę, ale po jakimś czasie te pieniądze może przyczynią się do rozwoju, rozwoju pro, nie tylko zasypywania tego czego nam brakuje, ale także prorozwojowego. Będziemy mieli tak naprawdę olbrzymią masę pieniędzy i to kiedy? Wtedy, kiedy skończą się pieniądze unijne. Bo my dzisiaj musimy mówić co będzie po tych pieniądzach unijnych. Jaki pomysł jest na województwo lubuskie w następnych rozdaniach. Ja myślę, że my mamy naprawdę duży problem nie tylko i wyłącznie gospodarczy, ale jakby pomysł jak będzie wyglądało województwo lubuskie po dzieleniu następnej perspektywy budżetowej. Wiecie Państwo jaka jest średnia pensja w KGHM – około 9 tys. złotych. Pan Prezes będzie miał aktualne dane. 8,5 tys. miejsc pracy ze średnią około 9 tys. złotych. To nie jest tylko i wyłącznie na podstawowe wydatki, to są ludzie, którzy będą budować się, którzy będą potrzebowali mieszkań, będą potrzebowali szkół dla dzieci, dla uniwersytetu. Tak naprawdę my dzisiaj rozmawiamy o propozycji cywilizacyjnej dla tego regionu. I teraz tak naprawdę czego dotyczy spór? Spór dotyczy tak bardzo obrazowo pokazałem, tutaj Pan Prezes Wirth miał także to mniej więcej pokazane. To są dwie koncesje Bytom Odrzański i Kotla, bo wszystkie inne koncesje na terenie województwa lubuskiego należą, bądź do firmy Miedzi Copper, bądź do drugiego gracza, który nie mając dzisiaj konfliktów nie chciał za mocno, bo to jest ten etap, który musimy zrozumieć. To, że tak głośno się mówi o tej sprawie, to tej sprawie wcale nie pomaga. Bo dzisiaj generalnie poszukiwanie to jest ciężka praca, duże pieniądze, wydatki. Za tym nie chcą stać duże koncerny bezpośrednio chwaląc się tym, czy innym, bo na praktycznie rzecz biorąc wywiercenie każdego otworu to są widać dziesiątki milionów złotych, a ile z tych otworów jest, że tak powiem, niezbędnych do tego, żeby faktycznie znaleźć złożę. I tutaj tak naprawdę nasza propozycja tutaj też z Panią Marszałek, z różnymi osobami, gdzie spotykaliśmy się na pierwszym spotkaniu z KGHM była jedna. Prosimy Was – rozwijajcie się. My będziemy Was wspierać, będziemy robić wszystko, ale dajcie nam się także rozwijać. Nie róbcie polityki psa ogrodnika. Bo to jest polityka psa ogrodnika. Jeżeli minister po 18 miesiącach wydał prawomocną decyzję, Państwo się odwołali, bo taki jest obowiązek. Ja, gdy przegram przetarg też się odwołuję, ale co nastąpiło potem. Potem nastąpiło unieważnienie decyzji przez ministra i teraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, po chyba roku czasu albo dłużej, przyznał rację, że to cofnięcie koncesji było nieprawne i teraz mamy niekończącą się historię prawną. Dobrze wiemy, że jeżeli jedna strona ma prawników, druga strona ma prawników, to możemy być 10 lat w tym sądzie. Za chwilę będzie NSA, nie ma do dzisiaj jeszcze uzasadnienia napisanego do wyroku. W związku z tym, nie ma się nawet do czego odwołać. Problem jest taki, że my tu żyjemy, ja osobiście powiem tylko tyle. Inwestor tak jak powiedział, zainwestował prawie 200 mln ileś ma w kieszeni do inwestycji. To nie jest to, co Pan Wirth powiedział, że trzeba zorganizować

pieniądze na inwestycję. No tak, ja wiem jak to jest. Tylko ja z drugiej strony wiem jak mam pieniądze na inwestycje, a inwestycję się wstrzymuje to, to jest dopiero problem. Bo ktoś mi dał pieniądze, one leżą na kontach i zamiast być przerabiane na lubuski dobrobyt, będą na tych kontach tak długo aż temat się nie zakończy. I dlatego ja od samego początku apelowałem, apelowaliśmy do Pana Prezesa Wirtha, bo to jest osoba jedna, która swoim autorytetem, kompetencją może do tego doprowadzić. Dogadajcie się, podzielcie to jak chcecie, czy według województwa, czy według głębokości, jeżeli 1 500 m jest głębokością nieruszalną dla dzisiejszej technologii, to podzielcie to złoża 1 500 dla Kanadyjczyków poniżej, powyżej niech to zostanie dla KGHM. Dogadajcie się, ale powiem szczerze pozwólcie, żeby tu w województwie lubuskim powstało coś co będzie w jakimś dłuższym okresie czasu pozwalało się tak pięknie rozwijać jak się rozwinął Lubin, Polkowice, czy inna miejscowość niebędąca w drugiej części geograficznej, tylko będąca kilkadziesiąt kilometrów od naszej lubuskiej biedy bym powiedział. Od powiatu nowosolskiego i tamtych regionów. Zapraszam na miejsce tych odwiertów, naprawdę tam diabeł mówi dobranoc. I co jest najważniejsze? Co było dla mnie szokiem jak wjechaliśmy do takiej małej chatynki i wyszła starsza pani i powiedziała, myśleliśmy, że ona na nas nakrzyczy, że tu się coś buduje, mówi – dajcie pracę i niech moje wnuki tu wrócą, a nie tułają się po Irlandii. Dziękuję za uwagę.

*Prezentacja Marszałka Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego Janusza Jasińskiego stanowi załącznik nr 21 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję za emocjonalne, szczerze wypowiedzi Pana Marszałka. Bardzo proszę w imieniu samorządów gminnych tych, które są najbardziej tym zainteresowane, by Burmistrz Bytomia Odrzańskiego Jacek Sauter zabrał głos. Bardzo proszę Panie Burmistrzu.

**Burmistrz Bytomia Odrzańskiego Jacek Sauter:** Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący. Panie i Panowie Radni. Pani Marszałek. Szanowni Państwo. Ja po tym wystąpieniu Pana Janusza nie będę koncentrował się na tym czego by chciały gminy, bo w tym wystąpieniu znaleźliśmy to wszystko na czym nam zależy, zależy samorządom, zależy pewnie władzom województwa lubuskiego, zależy powiatom. Chcielibyśmy być kiedyś bogaci, chcielibyśmy przynajmniej dorównać poziomem środków finansowych jakimi dzisiaj dysponują gminy położone na północy województwa dolnośląskiego, moi sąsiedzi. I teraz, proszę Państwa, ja bym chciał w imieniu kilkunastu gmin powiedzieć o tym co my możemy zrobić, do czego mamy prawo w procesie, który miałby prowadzić do powstania kopalni lub do powstania sytuacji, w której te złoża mam nadzieję, że bogate na terenie

naszego województwa będą eksploatowane. Wcześniej już była informacja o tym, że jest 8 koncesji. Ja rozmawiałem z gminami, których teren objęty jest 3 koncesjami, tj.: koncesja Zatonie, koncesja Nowa Sól i 2 gminy w koncesji Bytom Odrzański. Te gminy, które są położone na terenie naszego województwa to jest 16 gmin. Jeżeli chodzi o procedury polskiego prawa to w tym procesie dochodzenia do wydobywania rudy miedzi rozpoczynamy go od koncesji na rozpoznanie i poszukiwanie złóż, i ten etap jest za nami. Tutaj gminy mają prawo do jego opiniowania. Kolejnym działaniem, które leży po stronie gmin jest wprowadzenie udokumentowanych złóż do studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. I z tych 16 gmin, na których opinie się w czasie tego wystąpienia będę się powoływał. Bytom Odrzański kończy zmianę w studium, bo na swoim terenie te złoża ma udokumentowane. W styczniu będzie zmiana w studium uwarunkowań, która ten proces zakończy. Pozostałe 15 gmin zadeklarowało pełną przychylność do wykonania tego kroku w procesie koncesyjno-wydobywczym, że tak umownie go nazwę. Kolejne działanie to miejscowy plan. Prawo nasze nie wymaga obligatoryjności zmiany planu, ale mówi, że wszystko to, co się odbywa w zakresie wydobywania kopalni nie może być, stać w sprzeczności z planem. Również prawo o planowaniu przestrzennym i geologiczne pomagają nam, bo mówi, że obowiązek sfinansowania spoczywa na firmie górniczej, firmie wydobywczej, ale również wiemy, a mieliśmy problemy czy przykład gmin w województwie lubuskim Brody i Gubin. Tam oczywiście mówiliśmy o kopalniach odkrywkowych, które w sposób znaczący zmieniały otoczenie. My tu mówimy o kopalniach, których na powierzchni może być nawet nie widać, że rola gminy i ta przychylność władz samorządowych jest ogromna, jeśli chodzi o tempo tych prac, o skuteczność zmian w studium i w planowaniu. I tutaj również mogę zapewnić Panów Prezesów, że jeżeli zapadnie decyzja to samorządy lubuskie pokazując tą chęć pozyskania inwestorów, którzy by się chcieli zająć tymi skarbami pod ziemią. A teraz tak pomyślałem, że jeżeli ta Bursztynowa Komnata to może ona jest w naszym województwie, może w trakcie wierceń byśmy mogli ją ...

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** W Bytomiu Odrzańskim jest.

**Burmistrz Bytomia Odrzańskiego Jacek Sauter:** Mam nadzieję, że w Bytomiu, bo jakaś część została by wtedy w mojej gminie. Także tutaj, jeżeli chodzi o zmiany miejscowego planu również samorządy dzisiaj czekają tylko na odpowiednie dokumenty i są zdeterminowane, żeby w tym lokalnym prawie miejscowym wszystko to, co jest niezbędne i potrzebne do uruchomienia wydobywania przeprowadzić. Kolejny etap postępowania, to decyzje środowiskowe. Jeżeli już powiedzieliśmy A i mówię B, o studiach, o miejscowych planach, to tego samego dotyczą te decyzje

środowiskowe. Tutaj najważniejszą stroną jest Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, ale pod takim kierownictwem jak w naszym województwie jestem spokojny o to, że jeżeli będzie powszechna akceptacja do tego typu działań, to również decyzje środowiskowe zakończą się pomyślnie. Na każdym etapie postępowania mamy konsultacje społeczne i ponownie przywołam przykład Gubina i Brodów, gdzie te konsultacje, firmy ekologiczne, czy stowarzyszenia ekologiczne mają znaczącą rolę i mogą niestety, czy stety przedłużyć całą tą procedurę. Także tutaj ważna rola czynnika społecznego. Jeżeli mówimy o samorządzie i nawet założymy, że wójtowie i burmistrzowie, prezydent, radni są reprezentantami społeczności lokalnej, to musimy brać pod uwagę czynnik ludzki i to, że to musi być powszechna zgoda społeczeństwa. Ja dzisiaj mogę zapewnić, że według mojego odczucia, moich 15 kolegów samorządowców przyzwolenie społeczne na południu województwa lubuskiego jest ogromne, jest wielka determinacja, bo my chcemy zmienić zasobność i sposób naszego funkcjonowania. My dobrze widzimy te obszary, gdzie są kopalnie rudy miedzi, gdzie jest wydobywane srebro, złoto i dzisiaj jest przyzwolenie na to, żeby samorzady lokalne, władze samorządów podejmowały decyzje służące naszym inwestorom. Także, jeżeli ktoś by mnie dzisiaj zapytał – czy możemy oczekiwać oporu społecznego, to ja z dużą dozą prawdopodobieństwa powiem, że poza nielicznymi wyjątkami, bo pewnie wszędzie są takie osoby, którym takie rzeczy się nie będą podobały. Jest to przyzwolenie, jest akceptacja społeczna dla tego typu działań i jest wola władz samorządowych, żeby inwestorowi każdemu, który uzyska koncesję w pełnym zakresie pomóc. Nie być swego rodzaju hamulcowym, nie ograniczać tempa i czasu realizacji procesu dochodzenia do koncesji wydobywczej, bo to ona dopiero zakończy ten proces i pozwoli inwestorowi na rozpoczęcie prac. Także abstrahując od decyzji, które nie należą do samorządów gminnych, bo to nie my wydajemy koncesje, nie my zadecydujemy jaka firma wejdzie na nasz teren i będzie prowadziła te prace. Chcę zapewnić, że gminy województwa lubuskiego chcą, zrobią wszystko, żeby pomóc, żeby aktywnie włączyć się w proces, który miałby doprowadzić do tej świetlanej przyszłości, o której w ostatnich zdaniach, dla województwa, przedstawiał na tym rzutniku Prezes Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję Jacku, liderze miedziowych gmin. Poproszę teraz Panią Marszałek, by zechciała zabrać głos i za chwilę bardzo proszę o przygotowanie ewentualnych pytań. Jako pierwszy zgłosił się Pan Przewodniczący Władysław Komarnicki. Dziękuję bardzo.

**Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak:** Panie Przewodniczący. Dostojni Radni. Panowie Prezesi. Drodzy Goście. Proszę Państwa. Dokładnie w 1974 roku rozpoczęłam

naukę na Wydziale Geologicznym w Technikum Geodezyjnym we Wrocławiu zafascynowana bogactwem geologicznym naszego regionu. Ropa naftowa, gaz ziemny, złoża miedzi, srebra. Bogaty region. Minęło ponad 40 lat i wciąż nie mogę pracować w kopalni, tutaj w regionie lubuskim. Ale myślę, proszę Państwa, że to bardzo ważne, że dzisiaj mogę uczestniczyć w tak wyjątkowym spotkaniu, nawet mogę powiedzieć historycznym. Mamy tutaj firmy o znaczeniu globalnym w końcu. Bo wcześniej nie doszło do takiego spotkania. Bardzo się cieszę, że możemy o tym głośno i wyraźnie mówić, mówić o cyfrach, mówić o konkretnych planach, o tym co jest możliwe i dlaczego nie jest możliwe tutaj w regionie lubuskim. Sejmik Województwa Lubuskiego 9 lutego w tym roku jednoznacznie się wypowiedział, na tak. Proszę Państwa, nie tylko samorzady gminne, powiatowe, ale również ten parlament lubuski podjął stanowisko, że jest za wydobywaniem złóż naturalnych w regionie. Nie trzeba nas przekonywać. Dokładnie wiemy gdzie jesteśmy, w którym punkcie rozwoju gospodarczego i co nam brakuje. Brakuje nam takiego właśnie potencjału wielomiliardowego, dużych firm, które będą promieniowały na cały region, ale to nie my niestety jesteśmy adresatem. Koncesje wydaje Minister Środowiska. Ja odbyłam w ciągu tych ostatnich 2 lat ponad 20 spotkań. Spotykałam się z jedną firmą i z drugą. Panowie Prezesi mogą to potwierdzić. Budujemy w ten sposób dobre relacje z samorządem, ale budujemy też świadomość w naszym regionie i tu możemy pomóc, i będziemy pomagać. Po to, żeby nie było protestów, żeby nie było przeciwników, żebyśmy wiedzieli co się wiąże z budową kopalni, z wydobywaniem złóż w naszym regionie. Możemy wspierać edukację, są już u nas kierunki geologiczne. Może powstać górnictwo, stąd też dobre relacje pomiędzy naszymi uczelniami, naszymi szkołami, a Państwa firmami są bardzo potrzebne i tym spotkaniom, tworzeniem takich relacji ja też patronuję. Jest umowa pomiędzy KGHM, a Uniwersytetem Zielonogórskim, Parkiem Naukowo-Technologicznym. Firma kanadyjska też spotyka się z różnymi środowiskami w naszym regionie. Naszym zadaniem, proszę Państwa, zadaniem samorządu wojewódzkiego jest tworzenie dobrych warunków do rozwoju gospodarczego i my z tego zadania na pewno się wywiążemy. Widać, że jesteśmy otwarci, przyjaźni dla każdej firmy. My nie będziemy wskazywać dla której firmy. Jesteśmy zainteresowani inwestowaniem w naszym regionie. Bardzo często my też wydajemy olbrzymie pieniądze na promocję gospodarczą regionu. Jeździmy na misje gospodarcze, utrzymujemy Centrum Inwestycji, Centrum Promocji Gospodarczej, a tu przychodzi firma za własne pieniądze, nie trzeba było jej szukać w Kanadzie, i chce u nas zainwestować. Dlatego podobnie jak moi poprzednicy nakłaniam Państwa do rozmów, do kompromisu i do takiego porozumienia, żebyśmy my przede wszystkim w regionie lubuskim mogli skosztować to porozumienie. W końcu po tylu latach. Myślę, że jest to możliwe. Bo złoża są naprawdę bogate i rozmowy są już bardzo zaawansowane. Myślę, że pod takim kompromisem my tu obecni na sali podpiszemy się wszyscy. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Bardzo dziękuję Pani Marszałek. Przechodzimy do rundy pytań. Jako pierwszy Pan Przewodniczący Władysław Komarnicki, następnie Pan Radny Balcerzak. Kto z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pan Radny Maciuszonek. Bardzo proszę.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Władysław Komarnicki:** Może nie pytanie, ale chciałbym się podzielić uwagą dlatego, że my obradujemy na tak bardzo ważny temat drugi raz i tak skonstatowałem tutaj jak patrzę po sali, że to jest ogromnie ważny temat dla całego województwa lubuskiego. Przykro mi się zrobiło, szkoda przed chwilą jeszcze do niedawna był Pan Senator Iwan, pewno, jest to bardzo się cieszę i chcę mu podziękować za to, bo chciałbym w tym gronie powiedzieć wprost – my jesteśmy za, wyraziliśmy to publicznie, ale każdy wie o tym doskonale jaką ogromną rolę muszą wykonać parlamentarzyści. Jeżeli dzisiaj ważniejsze jest zbieranie głosów niż miedź to jest mi bardzo przykro i trochę z zażenowaniem muszę to mówić i przepraszam jeżeli kogoś uraziłem. Natomiast zwracam się do Pana Marszałka Gospodarczego jako były Marszałek Gospodarczy, żeby mu podziękować za jego determinację. Bo proszę Państwa, na świecie jest tak – w biznesie nikt nie czeka. Biznes nie znosi czekania. Czekanie w biznesie, a siedzą tu na sali znakomici biznesmeni, więksi ode mnie, wiedzą, że kto czeka ten traci i naprawdę nasze już petycje i prośby myślę, że powoli się kończą. Ernest Young, to co zaprezentował Pan Marszałek Janusz Jasiński, pokazuje wyraźnie jaką drogą należy iść. Nie ma innej drogi. Zgadzam się z Panem Marszałkiem Jasińskim – skończą się za chwilę pieniądze z Brukseli i wszyscy ci, którzy odpowiadają za to województwo muszą sobie już powoli zadawać pytanie. Bo to już jest taki czas. I na zakończenie mniej bym mówił o kompromisie Pani Marszałek, a cieszę się, że Pani jest za, ale bardziej bym mówił za przyspieszeniem. I o takie przyspieszenie wszystkich będę prosił gdziekolwiek będę na różnych forach. Bardzo dziękuję za uwagę.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Zabierze teraz głos Pan Radny Balcerzak.

**Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak:** Panie Marszałku. Szanowni Państwo. Ja mam pytanie do obydwu Panów. Czy w najbliższym czasie w wyniku rozwoju nowoczesnych technologii i innowacji miedź może zastąpić inny materiał? A jeżeli nie może to niech Pan Prezes Wirth powie nam, poinformuje – jakie są potrzeby w zakresie zaopatrzenia Polski w miedź przetworzoną. 90% linii przesyłowej jest do modernizacji, przecież to jest ogromna potrzeba

na miedź przetworzoną. Jeszcze jedno – czy przetwarzamy według technologii dużo miedzi w naszym kraju? Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Już oddaję, tylko chciałem jednocześnie powiedzieć, proszę Państwa, że do udziału w tej debacie zgłosiła się Grupa Electrum, która prowadzi poszukiwania w rejonie Żar. Jak Pan Radny Maciuszonek chciałby pytać to sama zrezygnowała z udziału w tej debacie, ale potwierdziła swoje istotne zainteresowanie poszukiwaniem miedzi, czyli mamy jeszcze trzeciego partnera na terenie naszego województwa. Bardzo proszę Panie Radny.

**Radny Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:** Szanowni Państwo, ja jestem rozczarowany tą dzisiejszą dyskusją. Rozmawiamy już kolejny raz nie tylko na Sejmiku. I nie dowiedziałem się nic nowego. Bijemy głową o ścianę i w zasadzie nie wiadomo o co chodzi. Szczególnie rozczarowany jestem wystąpieniem Pana Prezesa KGHM, bo dużo mówi o geologii, może to jest ważne, ale ja czekałem na konkrety. Albo KGHM chce w tym rejonie inwestować, albo nie. Jeżeli nie, to niech nie przeszkadza. Ja w każdym bądź razie chciałbym powiedzieć tutaj patrząc na determinację samorządowców, na determinację pracodawców, w tym województwie na pewno nikt nie odpuści i lepiej tego nie przeciągać, bo naprawdę będzie niedobrze, bo naprawdę stracimy wszyscy. Tak jak powiedział Prezes Komarnicki – w biznesie czas leci szybko i tutaj tracimy wszyscy. Ja bardzo proszę i tu zwracam się do Pana Prezesa Wirtha – albo mówimy o konkretach, bo te 500 mln to takie zaciemnianie tylko. Coś sobie tam zrobimy, tam wrzucimy parę milionów na sport, czy gdzieś tam na coś innego, to są kieszonkowe. Dzisiaj jest szansa na duże pieniądze i albo wchodzi w to KGHM, albo najlepiej, żeby nie przeszkadzał. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Kto z Państwa Radnych, Pan Radny, Przewodniczący Wołowicz. Bardzo proszę.

**Radny Województwa Lubuskiego Franciszek Wołowicz:** Dziękuję. Z wypowiedzi Pana Prezesa Wirtha wynikało to co już gazety pisały o tym kilka miesięcy temu, m.in. te 27 mld na inwestycje, z których jak Pan Prezes powiedział większość do wydania..., z planowanych przedsięwzięć przez KGHM nie wynikało to tak wprost. Ale przejdźmy do konkretów. Ile z tych 27 mld planowanych na te najbliższe lata trafi... Pierwsza sprawa – 27 mld i konkretnie co w Lubuskiem, bo słyszeliśmy do tej pory tylko o porozumieniu z uniwersytetem na jakieś przedsięwzięcia związane z nauką i cały czas słyszymy tylko o tym szybie wentylacyjnym w rejonie Bytomia Odrzańskiego, i to zestawień

z propozycjami, no konkurencji jakby nie było. No marnie to wygląda i nie ma żadnego porównania. Tutaj była mowa i Pan Prezes Wirth mówił, że jest interes narodowy, interes firmy. My chcemy reprezentować interes mieszkańców województwa lubuskiego i tego interesu mieszkańców tutaj jakby nie widać. Ale w związku z tym rodzi się pytanie, być może niezręcznie o tym mówić publicznie na takim forum. Pan Prezes zresztą dał do zrozumienia zawieszając tak wieloznacznie głos przy określeniu roztropności, jak to użył. Ja w tym widzę jednak drugie dno i to dno chyba bardziej polityczne niż biznesowe. Tak mi się wydaje, ponieważ interpretując ten interes no to po prostu traktuje się złoża miedzi jako złoża strategiczne, a w związku z tym nie wolno do nich, oczywiście to jest hipoteza, nie wolno do nich dopuścić nikogo spoza dotychczasowego przedsiębiorcy krajowego, a już broń Boże dopuścić kogoś z zagranicy. Bo tu jakby wrogie siły obce nam wejdą i będą nam podbierać nasze dobra narodowe, bo tak pewnie jest nadal traktowana miedź. O takim rozumowaniu może świadczyć niezrozumiałe cofnięcie koncesji po zakończeniu tego procesu. Bo to aż w oczy bije. Sąd oczywiście, sądy po długim czasie jednak w znacznej mierze przyznały rację skarżącemu, czyli Miedzi Copper no i nic się nie dzieje. Więc choćby taki sposób postępowania świadczy o tym, tak myślę, że tutaj większą rolę odgrywa polityka niż biznes. Niech mnie ktoś z błędu wyprowadzi jeżeli tak nie jest. Ponadto, naprawdę trudno nam zrozumieć takie podejście i tak jak wszyscy mówimy – tutaj w województwie lubuskim praktycznie nie ma oporu. Nie tylko nie ma oporu, jest chęć wyrażana jednym głosem wsparcia i poparcia tego przedsięwzięcia, które zamierzałyby realizować Miedzi Copper. I to jest tym bardziej niezrozumiałe, że jeżeli jest biznes, który jest gotowy tutaj wpompować kilka miliardów dolarów. Na drugim biegunie mamy firmę już istniejącą, która owszem też się rozwija, ale rozwija się głównie poza granicami naszego kraju i to już jest kierunek na długie lata wyznaczony. Nikt jego nie zawróci. Poza tym bardziej niezrozumiałe jest dlaczego jest opór przeciwko wpuszczeniu biznesu zagranicznego na ten obszar. A my obojętnie, jak kto tam ocenia od strony wielkiej polityki, czy małej, czy interesu jednego koncernu, nawet bardzo ważnego w skali kraju i dla polityków i dla gospodarki krajowej, no to my patrzymy przede wszystkim interesem województwa lubuskiego i z naszego punktu widzenia jest życiowym interesem województwa lubuskiego doprowadzenie do tego, żeby ta kopalnia powstała. Obojętnie przez kogo wykonana, ale skoro jedna strona nie pali się do tego i nie ma wyraźnej chęci, bo ma inne plany biznesowe, a ponadto myślę, że w tle jest jeszcze, są jeszcze te inne aspekty, o których tutaj do końca nikt nie powie szczerze. No to dlaczego nie wpuścić tego, który chce i który ma pieniądze, nie musi ich szukać. I to jest niezrozumiałe. I na koniec naprawdę wielki ukłon w stronę samorządu – tutaj kolega Sauter właśnie mówił o tym właściwie jednogłośnie zaangażowaniu 16 gmin. W przypadku jakichkolwiek inwestycji w Polsce wiemy co się dzieje. Praktycznie nie ma jednej inwestycji w Polsce zrealizowanej bez protestów tzw. społecznych albo

sterowanych, albo spontanicznych, albo społeczności lokalne się organizują. Nie ma dużej inwestycji w Polsce, która by nie obrosła protestami, nie były przeciągane procesy decyzyjne. A tutaj mamy sytuację zupełnie odwrotną. Jest tu przykład takiego właściwie bezgranicznego poparcia i deklaracji wsparcia dla inwestycji tej, gdzie te samorzady widzą szansę swojego rozwoju. Tak jak my tutaj ze szczebla wojewódzkiego, tak samo oni widzą szansę rozwoju dla siebie, dla swoich gmin, dla swoich mieszkańców i również przyszłych pokoleń. I dla nas bardziej ten aspekt powinien się liczyć, więc naprawdę zrobimy wszystko aby zmusić polityków do działania. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Barbara Kucharska jeszcze chciała. Ponieważ tutaj bardzo często był przywoływany Pan Prezes Wirth. Czy Pan Panie Prezesie chciałby po wypowiedzi Pani Kucharskiej zabrać głos? Dobrze. Pani Barbara Kucharska jako ostatnia, jeszcze Pan Łukasz Mejza chciałby.

**Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska:** Ja też bardzo krótko, bo to nie jest po raz pierwszy debata na naszym forum. Proszę Państwa, jeżeli coś jest oczywiste, a oczywistą sprawą jest to, że my Radni Województwa Lubuskiego całym sercem jesteśmy za powstaniem kopalni miedzi. Nas po prostu nie trzeba przekonywać jako radnych. My jesteśmy za kopalnią. Wiem, że prawo nie działa wstecz i niezrozumiałym jest dla mnie to, że ktoś kto otrzymał koncesję, nagle została ona odebrana i teraz znowu sądownie przywrócona. To nie jest problem gospodarczy, to jest problem faktycznie polityczny. Mamy tutaj wielu parlamentarzystów i nie wiem w którym interesie jest to, żeby ta kopalnia na naszej Ziemi Lubuskiej nie powstała. Rozwój każdej dziedziny przemysłu jest najważniejszy, bo to pociąga za sobą każdy jeden rozwój i dlatego uważam, że kto pierwszy, po prostu – kto pierwszy, ten lepszy. Firmy są przygotowane. Która jest lepiej przygotowana, która ma środki, która chce inwestować, niech wchodzi i inwestuje. Nie przeszkadzajmy, pomagajmy. Ja nie wiem dlaczego KGHM protestuje. Jeżeli może to niech wejdzie przed firmą kanadyjską. Tylko czy ma środki i możliwości? Jeżeli nie ma, wchodzi ten, kto jest lepszy, albo szybszy. I tutaj nasza dyskusja jest absolutnie nie na miejscu, i niepotrzebna moim zdaniem. Tak jak powiedział Pan Komarnicki – biznes nie czeka. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Kto w tej niepotrzebnej dyskusji... Jeszcze Pan Radny Mejza. Są jeszcze zgłoszenia. Najpierw Pan Radny Mejza, potem Pan Prezes Wirth, a potem dopiero dwa następne zgłoszenia: Pani Synowiec i Pan Surmacz.

**Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec:** Panie Przewodniczący możemy zmienić kolejność? Tutaj Radny Mejza upoważnił mnie do tego, żeby w pierwszej kolejności się wypowiedzieć.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Rozumiem, że zajął moje miejsce Pan Radny.

**Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec:** Tak. Drodzy Państwo ja się przysłuchuję tej debacie. Jestem radną z części północnej tego województwa, natomiast uważam, że wydobycie miedzi jest bardzo ważnym tematem dla rozwoju województwa, ale nie tylko. Ja przysłuchuję się kolejny raz tej debacie, która tak naprawdę do niczego prowadzi. Cieszę się, że Panowie Prezesi dzisiaj zawitali na sesję Sejmiku. Szczególnie wydaje mi się, że wypowiedź Pana Marszałka Janusza Jasińskiego dużo dała mi do myślenia. Ja chciałam powiedzieć jako adwokat, że możemy się tu złościć na procedury administracyjne, ale one są nieuniknione po prostu. Na tym etapie, 10 lipca 2015 roku zapadł wyrok administracyjny przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie i niestety jedyną osobą, do której możemy dzisiaj apelować, choć byśmy się złościli wszyscy, jest Pan Prezes KGHM. Bo pytanie jest takie, nie ma jeszcze uzasadnienia wyroku, natomiast wiemy jaka jest decyzja I instancji sądu administracyjnego. Więc tak naprawdę ja apeluję do Pana Prezesa, żeby rzeczywiście tak jak to w mediach jest podawane, że Państwo przeanalizują uzasadnienie pisemne tego wyroku i podejmą słuszną decyzję, nie tylko dla spółki KGHM, ale dla województwa, jak i dla Polski. Bo procedury administracyjne, co doskonale Państwo wiedzą, są bardzo długie. Jeżeli KGHM złoży skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego to ta sprawa rozstrzygnie się za rok, może 1,5 roku. A słusznie – akurat w działalności gospodarczej nie można czekać. Także tyle chciałam powiedzieć jeżeli chodzi o kwestie formalne, proceduralne tej sprawy. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Bardzo proszę Pana Prezesa Wirtha o zabranie głosu. No nie, oddał Pan swój głos Pani Radnej Synowiec, a potem będzie Pan zabierał głos, a potem Pan Radny Surmacz. Przepraszam ustalaliśmy i Pan oddał swój głos, a potem Pan zabierze głos.

**Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Herbert Wirth:** Jeżeli Państwo pozwolą, to chciałem powiedzieć tu też z dużym uznaniem to co mówią samorządowcy. Bo to jest rzeczywiście rzadkość, że jest tak jeden głos, który mówi, że będzie wspierał każdą dobrą inwestycję. Ale będę się odnosił

do pytań, które Państwo żeście zadali. Potrzeby Rzeczypospolitej są w granicach około 100 tys. ton rocznie. Sprzedajemy praktycznie za granicę, niestety pobudzenie przetwórstwa w Rzeczypospolitej jest ograniczone Vat-em 23%. To powoduje taką sytuację, że miedź sprzedana z KGHM wędruje przez Czechy z powrotem np. do walcowni metali nieżelaznych, bo jest po prostu tańsza. To samo, nie mówiliśmy dzisiaj o tym, legendarnym podatku, ale to w ogóle ma wpływ tak naprawdę na efektywność ekonomiczną całego przedsięwzięcia pod tytułem eksploatacja. Mam nadzieję, że tu koledzy też to potwierdzą, bo tak samo jak i my robimy wszystkie starania, żeby ten podatek przynajmniej zracjonalizować. Bo on jest zdecydowanie powiedziałbym w górnych granicach możliwości każdej firmy. Po prostu nie ma drugiego kraju, w którym ten podatek ma taką dużą wielkość. Przypomnę, za 2014 rok to jest 1,4 mld złotych tylko i wyłącznie tego podatku. To jest prawda, o czym zapomnieliśmy mówiąc o kwestii ekonomicznej. Ile przerabiamy miedzi w kraju? No oczywiście mogę powiedzieć, że naszym takim wstępnym przeróbczym w KGHM produktem to jest miedź walcówka i to są wlewki. To jest rokrocznie około 250 tys. ton, ale oczywiście sprzedaż tych 250 tys. ton nie jest w Rzeczypospolitej. Rzeczywiście patrząc na cenę miedzi w stosunku do swoich własności, to będąc członkiem międzynarodowej asocjacji miedziowej chcę powiedzieć, że w tej chwili substytucja jest na poziomie około 600 tys. ton i ona geometrycznie rośnie. Czy są zagrożenia? Są, dlatego, że na tym rynku pojawiają się inne produkty oczywiście o lepszych własnościach przewodzących, chociażby ten sławetny grafen, który idzie jak po grudzie. Więc przy produkcji około 24 mln ton rocznie można powiedzieć, że to jest pikus, ale ten pikus rośnie geometrycznie. Ile wydamy do 2020, bo tak w swej istocie mamy skrojony plan, oczywiście ze wskazówkami do 2040 roku. Więc realistycznie, to co jest i na to są zabezpieczone środki, bo rzadko się zdarza, żeby środki na poszukiwanie, Panie Marszałku, pochodziły z kredytu. Nie znam takiego banku, który to udziela, więc raczej z własnych środków w przypadku KGHM jest to. To samo do 2020 roku, więc realnie w obu przypadkach firmy będą na etapie szczegółowej eksploracji. Wydamy 0,5 mln złotych na lubuskie, czyli na to jak uzyskamy tą koncesję. Widzieliście Państwo, tutaj mapkę, koledzy mają 8 koncesji, bo mówicie tak jakby od tych dwóch zależało życie przemysłu miedziowego w województwie lubuskim. Zgadzam się, KGHM chce tu inwestować, ale chce też robić to roztropnie. Ja też chcę być młodym, pięknym, ładnym i bogatym, ale to są inwestycje kilkuletnie, kilkunastoletnie, więc tu apeluję o niestety, ale pewną rozważę. I niestety, również to co się nazywa pewną wstrzemięźliwością w wyrażaniu tak moim zdaniem emocjonalnych wypowiedzi przeciwko KGHM. Nie ma czegoś takiego jak pies ogrodnika. Jest żywotny interes każdej firmy. Jakby to była nawet firma X, która ma do tego prawo, tak samo by postępowała. Nie sądzę, że kto inny postępował by inaczej niż KGHM Polska Miedź S.A. Wydamy 55% sumy 27 mld. Tutaj, jeżeli chodzi o Rzeczypospolitą, to są główne projekty Głogów Głęboki,

to jest hutnictwo, czy wreszcie to są również, tak jak już powiedziałem, środki przeznaczone na eksplorację. Interes narodowy, no niestety nie doszukujemy się jakiegoś podszycia politycznego. Bo chyba polityka z definicji to jest zarządzanie domem jakby można było rzec. Więc ja to raczej tak traktuję. Natomiast nie ma drugiego dna Panie Radny. Interes narodowy to dla mnie może tutaj niefortunnie to jest to, że jeżeli już wierzę, to chcę poznać przez co przechodzę i ile to jest warte. Bo to jest sumienne potraktowanie tego co się nazywa bogactwem narodowym. W tym kontekście mówiłem o interesie narodowym. Bo też w kryteriach koncesyjnych jest tak eufemistycznie namalowane. Ja też nie wiem co to znaczy. I teraz odwołam się do Pani. Jest Pani prawnikiem i Pani wie, że to była promesa decyzji, bo ona się wtedy usankcjonuje, mówię koncesyjna, która wyczerpie chociażby ten proces odwoławczy. Zapewniam Państwa, w kwietniu 2012 roku KGHM złożył pierwszy wniosek koncesyjny na te obszary. Pierwszy, to że była przewlekłość sądowa, znaczy organów koncesyjnych i to, że pół roku chyba później złożyło Miedzi Copper, to jest inne zagadnienie. Ale jeżeli już Pani mówi kto był pierwszy – to tak – KGHM był pierwszy. Prawo geologiczne niestety, jest dziurawe, nie ma takich kryteriów i dzisiaj sąd, który odrzucił, czy do ponownego rozpatrzenia. Proszę zważyć jeszcze, nie ma czegoś takiego, czy to była racja, czy nie racja, do ponownego rozpatrzenia tego wniosku związanego z faktem niestety pewnych procedur, które nie zostały zachowane. A no takie, że urząd koncesyjny nie podał informacji jakimi kryteriami będzie się stosował, więc zobaczymy jak to będzie. Czy będziemy się rozwijali zagranicą? Za granicę poszliśmy dlatego, że KGHM nie miał dobrej technologii. Technologia eksploatacji to jest technologia poborowo-filarowa ze strzelaniem, która generuje również uciążliwości, a już nie mówię o kosztach. W związku z tym, pomysłem było wyjście za granicę, pozyskania bazy zasobowej, niskokosztowej. W przypadku Chile to jest około 2,5 tys. dolarów za tonę. W przypadku KGHM to jest minimum 4 tys. dolarów. Przy podatku, który jest 33% w kosztach, to proszę sobie wyobrazić o jakim realizmie inwestycyjnym my możemy mówić. Jak chcemy utopić pieniądze to proszę bardzo. Jestem absolutnie za województwem lubuskim, żeby tu się co najmniej tak samo działo dobrze jak w północnych częściach województwa dolnośląskiego. Dlatego, że rzeczywiście na surowcach, gdyby Polska Rzeczpospolita miała strategię surowcową, dzisiaj też byśmy się tutaj nie spotykali i nie rozmawiali przynajmniej na ten temat, czy warto, czy nie warto. Tak, warto inwestować, ale warto inwestować roztropnie. KGHM bierze to pod uwagę i to czy mieliśmy 60 lat doświadczenia powoduje, że my zagospodarowujemy to trochę na tej zasadzie, że dokooptujemy następne obszary. Taka jest filozofia, sam w czasie kiedy Pan Prezes Speczik był Prezesem, żeśmy dokumentowali Głogów Głęboki-Przemysłowy i wtedy była koncepcja samodzielnej firmy, samodzielnego bytu gospodarczego. Ona w ogóle się nie mieściła w realiach ekonomicznych. Jeszcze raz powiem – my mówimy ciągle i tutaj jest taka sprawa tak naprawdę

od dwóch sporych koncesjach, ale przecież KGHM nie rości sobie żadnych pretensji do tych 8, a Państwo to tak... A jeszcze – zasada psa ogrodnika, że my do wszystkiego mówimy nie, oprotestujemy. To nie jest prawda. Każdy z Państwa kto by stał na tym stanowisku też by bronił interesu prawnego tej firmy. Już nie mówię, że za to mi płacą, ale to jest kodeksowe rozwiązanie kodeksu handlowego, więc do momentu kiedy będę Prezesem, będę bronił racji również KGHM widząc interes inwestycyjny w województwie lubuskim. Ja chcę tu inwestować, ja jako KGHM. Przygotowujemy wspólnie program badawczo-rozwojowy. Zaprosiliśmy Państwa jednostki naukowo-badawcze do CUBR-u dlatego, że tam jest około 200 mln złotych do wzięcia, tylko trzeba mieć też dobre pomysły. Czy Państwo macie bardzo dobrze rozwiniętą informatykę? Dzisiaj nowoczesna kopalnia to właściwie jest transmisja danych. Rozmawiamy z Państwa naukowcami, ale to nie jest sprawa, że jutro od razu pojawi się produkt. Też jako obywatel Rzeczypospolitej troszczę się o to co będzie po 2020 roku. Bo na razie się wyspecjalizowaliśmy w braniu pieniędzy, a wtedy kiedy będziemy podatnikiem netto to co będzie produktem Rzeczypospolitej. To nam przyświeca, stąd taki duży ciężar gatunkowy jest na rozwój innowacyjności. Bo to co powiedział Pan Marszałek – wypisz, wymaluj, ja podpisuję się pod tym. Tylko wygramy wtedy, kiedy tu będzie tworzona innowacja, kiedy te koszty tak naprawdę transferu technologii będą z Rzeczypospolitej na otoczenie. To jest możliwe. To tylko trzeba ze sobą współpracować, ufać sobie. Nie wiem czy jeszcze jest jakieś pytanie.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Panie Prezesie może niech Pan pozostanie, Pan Radny Mejza teraz zada pytanie. Pewnie to będzie do Pana kierowane pytanie. Bardzo proszę Panie Radny.

**Radny Województwa Lubuskiego Łukasz Mejza:** Panie Przewodniczący. Pani Marszałek. Szanowni Goście. Ja pozwolę zwrócić się bezpośrednio do Pana Prezesa dlatego też wstałem. Panie Prezesie ja jestem Radnym Województwa Lubuskiego, podkreślałem to wielokrotnie. To jest moja funkcja. Jednak z racji wieku czuję się predestynowany do tego, żeby reprezentować młode pokolenie, żeby reprezentować młodych Lubuszan i w imieniu tych Lubuszan chciałbym powiedzieć, że nas nie stać na to, żeby się nie rozwijać. Nas nie stać na to, żeby, powiem kolokwialnie – być w zamrażarce jednej z firm przez 40 lat. Z województwa lubuskiego moi rówieśnicy masowo wyjeżdżają, szukając swoich perspektyw we Wrocławiu, w Poznaniu, w Warszawie, ale też bardzo często w Dublinie, Sztokholmie, czy gdziekolwiek indziej. My chcemy rozwijać się tu, na miejscu. Chcemy tutaj szukać naszych szans, chcemy tutaj zakładać rodziny, chcemy tutaj znajdować perspektywy zawodowe. Ta inwestycja, inwestycja miedziowa byłaby potężnym bodźcem

rozwojowym dla całego regionu. Byłaby to potężna szansa właśnie dla młodych ludzi, dla ludzi, których ja czuję się zobowiązany reprezentować. Dlatego apeluję do Pana Prezesa aby nie składał Pan Prezes odwołania do Naczelnego Sądu Administracyjnego, tak żebyśmy mogli się rozwijać. My stoimy Panie Prezesie, jako województwo lubuskie, przed prostym wyborem. Jeżeli nie będzie miedzi, to czeka nas skansen. Jak będzie miedź, będziemy mogli wskoczyć nawet do ekstraklasy gospodarczej Polski. I bardzo proszę Pana Prezesa jako młody Lubuszanin o to, żeby Pan Prezes wraz z KGHM nie reprezentował polityki psa ogrodnika tylko dał nam się rozwijać. Dziękuję serdecznie.

**Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Herbert Wirth:** Wydaje mi się, że ciągle podkreślanie psa ogrodnika... Szanowni Państwo, patrzcie na fakty. Błagam, 8 koncesji ma dzisiaj konkurencja. Rozmawiamy o dwóch spornych koncesjach, które są w miarę dobrze rozpoznane. Co to takiego się dzisiaj dzieje, że absolutnie tylko i wyłącznie rozwój jest oparty na tych dwóch koncesjach? To są koncesje rzeczywiście, powiem tu szczególnie Bytom Odrzański, bardzo potrzebne KGHM. Czy będę się odwoływał? Nie wiem, proszę Pana. Jako prawniczka też tu była Pani, no trzeba poznać uzasadnienie. Ja nie wiem jakie jest uzasadnienie. Jeżeli ono będzie niezgodne z literą, którą żeśmy składali we wniosku, to powiem szczerze zajmę stanowisko takie, które będzie wyczerpywało znamiona należytej staranności i tyle.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję Panu na razie. Proszę o zajęcie miejsca. Pan Przewodniczący Surmacz.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz:** Szanowni Państwo, ja dwie uwagi natury ogólnej. Po pierwsze, na bardzo wysokim poziomie demagogii niektóre głosy są zabierane. Nie znamy rzeczywistych argumentów stron, bo przecież mówimy, nie znamy też argumentacji biznesowej obu powiedzmy spierających się. Szczegółów też nie znamy. Ja uważam, że jeśli ta interwencja nastąpiła i spowolnienie to z ważnych powodów i póki nie wyczerpany jest tryb instancyjny przed sądami administracyjnymi, polskimi sądami administracyjnymi, to trudno mówić o przesądzeniu czegokolwiek. Ważny w tym wszystkim jest rzeczywiście interes narodowy, to jest bardzo istotna sprawa, bo jeśli koncesja ma być udzielona firmie polskiej albo niepolskiej, nie odnoszę się tu absolutnie do firmy obecnie zabiegającej o koncesję, to z oczywistych powodów władza państwowa Rzeczypospolitej stanie po interesie gospodarczym polskiej firmy, w której ma istotne udziały. Proszę lobbystów o niezabieranie głośnego udziału w tej dyskusji, nie przerywanie. Dlatego uważam, że bardzo istotne jest, żeby

firma, żeby wydobyć się rozpoczęło. Bo z tego mają być oczywiście różnego rodzaju kwestie impulsu gospodarczego, rozwojowego, podatki itd. Nikt nikomu w tej sprawie kłaniać się nie musi. Bo to jest duży biznes, duże pieniądze, a my jesteśmy tylko pochodną w tym wszystkim. Zagospodarowanie w tej sprawie obszarów południowych województwa lubuskiego dla budżetu lubuskiego, dla gmin jest oczywiście korzystne, ale to jest bez znaczenia czy to będzie firma polska faktycznie i na końcu w finale, czy będzie zagraniczna. Bo każda, jeżeli zainwestuje i rozkręci biznes, to tak będzie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Prezesa Braatena.

**Prezes Miedzi Copper Corporation Lyle Braaten:** Przede wszystkim chciałbym podziękować za wszystkie komentarze i zaangażowanie, bo pozytywna energia, która jest w tym regionie jest bardzo potrzebna dla każdej inwestycji. Były oczywiście dzisiaj emocje, natomiast wydaje nam się, że wszystko jeszcze jest w normie i dziękujemy za tak sprawne moderowanie tej dzisiejszej dyskusji. Przyszliśmy do Polski, tak jak wspominałem już wcześniej, po bardzo szczegółowej analizie. To nie jest tak, że wybraliśmy Polskę i tak z kapelusza prosto stwierdziliśmy o teraz Polska. Przeprowadziliśmy szczegółowe analizy i naprawdę wierzymy, że tutaj jest teraz moment, żeby wydobywać, żeby poszukiwać i wydobywać miedź. I to są jakby takie trzy podstawowe założenia. Jesteśmy członkiem Unii Europejskiej, co jest bardzo istotnym elementem jak dokonywaliśmy naszego wyboru. Mamy bardzo dobrze wyedukowane kadry. My jesteśmy znani z tego, że mamy silne zasoby wśród ekspertów i osób wykształconych w obszarze geologii. I infrastruktura, mamy bardzo dobrze rozwiniętą infrastrukturę. To są te 3 elementy, które przede wszystkim zdecydowały o naszym zainteresowaniu Polską i są to pewnie podobne kryteria, którymi kierowało się KGHM wybierając swoją inwestycję w Kanadzie. Jeszcze raz chciałem powiedzieć, że z naszej perspektywy, według nas, naprawdę tu jest wystarczająco dużo miejsca i wystarczająco dużo zasobów, żeby dwie firmy mogły spokojnie tutaj współuczestniczyć w wydobyciu tego minerału. Przede wszystkim chciałbym podkreślić jeszcze jedną bardzo ważną rzecz, która chyba nie wybrzmiała w dyskusji. Trzeba pamiętać, że dobra naturalne zawsze pozostają własnością państwa, więc jak mówimy o interesie narodowym, to jest zawsze własność państwa. Żaden Kanadyjczyk nie będzie właścicielem miedzi w Polsce. Pytanie jest tylko takie właśnie – który podmiot dostanie prawo do poszukiwania i wydobycia tego minerału, natomiast minerał jest Polski. Jeszcze tylko jedną rzecz podkreślę, to co dzisiaj Państwu powiedziałem, to powiedziałem wszystko to co robimy, a nie to co będziemy robić i to co już zrobiliśmy. I oczywiście chcemy dalej móc

wydawać tutaj pieniądze, które zgromadziliśmy na cel realizacji tego projektu. I oczywiście zgodzę się z tą uwagą, która chyba kilkakrotnie była tutaj już podniesiona, że prawdą jest, że biznes nie lubi czekać i jest taka prosta różnica. Sprawy w sądach trwają, porozumieć można się szybko. W pewnym momencie jest taka prosta oczywistość, że to kiedyś się rozwiąże, w jedną lub drugą stronę, szybciej lub później. Dziękuję wszystkim za wsparcie i zaangażowanie, i całą dyskusję. Mam nadzieję, że kiedyś spotkamy się dyskutując nie o tym kto będzie wydobywał i eksploatował to złożę, tylko kiedy. Dziękuję.

*Tłumaczyła Aleksandra Pawłowska – Doradca Zarządu Miedzi Cooper Corporation.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo, chciałbym byśmy zmierzali do zakończenia tego punktu, ale jeszcze tutaj zgłasza się Pan Senator Iwan, w międzyczasie dotarła do nas Pani Poseł Bożenna Bukiewicz, którą serdecznie witamy. Bardzo proszę o zabranie głosu. Bardzo bym prosił o te 3 głosy: Pani Radna Gośniowska-Kola, Pan Prezydent Tyszkiewicz, Pan Prezydent Kubicki i będzie zamknięta lista występujących. Bardzo proszę o pewną zwięzłość, bo mamy do zrealizowania szeroki program nadal. Bardzo proszę Panie Senatorze.

**Senator RP Stanisław Iwan:** Chcę bardzo krótko, zapytać obu Panów Prezesów, ale przede wszystkim Pana Prezesa Miedzi Copper, bo tu się pojawia taka rzecz. 8 koncesji, sporne 2. Dlaczego, jakie znaczenie, dlaczego te 2 są takie ważne dla tego biznesu, który Państwo planujecie tutaj w Polsce? Bo Pan Prezes Wirth mówił, że dla niego ten Bytom jest bardzo ważny, natomiast skąd się bierze ten spór akurat o te dwa miejsca?

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dobrze, Pani Radna Gośniowska-Kola.

**Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:** Szanowna Pani Marszałek. Szanowny Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Mam też jedno pytanie. Z wiadomych względów rządzą nami emocje dlatego, że sprawa jest ważna dla nas wszystkich. To, że interes narodowy jest najważniejszy to jest też rzecz oczywista dlatego, że interes narodowy to jest interes Polski i Polaków, i tak się wszyscy tym przejmujemy. Chciałabym dopytać Pana Prezesa KGHM. Z tego rozumiem, że nie jest problemem, oczywistością jest to, że biznes rządzi się swoimi prawami, ale ja rozumiem, że to nasze prawo jest niedostosowane i z tego względu wynika cały ten bałagan. Bo my się objamy po prostu od ściany do ściany i względy proceduralne,

i prawo jest niedostosowane, i z tego powodu wynika cały bałagan. Bardzo proszę tylko o krótkie ustosunkowanie się. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję. I dwa ostatnie głosy: Pan Prezydent Janusz Kubicki, następnie Prezydent Tyszkiewicz. Bardzo proszę.

**Prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki:** Szanowni Państwo, ja krótko. Nie wiem ile lat już dyskutujemy na ten temat. Tylko nie posunęliśmy się ani o krok do przodu. Bo tak naprawdę to kolejne spotkanie, kolejny raz wymieniamy argumenty. One nie posunęły nas ani o krok. Mówimy o interesie narodowym, często pada, i ja życzyłbym jednej rzeczy, żeby KGHM wykazało taką determinację w budowie kopalni w lubuskim, jak Kanadyjczycy. Dlaczego nasz narodowy czempion nie wykazuje takiej determinacji? Dlaczego tworzy miejsca pracy poza granicami, a nie tu? Nie wiem czy Państwo pamiętacie co zrobili ostatnio Włosi w Polsce? Zabrali produkcję Fiata do Włoch. Czemu, mimo, że w Polsce było to efektywniejsze niż we Włoszech? Bo tam są potrzebne miejsca pracy. Więc życzyłbym Panie Prezesie sobie takiej determinacji z Waszej strony. Zmiany planów inwestycyjnych, żebyście to Wy budowali tą kopalnię tutaj i udowodnili Kanadyjczykom, że można. A jeżeli nie macie takiej determinacji to jest mi przykro. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Pan Prezydent Tyszkiewicz.

**Prezydent Nowej Soli Wadim Tyszkiewicz:** Panie Przewodniczący. Pani Marszałek. Szanowni Państwo. Nazywam się Wadim Tyszkiewicz, jestem lobbystą. Jestem lobbystą samorządowym, jestem lobbystą i lobuję za kopalnią miedzi w województwie lubuskim bez względu na to czy to będzie KGHM, czy kanadyjska kopalnia. Ja lobuję za kopalnią. W związku z tym, że raczej KGHM nie jest skory, żeby taką kopalnię budować, lobuję za kopalnią kanadyjską. Proszę Państwa, tu często padało hasło interesu narodowego. Proszę Państwa, a województwo lubuskie to jest gdzie? Przepraszam bardzo, na księżycu. Przecież w interesie narodowym jest to, żeby w województwie lubuskim powstała kopalnia i żeby tu były miejsca pracy, i były płacone podatki. Miliard złotych, które zapłaci KGHM albo miliard złotych, które ewentualnie będzie płacić Miedzi Copper, proszę Państwa, to dużo czy mało? Bo jak się porówna 500 zł na każde dziecko 20, 30, 40 mld jak ktoś to zrówna, to powie żadne pieniądze, ale dla nas dla samorządowców to są pieniądze olbrzymie. Jeżeli dla gmin około, nie pamiętam, ale około 170 mln złotych rocznie wpłynęłoby do gmin: Nowej Soli, Bytomia Odrzańskiego, Siedliska i innych gmin. Wiecie Państwo

jakie to są pieniądze? Więc ja nie patrzę przez pryzmat miliarda, tylko przez pryzmat 170 mln złotych. To są gigantyczne pieniądze i teraz mówienie o interesie narodowym. Proszę Państwa, jeszcze raz – Pan Prezes Wirth powiedział oczywiście, którego szanuję i doceniam to, że walczy o interes swojej firmy, ale my walczymy o nasz interes Panie Prezesie. Szanuję Pana i myślę, że Pan szanuje nas i naszą determinację. Interes narodowy przypomnę – Pan Prezes mówił 31,5% udziału Skarbu Państwa jest w KGHM. Czy to jest spółka narodowa? Korzenie tak, ale przecież gdyby wziąć prospekt KGHM i poczytać trochę informacji, KGHM wszędzie jest przedstawiane i Pan też przedstawia firmę KGHM jako spółkę globalną. Dzisiaj nie ma, proszę Państwa, dzisiaj pieniądze, miliardy nie nosi się w kieszeni, tylko pieniądze są na Wall Street, stamtąd się bierze pieniądze. A dla nas jako samorządowców powiem szczerze, że średnio nas interesuje skąd te pieniądze pochodzą. Ważne, żeby odbywały się inwestycje, gdzie to wcześniej było powiedziane. To, co leży w ziemi jest nasze, a dla nas drugorzędne znaczenie odgrywa kto będzie wyciągał to, co jest pod ziemią. To jest nasze i miedź jest nasza, w związku z czym, ten interes narodowy jest dla nas jasny. Budowa kopalni, koniec kropka. I żebyśmy, proszę Państwa, nie popełnili tego samego błędu, który popełnił Szczecin. Wiecie Państwo, że Szczecin, zachodniopomorskie najwięcej straciło, bo jeśli chodzi o dochód narodowy na 1 mieszkańca, największy spadek, tak. Ale pamiętajcie Państwo, polityka takiego jednego prezydenta, który nazywał się Jurczyk, który uważał, że interes narodowy i polskie firmy jest najważniejsze. I co zrobił? Położył całkowicie Szczecin. Proszę porównać Szczecin do Wrocławia, będziecie mieli odpowiedź co znaczy interes narodowy. I proszę Państwa, jeszcze tam chyba padało hasło – koszt. Panie Prezesie, my wszyscy wiemy, proszę się nie obrazić, ale KGHM jest taką specyficzną spółką. Tak, spółką, matką wielu matek, a matka ma jeszcze matki, córki spółki itd. Między innymi dlatego Panie Prezesie ten koszt wynosi ponad 4 tys. za tonę, łącznie tak, bo jeżeli uśrednicie cenę. W związku z czym, ja przypuszczam, bo ja powiem tak, szczerze – myśmy się długo zastanawiali dlaczego KGHM przeszkadza ta inwestycja. Cena miedzi nie, bo 1% wydobycia nie ma najmniejszego znaczenia do ceny miedzi, zasoby miedzi nie, bo tej miedzi jest tak dużo u nas, że przez 50-70 lat nie jesteśmy w stanie wydobyć. Przypuszczam, że najbardziej Pan się boi miejsc pracy, tak, że tu powstanie i będzie konkurencja u pracownika, no bo ja nie znam, żaden argument do mnie nie przemawia, żaden. I na koniec już, proszę Państwa, słowa konkrety. Pan mówi o pół miliardzie złotych, tylko to są słowa. Ja nigdzie nie znalazłem, nigdzie zapisu. Przecież macie wieloletnie plany inwestycyjne, ja przeczytałem je wszystkie. Tam nie ma słowa o tych 500 mln złotych. A jeśli chodzi o firmę kanadyjską, tym co zainwestowała i co zainwestują w tym roku to jest około 300 mln złotych. Uwaga, konkretów, bo to jest 300 mln złotych włożone, nawet jeżeli ktoś jest bogaty, bardzo bogaty to 300 mln złotych zainwestowane to są ogromne pieniądze. I jeszcze na koniec. Było mówione

o lobbowaniu, o interesach. Panie Prezesie, Pan wie dobrze, że ktoś dobrze, my wiemy kto, złożył doniesienie do ABW. ABW przez blisko rok badało całą sprawę i my dotarliśmy do wniosków ABW. ABW uznało, że koncesja została przyznana słusznie. ABW prześwietliło wszystkich. Myślę, że wszyscy byliśmy tu na podsłuchach, którzy się angażowali w tą sprawę i okazało się, że sprawa jest czysta. I na koniec to, że w tej chwili sprawa się będzie toczyła w sądach, to my się najbardziej tego obawiamy, że będziecie Państwo szli na przetrzymanie aż w końcu kanadyjski inwestor, który może być dla nas tym motorem napędowym województwa lubuskiego, powie – to ja już dziękuję zbieram zabawki i wycofuję się z tego kraju. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję. Czy Pan Prezes Wirth chciałby odpowiedzieć na te pytania?

**Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Herbert Wirth:** Tak, oczywiście.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Bardzo proszę Panie Prezesie.

**Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Herbert Wirth:** Zaczę od tego, że rzeczywiście źródło konfliktu jest w prawie. To nie jest kwestia tego, kto pierwszy, czy ten zasłużył, czy nie. Jest źle zdefiniowane niejasne prawo, które powoduje do interpretacji niestety tutaj urzędniczej. Tutaj skutek jest taki, że właśnie gdyby od początku były jasne kryteria chapeau bas. Nie ma z naszej strony żadnego, ale z drugiej strony tak. Ja też chciałbym, żeby kopalnia była w województwie lubuskim. Tu nie ma dwóch zdań. Tylko jeszcze raz powtarzam, ona musi mieć znamiona ekonomicznej opłacalności i Panie Tyszkiewicz zachęcam Pana, żeby Pan przyjechał kiedyś do KGHM i żeby Pan poznał te rzeczy, o których Pan powiedział, proszę się nie obrazić, ale niezgodne z prawdą. Ani koszty, żadna grupa kapitałowa nie ma wpływu na koszty operacyjne. Mówię o kosztach operacyjnych produkcji. Natomiast tak, w obiegu, że mamy 40 spółek, one nam ciążą, w związku z tym koszty są wyższe. Nie będę tego tematu rozwijał. Serdecznie Pana zapraszam skoro Pan jest lobbystą dobrych rzeczy, to proszę bardzo zapraszam do KGHM. Nie boję się konkurencji więc uważam, że konkurencja na zdrowych zasadach jest pożądana. Nie boję się tego, żeby powstawały miejsca pracy, bo uważam, że to jest celem każdego przedsiębiorcy, który ma zarabiać, ale przy okazji tworzyć miejsca pracy, po to, żeby nam wszystkim się żyło dostatnio. I taka przyświeca też KGHM i polityka, i działanie w tym planie. I ostatnia rzecz – nie ujawniamy nigdy szczegółów planów wieloletnich, także nie wiem skąd Pan to wyczytał ile na co przeznaczamy, ale to są ogólne grupy

inwestycyjne. Zapewniam Pana, że te pół miliarda do 2020 na rozpoznanie, na koncesjach w województwie lubuskim są zabukowane z własnych środków, jeszcze powtarzam.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Jeszcze pytanie Pana Senatora. Dlaczego taka koncentracja wokół tych koncesji, o których tutaj była mowa? Czy Pan mógłby o tym powiedzieć?

**Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź Herbert Wirth:** Dla nas żywotnym interesem jest na pewno Bytom Odrzański. Dlaczego? Dlatego, że mając obszar Głogów Głęboki nie ma technicznie i efektywnej możliwości eksploatacji bez infrastruktury na Bytomiu Odrzańskim, w którym też są eksploatowane zasoby, możliwe przepraszam. Tylko na Bytomiu Odrzańskim jeszcze mamy pewne przeszkody. Trzeba pod Odrą zrobić filar, no nie będę Państwu, że tak powiem, dużo mówił o tej specyfice, które generalnie powodują wyłączenie dużej części zasobów z tego obszaru, więc jest potrzebny Bytom Odrzański. Moja konkurencja szanowna, którą cenię, ma 8 koncesji, więc ja też nie znam powodu dlaczego akurat te dwie koncesje sporne stały się takim jęczyczkiem uwagi, że bez tego nie może się rozwijać moja konkurencja. Nie znam powodów.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy Pan Braaten mógłby się odnieść do tego, że Miedzi Copper jest w stanie zrezygnować z tych dwóch spornych koncesji na rzecz koncentracji na innych?

**Prezes Miedzi Copper Corporation Lyle Braaten:** Nie będę wchodził w szczegóły, natomiast powiem tak – jak przyszliśmy tutaj, to każdy inwestor przychodzi i najpierw przedstawia się krajowi, w którym ma zamiar wydać pieniądze, rozpoznaje grunt. Tak, rzeczywiście teraz mamy 8 koncesji, nawet mieliśmy więcej. Zrezygnowaliśmy z kilku koncesji, bo się okazało na wstępnym etapie, że one nie są tak perspektywiczne jak nam się na początku wydawało, co jest rzeczą naturalną jak się poszukuje złóż. Tak właśnie pracuje poszukiwacz, nie ktoś kto już wydobywa, tylko ktoś kto poszukuje, musi starać się o koncesję, patrzeć co tam jest, analizować je pod kątem atrakcyjności i dopiero dalej inwestować. Czyli dla kogoś kto już wydobywa to jest dosyć proste, żeby zobaczyć ok – złożę się w tą stronę kształtuje, tak jest ułożone, tak się dalej kontynuuje. Dla kogoś, kto poszukuje, on jakby od samego początku patrzy jak to złożę może wyglądać i inwestuje środki w to, żeby zobaczyć jak złożę może być ukształtowane. Czyli to jest naturalna różnica między tym jak działa ktoś, kto poszukuje od kogoś, kto już wydobywa. Pan Senator zadał pytanie, na które absolutnie chcemy odpowiedzieć. Bo było pytanie czy na pewno potrzebujemy wszystkich 8 koncesji

i jaki miało wpływ. Dlaczego tak się zachowujemy, jeśli chodzi o odwołanie tych dwóch koncesji. Jakie one mają wpływ na nasz cały biznesplan. Wystąpiliśmy o te koncesje, tak rzeczywiście na dwóch byliśmy pierwsi, na jednej KGHM był pierwszy. To nie jest punkt, o którym teraz musimy dyskutować. To, co jest istotne dla nas to, że przez 18 miesięcy te wnioski były analizowane i wszystkie te wnioski były wypełnione, i przygotowane w oparciu o prawo zgodnie z tym jakie jest wtedy prawo, czego od nas prawo wymaga. Nie było żadnych uchybień. Te wnioski przeszły przez wszystkie szczeble, nawet Państwo tutaj zgromadzeni też opiniowaliście te wnioski, także przeszliśmy przez wszystkie szczeble opiniowania wniosków. I potem decyzja została podjęta nie przez jakiegoś urzędnika, tylko przez Ministra Środowiska, który przyznał dwie dla nas i jedną dla KGHM. I potem nagle pojawiło się ABW, i cała procedura sprawdzająca, i potem okazało się, że całe to badanie, które było przeprowadzone przez ABW potwierdzało, że ten wniosek był złożony zgodnie z prawem, i że faktycznie oferta nosiła znamiona oferty atrakcyjniejszej. Ponieważ wzięliśmy pod uwagę perspektywę czasową, czyli w krótszym czasie było zaproponowanych więcej odwiertów. I potem te koncesje zostały cofnięte, czy też zawetowane, i to rzeczywiście u nas w naszej organizacji, w naszej grupie rzeczywiście wywołało trzęsienie ziemi. I dlaczego tak się dzieje? Ponieważ, tak jak wspomniałem na początku, to są pieniądze, które już są, one są zebrane. Zebrane są ze środków inwestorów. Ktoś powierzył nam te pieniądze i oni mogli te pieniądze zainwestować w projekt, który może być zlokalizowany gdziekolwiek na świecie. Przekonaliśmy ich, że najlepszym takim projektem w danym momencie jest właśnie Polska i dla nich to było duże zdziwienie, że coś takiego mogło się wydarzyć w Polsce. I rzeczywiście takie rzeczy czasem zdarzają się w różnych szerokościach geograficznych. Nie spodziewaliśmy się tego w Polsce i tak jak powiedziałem wywołało to trzęsienie ziemi. Po czym stwierdziliśmy jakby ok, w Polsce są sądy, trochę to może będzie trwało, natomiast będziemy się odwoływać, no bo jesteśmy w kraju Unii Europejskiej. Reasumując, to jest dla nas ważne, ponieważ jak się inwestuje tak duże pieniądze, chce się wiedzieć czy się będzie fair traktowanym w kraju, w którym się takie inwestycje dokonuje. I to zazwyczaj na początku się określa, czy jest się dobrze traktowanym, i dlatego dla nas to było takie ważne i takie mocne zdziwienie najpierw u nas wywołało. Dziękuję jeszcze raz za uwagę.

*Tłumaczyła Aleksandra Pawłowska – Doradca Zarządu Miedzi Cooper Corporation.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję. Dziękuję Państwu bardzo. Szanowni Państwo, a zatem chciałem bardzo serdecznie podziękować Panu Lyle Braaten, Panu Herbertowi Wirthowi za udział w tej debacie, Państwu za głosy. Ta temperatura i te emocje świadczą o tym, że dla nas to jest sprawa ważna. Tym, którzy mówią o tym, że to jest

wszystko oczywiste i od dawna o tym mówimy, chcę przypomnieć, że w poprzedniej kadencji Sejmiku o miedzi w ogóle zasadniczo nie rozmawialiśmy, a w planie zagospodarowania, ani w strategii w ogóle nie podnosiliśmy sprawy wydobycia miedzi. Jest to temat nowy, ale chciałem Panów zapewnić o tym, że nasz parlament – Sejmik Województwa Lubuskiego będzie się tym żywo interesował. Ja się przynajmniej cieszę z jednego tutaj efektu. Bo miałem przyjemność widzieć, że Panowie się tutaj po raz pierwszy poznali obaj, więc miałem takie wrażenie jak gdybyście się dotychczas nie znali. Natomiast, Panie Prezesie Wirth, ten interes narodowy Chile jednak dał możliwość wejścia polskiej firmy do Chile i mamy świadomość tego, że dzisiaj trzeba na problem interesu narodowego patrzeć szerzej. I te głosy, które mówią o otwarciu Polski na podmioty zagraniczne, bo Polska w swoim interesie narodowym ogromnie otwiera się i walczy o inwestorów zagranicznych i to też jest część interesu narodowego. Ale na koniec powiem tak – rzeczywiście chyba spełnieniem naszych marzeń byłoby to, by Miedzi Copper i KGHM jak najszybciej rozpoczęły wydobycie miedzi i srebra na terenie województwa, i węgla też, miedzi głównie i srebra na terenie województwa lubuskiego. I z takim przesłaniem zakończymy tą debatę. Bardzo dziękuję Panom za udział i ogłaszam 10 minutową przerwę techniczną w obradach.

*przerwa*

#### **Do punktu 4.**

#### **Wnioski i interpelacje.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Kto z Państwa Radnych chciałby w pierwszej kolejności zabrać głos? Pani Radna Grażyna Dereń, następnie Radny Dajczak.

**Radna Województwa Lubuskiego Grażyna Dereń:** Szanowni Państwo, zgłaszam wniosek w sprawie wydania decyzji, w sprawie suszy w gminie Rzepin i w innych gminach województwa lubuskiego. Zwracam się z prośbą w imieniu rolników gminy Rzepin oraz innych gmin o podjęcie działań i uznanie szacowania strat w uprawach polowych spowodowanych suszą, które zostały stwierdzone zarządzeniem z dnia 26 czerwca 2015 roku w przypadku gminy Rzepin, na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Rzepin przez komisję szacującą zakres i wysokość szkód w gospodarstwach rolnych. Susza wystąpiła na terenie gminy Rzepin w niespotykanym do tej pory natężeniu, gdyż wystąpiła także susza hydrologiczna. Punkt pomiarowy odpowiedzialny za rejestrację suszy znajduje się w Słubicach, poza obrębem naszej gminy. Dane z tego punktu nie odzwierciedlają

stanu faktycznego, gdyż jest to odległość 20 km. Różnica sumy opadów jest bardzo duża. Dane z Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach są nierzetelne i niekompletne, niewiarygodne i nie przedstawiają żadnej wartości w tej sprawie. Każda gmina powinna mieć punkt monitoringu. Warunkiem uzyskania pomocy dla rolników w tym roku jest posiadanie protokołu szacowania szkód potwierdzonego przez wojewodę. Jeżeli go nie ma – 0 złotych wsparcia. Prosimy o wydanie decyzji i możliwość udzielenia pomocy rolnikom i nie branie pod uwagę danych z Instytutu z Puław odnośnie monitoringu suszy lecz w oparciu tylko i wyłącznie o dane z operatów przeprowadzonych przez komisje gminne powołane do przeprowadzania szacunku. A tam gdzie nie zostało oszacowane – o wzięcie to pod uwagę, że taka sytuacja suszy była. Rolnicy muszą dokonać zasiewów i przetrwać do następnych zbiorów inwestując, a straty spowodowane suszą będą trudne do odrobienia w ciągu jednego roku. Poproszę uprzejmie o odpowiedź na piśmie. I także dołączymy tutaj wniosek naszej komisji rolnej, stanowisko komisji rolnej w tej sprawie. Dziękuję pięknie.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pan Radny Dajczak, potem Pan Radny Komarnicki i Pan Ardelli.

**Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak:** Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Pytanie do Pani Marszałek odnośnie funkcjonowania szpitala w Gorzowie Wielkopolskim. W ostatnim czasie liczne pytania od wyborców odnośnie struktury wynagrodzeń w tym szpitalu. Taki jakiś temat został wywołany w ostatnim czasie też po tych publikacjach, które się ukazały po konferencji Pana Radnego Surmacza. W związku z tym, że rok 2014 to jest pełen okres obrachunkowy dla spółki, pierwszy okres, w którym spółka funkcjonuje. Ja bym bardzo prosił o taką informację – jaka jest struktura w kosztach szpitala wynagrodzeń w stosunku do czasu kiedy szpital był jednostką publiczną i czy to się zmieniło na niekorzyść, nazwijmy to w sensie tego, że ten procent, udział wynagrodzeń jest większy, bo takie głosy często słyszymy od ludzi, którzy się tym interesują. W związku z tym, myślę żeby te wszelkie niejasności rozwiązać. Bardzo bym prosił o taką informację i przerwanie ewentualnie tych opowieści, legend, które krążą na temat wynagrodzeń, m.in. też takie sformułowania, że po to, to przekształcenie było robione, aby można było uciekać w różne formy zwiększania sobie wynagrodzeń. Także bardzo bym prosił Pani Marszałek o taką informację. I pytanie drugie. Chciałbym też spytać Panią Marszałek – w czasie, kiedy była ogłaszana decyzja o tym, że na Uniwersytecie Zielonogórskim powstanie Wydział Medyczny ukazała się taka informacja w Gazecie Lubuskiej na drugi albo trzeci dzień po tej prezentacji. Oczywiście ja myślę, że dla wszystkich jest to radosna informacja i tu nie ulega wątpliwości, że wszyscy się z tego cieszymy. Myślę, że Lubuszanie również, ale w tej informacji, którą Urząd Marszałkowski publikował w Gazecie Lubuskiej ukazało się takie

zdanie, pewno sformułowane przez Panią Marszałek, że wszyscy się cieszymy i cieszy się również z tego bardzo Pani Poseł Bukiewicz. Ja mam pytanie – czy wszyscy parlamentarzyści byli zaangażowani w to, aby Pani Marszałek, czy samorząd województwa doprowadził do tego, aby taki kierunek powstał i się cieszą z tego? Czy tylko się cieszy Pani Poseł Bukiewicz, a pozostali są z tego faktu niezadowoleni? Bo taka informacja w Gazecie Lubuskiej w tym artykule się ukazała. Proszę sprawdzić, takie zdanie, że cieszy się z tego również Pani Poseł Bukiewicz. To jest dla mnie takie troszeczkę, no niezrozumiałe. Bo rozumiem, że wszyscy pozostali parlamentarzyści nie brali w tym udziału albo się nie cieszą. Także prosiłbym bardzo o taką informację. Czy również wspomagali te działania, które miały na celu utworzenie Wydziału Lekarskiego na Uniwersytecie Zielonogórskim? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Komarnicki.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Władysław Komarnicki:** Z uwagi na to, że bardzo dużo już czasu mamy za nami. Ja chciałem tylko przeczytać tytuły interpelacji i gorąco proszę o odpowiedź w trakcie lub na następnej sesji. Pierwsza interpelacja dotyczy porozumienia dotyczącego powierzenia zadań instytucji pośredniczącej – czytaj Związków ZIT w ramach instrumentu Zintegrowane Inwestycje Terytorialne. Druga interpelacja dotyczy dysproporcji ofert kolejowych połączeń pasażerskich dla obu stolic województwa lubuskiego. Szeroko jest opisany ten problem. Chciałbym następną interpelację przedstawić, tj. przez Miasto Gorzów za moim pośrednictwem. Chodzi o wnioski, o dofinansowanie projektów. Dotyczy szczególnie budowy obserwatoriów astronomicznych w celu uatrakcyjnienia bazy dydaktycznej w regionie Gorzów Wielkopolski, Deszczno, Skwierzyna oraz „Łączą nas rzeki” etap I, które pomimo pozytywnych ocen nie otrzymały dofinansowania. Następną interpelacją tj. w sprawie uruchomienia bezpośredniego połączenia kolejowego Gorzów-Berlin oraz słabego skomunikowania Gorzowa z większymi miastami. I tutaj uwaga, chciałbym bardzo gorąco i serdecznie podziękować Pani Marszałek za to, że dzisiaj przyjęła stowarzyszenie na rzecz tego połączenia i te 5 tys. głosów, które zostały wręczone. Myślę, że one w odpowiednim czasie będą takim ogromnym wsparciem do oczywistej decyzji, jeżeli chodzi o to połączenie. A skoro jestem przy tej interpelacji, proszę Zarząd, na ręce Pani Marszałek szczególnie, żeby w najbliższym czasie odbyło się posiedzenie naszej komisji finansów i komisji gospodarki w sprawie tego bardzo ważnego połączenia, gdzie 5 tys. ludzi podpisało tą umowę. Chcę też i podziękować Panu Przewodniczącemu, bo dzisiaj mam taki dzień podziękowań, Panu Przewodniczącemu, który się zgodził żeby na następnej sesji wprowadzić punkt dotyczący tego

połączenia i dziękuję, że nie lekceważy tyle tysięcy ludzi, którzy mają takie potrzeby. Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję. I ostatnia interpelacja, która jest trochę takim listem otwartym, ale proszę ją traktować jako interpelację. Zwracam się do Pani, Członka Zarządu Alicji Makarskiej. Zniecierpliwienie mieszkańców dotyczące jednak tych ekranów akustycznych osiąga zenit. Niestety, brak wyników analizy porealizacyjnej prowadzonej przez Oddział Dyrekcji w Zielonej Górze w lipcu, do dnia dzisiejszego nie udostępnił tych wyników. Nie wiem czy one są niepokojące, niedobre, czy nie pasuje dyrekcji. Uważam, że pracujemy przy otwartej kurtynie, ale Pani też chcę podziękować Pani Alicjo, że znalazła Pani czas i z radnym miasta Gorzowa i z Władysławem Komarnickim była na spotkaniu z dyrekcją. Natomiast niepokoi mnie to, że ukrywamy te wyniki i dlatego jeszcze raz wznawiam tę interpelację. Bardzo dziękuję za uwagę i przepraszam. A jeszcze na końcu chciałbym wręczyć takie piękne wydanie „Kolej na turystykę” na ręce Pani Marszałek. Tam jest mniej więcej taki piękny opis – jak warto połączyć nas z Berlinem. Dziękuję za uwagę.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pan Radny Ardelli.

**Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:** Moja interpelacja skierowana jest do Pani Marszałek Makarskiej i dotyczy zrównoważonego planu rozwoju transportu zbiorowego dla województwa lubuskiego. Pani Marszałek wie, że zmieniły się przepisy ustawy o zbiorowym transporcie, które wymagają opracowania takiego planu wojewódzkiego. Z tego co się dowiedziałem to taki plan został opracowany, został zatwierdzony chyba przez Zarząd Województwa. Nie jeszcze. No właśnie, chciałem spytać – czy taki plan w ogóle mamy opracowany? Jeżeli nie, no to, czy my, bo ten plan wymaga też konsultacji. Czy są jakieś konsultacje prowadzone? Czy Pani Marszałek mogłaby podać w jakim terminie te konsultacje mają być zakończone? Czy zdążymy do końca roku, bo Pani Marszałek wiemy o tym, że niektóre gminy czekają na ten plan, ponieważ połączenia, które przekraczają określony powiat, podpisanie umów przez operatorów wymaga opracowanie tego planu wojewódzkiego. Ja tutaj występuję w imieniu Łużyckiego Związku Gmin obejmującego powiaty żarski i żagański, które oczekują na ten plan wojewódzki, ponieważ nie mogą opracować swoich planów, a opracowanie tych planów wiąże się z ulgami zbiorowymi dla uczniów przede wszystkim i teraz moje pytanie brzmi tak – czy taki plan jest opracowany? Czy jest on w konsultacjach? Jeżeli tak, to do kiedy te konsultacje mają trwać i czy zdążymy do końca roku, bo to jest jakby konieczny warunek, żeby korzystać z tych ulg?

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. To już jest koniec, tak? Teraz Pan Przewodniczący Fedko, następnie Pan Radny Mejza.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko:** Dziękuję. Ja mam 4 kwestie. Po pierwsze, w planie budowy dróg i obwodnic na lata 2014-2020 jest zapisana budowa obwodnicy Kosieczyna i Chlastawy w ciągu drogi wojewódzkiej nr 302. Wnoszę aby zweryfikować ten zapis i poszerzyć o dodatkowy. Mianowicie wydłużyć tą obwodnicę od Podmokła Wielkiego w ciągu drogi 304 do Chlastawy, przewidzianego do budowy w przyszłym roku ronda na drodze 302. Wiem, że w tej sprawie prowadzone już są rozmowy i pewne uzgodnienia. To w sposób oczywisty rozwiązałoby problem bardzo dynamicznie rozwijającego się Regionu Kozła, w tym przede wszystkim gminy Babimost i Zbąszynek. Chcę również przypomnieć, że jeszcze w tym roku w IKEA Industry zostanie oddana kolejna hala 10 tys. m<sup>2</sup> – w związku z tym będzie też zwiększone zatrudnienie. Firma z Gdańska logistyczna również w tym roku odda 8 ha zagospodarowanych pod potrzeby logistyczne w Zbąszynku, w Babimoście 7,5 tys. hala kolejna tektura falista. W związku z tym, również wzrost zatrudnienia, a przypomnę, że w tym rejonie, a więc w rejonie Zbąszynka i Babimostu, w tej chwili pracę znajduje ponad 10 tys. ludzi. Jest to potężne zagłębienie dające dużą szansę zatrudnienia. W związku z tym, ta potrzeba na pewno istnieje i chciałem zadać takie konkretne pytanie – na jakim etapie są przygotowane prace koncepcyjne związane z tą inwestycją? Prosiłbym o przedstawienie takiego konkretnego harmonogramu w zakresie przygotowania inwestycji, czy opracowania koncepcji i harmonogramu finansowo-rzeczowego na realizację tego zadania. W załączeniu prześlę również mapkę, w której wyrysowana jest ta propozycja obwodnicy. Drugi temat związany jest z dawną drogą krajową nr 3. Wiecie Państwo, że od wielu lat na ten temat rozmawiamy. Ta droga stała się z mocy prawa drogą gminną, w granicach poszczególnych gmin. Rozmawialiśmy wiele razy z Zarządem. Były robione spotkania. Ostatnio sprawa jakby wróciła po decyzji Trybunału Konstytucyjnego, który uznał za konstytucyjną zmianę z 13 września 2013 roku. Natomiast władze gmin zainteresowanych bezpośrednio zwrócili się z pismem do Zarządu Województwa, by Zarząd skierował w zasadzie sprawę do Sejmiku, byśmy mogli na ten temat się wypowiedzieć i przejąć te odcinki dróg dawnej drogi krajowej DK 3 bez wprowadzania tzw. zasady kaskady. Na czym ta zasada kaskady polega to pewno Państwo wiecie – chodzi o to, że wtedy Zarząd Województwa może proporcjonalnie przekazać drogi wojewódzkie do powiatu. Powiat oczywiście wtedy podejmuje decyzję i przekazuje do gmin najgorsze odcinki drogi, czyli de facto gminy poniosą wszystkie konsekwencje finansowe związane z przejęciem kolejnych dróg. Odnoszę wrażenie, że delikatnie rzecz ujmując Zarząd lekko te samorzady kiwa, ponieważ ja uczestniczyłem w wielu spotkaniach i intencja była taka, aby rzeczywiście polubownie rozwiązać ten problem i że ta droga byłaby przejęta na zasoby dróg wojewódzkich, tym bardziej,

że po oddaniu kolejnego odcinka drogi ekspresowej od Sulechowa do Nowego Miasteczka z mocy prawa już stara trójka przejdzie na zasoby dróg wojewódzkich. I tutaj nie jest tłumaczeniem, że niektóre samorządy, a konkretnie chyba jeden w tej chwili nie jest zainteresowany zmianą kategorii. Ale nie jest zainteresowany tylko i wyłącznie dlatego, że dostałby od powiatu dużo gorsze drogi, więc to jest logiczne, że jeśli będzie wprowadzona zasada kaskady i Sejmik będzie miał wolę wygaszenia kategorii dróg wojewódzkich i przekazania na powiat, a więc uruchomienie tej kaskady, to żaden logiczny samorząd nie wyrazi zgody na zmianę kategorii drogi dawnej krajowej, bo ona jest w zdecydowanie lepszym stanie technicznym. Trzecia sprawa – muszę powiedzieć, że ostatnio gościliśmy na terenie województwa lubuskiego Wiceministra Sportu i Turystyki, i miałem przyjemność przepłynąć galarem w Cigacicach pod mostem na drodze nr 3. Więc tej drodze, gdzie budowana jest eska. I jak Państwo wiecie, ten most, który jest w ciągu tej drogi będzie wyburzony. Jego konstrukcja nośna, stalowa jest naprawdę w bardzo, bardzo dobrym stanie. I tak zrodził mi się pewien problem, pytanie, czy może propozycja. Czy nie warto byłoby przeanalizować, stworzyć koncepcję, aby zbadać jaka jest konstrukcja stalowa tego mostu i być może nie warto tego utylizować, a taki jest plan. A spróbować może wykorzystać te dźwigary, most w ciągu drogi 281 w Pomorsku? Jak wiecie, ten most w Pomorsku praktycznie wypadł ze Strategii, którą przyjmowaliśmy jednym głosem. Tak. Czyli ta potrzeba jakby skrócenia drogi z Zielonej Góry właśnie na drugą stronę Odry byłaby jak najbardziej wskazana. Stąd też proszę o przeanalizowanie takiej koncepcji, rozeznanie tematu z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad. I być może tanio udałoby się wprowadzić to zadanie do budżetu. Sprawa czwarta – ostatnio o tym mówiła Pani Basia Kucharska – Radna Województwa, dotyczy realizacji ścieżki rowerowo-pieszkiej z Domu Pomocy Społecznej w Jasieńcu, gmina Trzciel, wzdłuż drogi 137 do drogi krajowej 92 w Trzciel. Ja przypomnę, że dwukrotnie jako Klub SLD wnioskowaliśmy aby w budżecie umieścić to zadanie. Z informacji jaką otrzymałem wynika, że przygotowanie tej inwestycji jest w fazie realizacji, stąd też nie wiem Basia czy Ty dostałaś odpowiedź, czy nie? Ja bym chciał konkretnie wiedzieć: jak daleko to jest zaawansowane, czy jest opracowywana dokumentacja projektowa i jaki okres czasowy przewiduje się na realizację tego zadania? Tym bardziej, o ile wiem Zbyszek również takie zaproszenie dostał na najbliższą sesję do Trzciela 17 września i chciałbym żeby do tego czasu uzyskał konkretną odpowiedź, by można było Radnym w Radzie Miejskiej w Trzciel takową informację przekazać. Szczegóły będą w opisie.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Pan Radny Mejza. Każdego z Państwa będę prosił o stosowną zwięzłość i oczywiście tylko proszę.

**Radny Województwa Lubuskiego Łukasz Mejza:** Oczywiście. Dziękuję serdecznie Panie Przewodniczący. Uwzględniając stosowną zwięzłość przybliżę tylko treść interpelacji. Ale zanim to zrobię, chciałbym powiedzieć, że mamy do czynienia z wydarzeniem bez precedensu w Sejmiku Województwa Lubuskiego. Mianowicie, w dniu dzisiejszym, czyli 7 września 2015 roku zostaje utworzony pierwszy w historii bezpartyjny Klub Radnych Lepsze Lubuskie Bezpartyjny Samorząd. Ja pozwolę sobie przeczytać treść pisma, które zaraz złożę na ręce Pana Przewodniczącego. „Szanowny Panie Przewodniczący informujemy, iż działając w oparciu o §12 Statutu Województwa Lubuskiego, tworzymy w Sejmiku Województwa Lubuskiego Klub Radnych o nazwie Lepsze Lubuskie Bezpartyjny Samorząd. Radni wchodzący w skład Klubu Radnych Lepsze Lubuskie Bezpartyjny Samorząd pełnią w nim następujące funkcje. Sławomir Jan Kowal – członek Klubu Radnych Lepsze Lubuskie Bezpartyjny Samorząd, Józef Kruczkowski – Wiceprzewodniczący Klubu Radnych Lepsze Lubuskie Bezpartyjny Samorząd i Łukasz Mejza – Przewodniczący Klubu Radnych Lepsze Lubuskie Bezpartyjny Samorząd. Za chwilę to złożę na ręce Pana Przewodniczącego, a teraz wracając do interpelacji, to w okresie międzysesyjnym wnioskowałem o przebudowę drogi wojewódzkiej nr 288 na odcinku Kosierz-Lubiatów. Interpelowałem w sprawie programów aktywizujących osoby bezrobotne. Interpelowałem również w sprawie rozwoju gospodarczego województwa lubuskiego w związku z aktywnością spółki KGHM na terenie województwa oraz w sprawie Portu Lotniczego w Babimoście. Dzisiaj chciałbym wnioskować o budowę tymczasowego mostu pontonowego na rzece Werdawa w gminie Gubin, a także zainterpelować w sprawie działań na rzecz rozwoju przedsiębiorczości i inwestycji drogowych, zrealizowanych w powiatach krośnieńskim i żarskim w latach 2010-2015. Dziękuję serdecznie.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy teraz nastąpi ten akt przekazania? Dostałem nawet ofertę przystąpienia do tego Klubu.

**Radny Województwa Lubuskiego Łukasz Mejza:** Jeszcze jedno słowo odnośnie tej oferty, oczywiście w naszym pierwszym w historii bezpartyjnym Klubie chętnie będziemy widzieli wszystkich radnych, którzy chcą pracować na rzecz rozwoju województwa lubuskiego bez dyktatu partii politycznych. Także gorąco zapraszamy.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Jesteśmy wszyscy w lepszym lubuskim Sejmiku w tej kadencji. Bardzo proszę Pan Radny Balcerzak, następnie Pan Radny Kościak, następnie Pani Radna Chinalska. Bardzo proszę Pan Radny Klaudiusz Balcerzak.

**Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak:** Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący. Szanowni Radni. Ja składałem wniosek do Pani Wojewody o to, żeby monitorować przepływ uchodźców i podjęcie pracy w naszym województwie. Jest to bardzo ważny problem, zresztą nie muszę mówić jaki jest ważny problem uchodźców nie tylko w naszym kraju i w Europie. Drodzy Państwo, na terenie Wschowy pracuje już 2 tys. Ukraińców. Bez nich rzeczywiście nie miałby kto pracować. Ale to jest problem, problem szkolnictwa zawodowego i problem zatrudnienia Polaków, bo pracodawca zatrudniając Ukraińca ma pełen komfort. On godzi się na wszystkie warunki socjalne, jego tylko interesuje praca, nawet czas pracy go nie interesuje, bo może w sobotę, w niedzielę pracować i tylko zarabia pieniądze, jest żywiony, nocleg ma. Tylko proszę mi powiedzieć – jaki w skali województwa jest ten problem? Czy on jest monitorowany, czy nie? Bo to jest nieprawda, że się mówi o uchodźcach, że ich jest niewiele. W Polsce jest, podejrzewam, że nawet kilkaset tysięcy Ukraińców. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pan Radny dr Zbigniew Kościak.

**Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościak:** Dziękuję, ale tak rozpocznę trochę żartobliwie. Łukasz – do kolegi Radnego się zwracam. Wszyscy wiemy, że w punkcie interpelacje i zapytania przedstawiamy i dzielimy się jakimiś problemami, itd. Nie wiem czy powstanie tego Klubu mieści się w definicji problemu dla województwa lubuskiego. Myślę, że nie chciałbyś tego. Moi Państwo. Pani Marszałek. Mam 4 pytania. Spróbuję szybko, zgodnie z propozycją Przewodniczącego, przedstawić. Pierwsze, nie dotyczy do końca Pani kompetencji, ale chciałbym Panią zapytać jako najwyższego przedstawiciela województwa lubuskiego, Gospodynię naszego regionu. Chodzi mi o przejezdność S3 w okresie wakacyjnym. To jest po prostu kuriozalna sytuacja. Co tydzień powtarzające się sytuacje, wielokilometrowe korki. W Zielonej Górze zaczynały się na rondzie, na Sulechowskiej. Ja wiem, że S3 należy do gestii Generalnej Dyrekcji. Ja wiem, że most w Cigacicach jest już w gestii samorządu miasta, ale tak się też złożyło, że w tym czasie nasze promy nie kursowały. Pani Marszałek, czy Pani jakieś działania podjęła, było mi przykro, że Pan prokurator po prostu musiał tupnąć i pognać policję do roboty. Teraz mamy tam jeszcze ograniczenia wynikające z budowy. Myślę, że dla wielu mieszkańców południowej Polski, szczególnie południowej Polski, czyli tych, którzy jechali, zapragnęli jechać nad Morze Bałtyckie, urokliwe i piękne w tym okresie, musiały być to jakieś koszmarne przeżycia. Czy my tam jakąś wodę tym ludziom fundowaliśmy? Kilkanaście godzin wyjazd nad morze, po prostu i cały czas wąskie gardło o nazwie Zielona Góra i S3. Chciałbym do Pani zaapelować o taką empatię w takich sytuacjach, rozgrzeszając jednocześnie, że nie do końca to są nasze kompetencje,

ale nie znikaliśmy z żółtego paska TVN-u, że Zielona Góra zakorkowana, że S3 nieprzejezdna i sytuacja co sobotę po prostu, czy co piątek się powtarzała. Nie trzeba oglądać TVN-u, słusznie. Teraz już bezpośrednio takie pytania związane z Pani kompetencjami. Ja chciałbym prosić o skomentowanie, no jednak ludzie o tym rozmawiają i to jest bulwersująca sprawa, nagrody dla byłego Prezesa Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim. Prezes, który rezygnuje z funkcji, bierze sowitą, kilkadziesiąt tysięcy, odprawę, zostaje wiceprezesem w tym szpitalu, w tej spółce i mógłbym powiedzieć – czy nie przez przypadek takie sytuacje mogą mieć miejsce i mają miejsce, bo jednocześnie Pan Prezes kandyduje z listy Platformy Obywatelskiej do Parlamentu? Czy są jakieś po prostu standardy, czy już to naprawdę jakoś wszystko jesteśmy w stanie tolerować? Kolejna trzecia sprawa. Pani Marszałek, chodzi mi o przyszłość Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze, tym razem. Ja Państwu przypomnę, że gdzieś pod koniec czerwca nawet były informacje. Dzwoniono z Biura Sejmiku, że może być sesja nadzwyczajna, chyba 6 sierpnia, związana właśnie z jakąś propozycją związaną ze szpitalem klinicznym. Pytano: czy planujemy urlopy w tym czasie? Jest sesja wrześniowa, za chwilę Wydział Lekarski ruszy. Warto byłoby radnych poinformować w jakim punkcie i jaką decyzję zamierza Pani podjąć, bo to już tych dni za wiele nie zostało, Pani Marszałek. Czwarta sprawa, tutaj mógłbym wyrazić swoje bardzo ogromne zadowolenie, ale ja to wpisuję jednak mimo wszystko w krajobraz pewnej polityki, w której funkcjonujemy. Informacje medialne o podwyżkach dla jednostek samorządu terytorialnego, naszego, przede wszystkim instytucji kultury. Tak się dobrze składa, że Pan Przewodniczący Sejmiku to w poprzedniej kadencji szef komisji oświaty, kultury, sportu i ja przypominam, że przy każdej komisji, w której opiniowaliśmy budżet, my apelowaliśmy do Zarządu o to, żeby te podwyżki pojawiły się. Te osoby naprawdę zarabiają niewielkie pieniądze. Ja nie pamiętam żebyśmy w ubiegłorocznych rozważaniach na temat budżetu i wtedy kiedy głosowaliśmy za przyjęciem budżetu, żeby te podwyżki były uwzględnione. Co się stało, że teraz pojawia się taka hojna ręka Pani Marszałek, że ludzie ci dostaną te podwyżki. I czy przez przypadek nie jest to klasyczna kielbasa wyborcza, która Państwu jest potrzebna na miesiąc przed wyborami. Bo jeśli tak, to jest trochę brak szacunku dla tych ludzi. Skąd są te pieniądze na te podwyżki, Pani Marszałek? Dziękuję ślicznie.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę Państwu, że na temat szpitala w Zielonej Górze otrzymaliśmy taką informację i ewentualnie prosiłbym o to, o jakie kategorie ma być ona rozszerzona. Nie ma żadnych sprzeciwów, by informacja po rozpoczęciu roku akademickiego, o tym jak on funkcjonuje, pojawiła się na sesji Sejmiku. Pani Radna Chinalska.

**Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska:** Panie Przewodniczący. Pani Marszałek. Wysoka Rado. Szanowni Goście. Składam jedną interpelację w sprawie utrudnień dla mieszkańców gminy Gubin w związku z remontem mostu na rzece Werdawie, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 285 Gubin-Grabice-Stare Osiedle, pomiędzy Polanowicami a Sękowicami. Remont tego mostu cieszy, bo most raz że stary, w dodatku bardzo niewidoczny, a przez to niebezpieczny i wypadkowy. Dlaczego Zarząd Dróg Wojewódzkich nie zaproponował żadnego rozwiązania przeprawy zastępczej, jedynie wskazał objazd przez Grabice, Wioletów, Jasienice, Stare Osiedle, Czarnowice i tak np. mieszkańcy Polanowic zamiast 8 km mają do Gubina 28 km? Niemal wszyscy aktywni zawodowo mieszkańcy wsi pracują poza miejscem zamieszkania. Oznacza to setki tysięcy przejechanych dodatkowo kilometrów i znaczne obciążenie budżetów domowych. Drogi powiatowe i gminne nie nadają się do tak dużego ruchu, ponieważ są to przeważnie drogi gruntowe w złym stanie technicznym. I chciałabym już ostatnie pytanie w tej kwestii – czy jest możliwość szybszego zakończenia tej inwestycji? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Ja się przyłączam tylko do tej interpelacji. Rzeczywiście jeżdżę tamtędy i takiego kolana nigdzie w województwie nie ma, żeby rzeczywiście 18 km niemalże nakładać w dojeździe do miejsca pracy i szkoły. Pani Radna Gośniowska-Kola.

**Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:** Szanowna Pani Marszałek. Szanowny Panie Przewodniczący. Mam 2 interpelacje. Pierwsza, bardzo proszę o ponowne rozpatrzenie mojego wniosku. Chodzi o remont i modernizację drogi wojewódzkiej w ciągu Sulechów-Wschowa, nr 278. Ze względu na to, że były już protesty i nadal są zapowiadane przez mieszkańców wsi Wygnańczyce, Tylewice, bardzo proszę mieć na uwadze, że stan techniczny tej drogi, brak chodników, pobocza w miejscowościach kolejnych jak Tylewice, Przyczyna Górna i innych w ciągu tej drogi, wskazuje na bezwzględną potrzebę tego remontu. To jest pierwsza interpelacja. Druga – mam prośbę, w związku z wątpliwościami co do strategii Zarządu dotyczącej Portu Babimost-Zielona Góra. Bardzo proszę o zorganizowanie, nie wiem jak to już nazwać, bo debaty były dwie, ale po ostatniej mam cały czas wątpliwości na jakiej zasadzie Port Lotniczy Babimost będzie funkcjonował. W związku z tym, proszę o zorganizowanie spotkania z udziałem ekspertów w sprawach portów lotniczych i przedstawienie wyników założonej wcześniej strategii. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pan Radny Kruczkowski.

**Radny Województwa Lubuskiego Józef Kruczkowski:** Pani Marszałek. Panie Przewodniczący. W dniu 1 września uczestniczyliśmy z Panem Przewodniczącym Komarnickim w inauguracji roku szkolnego w Zespole Szkół Samorządowych w Witnicy, połączonej razem z zakończeniem projektu termomodernizacji. Pierwotnie ten projekt miał się skończyć razem z otwarciem obserwatorium tej tzw. Astrobazy. Ale jak wiemy z przyczyn obiektywnych nie doszło do realizacji i chcę powiedzieć, że zarówno władze gminy, ale także i władze szkoły, a także stowarzyszenie, które od kilku lat tam funkcjonuje, które działa na rzecz utworzenia tam astrobazy, ponieważ szkoła jest imienia Mikołaja Kopernika, już nie mówiąc o uczniach, których w tym roku istotnie przybyło, zadali pytanie – jak to się stało? Myśmy wyjaśnili jak się stało i dlaczego nie doszło do budowy, ale jednocześnie złożyli wniosek, żeby zresztą zgodnie z tą deklaracją, żeby już od przyszłego roku uruchomić tą procedurę w postaci wpisania do Wieloletniego Planu Finansowego, bo pewnie w jednym roku to się nie stanie, ale żeby w przyszłorocznym budżecie już się znalazły środki na projekty. Bo to jest jakby na pewno proces około jednoroczny, a w WPF wpisać na 2016 i 2017 realizację tego przedsięwzięcia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Jednocześnie życzę Panu Radnemu w Lepszym Lubuskim, by udało się zrealizować to wszystko czego się nie udało zrealizować w Klubie Polskiego Stronnictwa Ludowego. Z całego serca życzę, będę wspierał.

**Radny Województwa Lubuskiego Józef Kruczkowski:** Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze? Pan Radny Tadeusz Pająk, a potem Radny Sebastian Ciemnoczołowski.

**Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Pająk:** Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący. Pani Marszałek. Jak wiemy, susza nas bardzo dotknęła. Ja mam uwagę i zapytanie od sołtysów przede wszystkim z gminy Sulechów, jeżeli chodzi o sołectwo Pomorsko i Brody. Nie kursują promy, ponieważ stan wody Odry jest bardzo niski. Czy jest taka możliwość, aby w przyszłości można było miejsca, w których są promy, są takie w województwie na drogach naszych 4, te miejsca pogłębić na Odrze, żeby te promy mogły kursować, bo w tej chwili mieszkańcy mają do Zielonej Góry, do miejsca pracy, lub studenci do szkół nie 15-20 km, ale 40-60 dookoła. I to jeszcze po drodze 278, która w dalszym ciągu nie została w całości wyremontowana. Także bardzo bym prosił o przyspieszenie tego remontu na tej drodze i umożliwienie mieszkańcom dotarcia do miejsc pracy, czy nauki. Sołtysi również zgłaszali problem aby sprawdzić – w tej chwili stan wody jest bardzo niski, aby sprawdzić wały

przeciwpowodziowe właśnie w okolicach sołectw Brody i Pomorsko. Mówią, że w tej chwili są widoczne ubytki w tych wałach i służby, które się tym zajmują, żeby tego dokonały właśnie w okolicach tych dwóch sołectw. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pan Radny Sebastian Ciemnoczołowski.

**Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:** Dziękuję Panie Przewodniczący. Jeszcze nie wiem czy jakiś klub zakładam, może się tak okaże, może się dowiem od kogoś. Ja bardzo konkretnie. Chciałbym poruszyć temat, który też poruszałem na Komisji Gospodarki. On dotyczy pośrednio niskiego stanu wody na rzece Odrze i niemożliwości kursowania promów. Mnie szczególnie interesuje ten w Milsku, więc jakby nawiązując do tego jedno z pytań dotyczące tej interpelacji, którą złożę. Dotyczy ostatecznej koncepcji przebiegu obwodnicy Zaboru, Miłska i mostu – miejsca posadowienia mostu oraz czasu realizacji tej koncepcji. To ma o tyle ważne znaczenie, że w tej chwili gmina Zabór decyduje, wspólnie oczywiście z innymi gminami w ramach ZIT-u, które inwestycje będzie realizować. Ta koncepcja ma wpływ m.in. na przyszły kształt przebiegu ścieżki rowerowej. W tej chwili gmina Zabór zrezygnowała już z tej inwestycji, bo nie wie jaki konkretnie będzie miała przebieg obwodnica, więc trudno się wkomponować w tą realizację. I jakby nawiązując, trochę może mniej pytanie, ale bardziej wniosek. Czy nie warto rozważyć w związku z tym, że w Zaborze powstaje największa winnica w kraju, będzie to centrum polskiego winiarstwa. Czy nie można by zastanowić się nad wybudowaniem, ale w ramach już budżetu województwa lubuskiego, takiego ciągu pieszo-rowerowego właśnie do tego centrum z Zielonej Góry, bo taka inwestycja wzdłuż drogi wojewódzkiej nigdy nie była brana pod uwagę? Ja rozumiem, że to jest proces, że to jest czas, że są potrzebne środki finansowe, ale można by zacząć myśleć już w tej chwili o tym. I planować tak, żeby w latach następnych realnie podejść do tej inwestycji. To jest jakby jedna interpelacja. Druga interpelacja dotyczy środków unijnych, które podmioty województwa lubuskiego, różne, czy przedsiębiorstwa, czy samorządy, czy organizacje pozarządowe mogłyby pozyskiwać, bo są takie ścieżki bezpośrednio z Komisji Europejskiej. Taka możliwość jest, ale dobrze by było pomyśleć może o lepszym promowaniu także tej możliwości korzystania z tego źródła. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Radnych..., Pan Radny Kołodziej.

**Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej:** Ja krótką interpelację. Zbliży się okres tworzenia nowego budżetu na rok 2016 i składam wniosek aby wyasygnować trochę środków na remont boisk trawiastych piłki nożnej. Uczestnicząc w sesjach rad gminnych często zadawane jest pytanie – czy i kiedy znajdują się pieniądze na wsparcie boisk tak jak to miało miejsce w Sejmiku w roku 2012. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pani Marszałek, tutaj Pan Przewodniczący Komarnicki mówił o połączeniu Gorzów-Berlin i ja chciałbym przyłączyć się do tego wniosku i prosić, by na październikowej sesji był rozpatrzony punkt, ale poszerzony również o kwestie połączenia Zielonej Góry z Berlinem, bo to nie możemy tych kwestii traktować rozłącznie. One mają inny charakter, ale jednak są w kategorii uzgodnień transgranicznych. Wiemy, że w najbliższych dniach odbywa się ważne posiedzenie w Brandenburgii, gdzie są uzgodnienia. Wiemy i znamy też problemy Związku Komunikacyjnego Berlin-Brandenburgia, który mówi nawet o tym, żeby połączenia transgraniczne były poprzedzone czteroletnim przetargiem i utrudnienia jakie stawiają ze strony niemieckiej nasi partnerzy. Ale wiemy też o tym, że z pieniędzy centralnych biegnie tak dobrze inwestycja Nadodrżanki, która spowoduje, że w najbliższym czasie połączenie pomiędzy, w zasadzie, Rzepinem a Wrocławiem, skróci się do około półtorej godziny, ponieważ trwa jednocześnie bój o to połączenie przez Horkę, czyli przez Saksonię do Wrocławia. Mówimy o tym, że połączenie Wrocław-Zielona Góra-Berlin wymaga podjęcia tego równie aktualnie i równie poważnie właśnie w tym czasie i wiem, że nasza reprezentacja jedzie na to spotkanie do Niemiec dobrze przygotowana. Chciałbym, żeby ten temat został podjęty, bo rzeczywiście tutaj mamy pewną eskalację problemów, ale jednak wiemy o tym, że bez decyzji Warszawy nasze działania są nieskuteczne. Nie chodzi tylko o budżet, ale chodzi też o uzgodnienia dotyczące wprowadzenia połączeń transgranicznych i pewnego rodzaju przeciwdziałania jakie mamy ze strony konkurencyjnych regionów. W naszym przypadku i w przypadku Gorzowa, i przypadku Zielonej Góry mamy sojusznika w województwie zachodniopomorskim, który bardzo jest zainteresowany, żeby te połączenia niezależnie od siebie funkcjonowały. I bardzo proszę o to, by ten temat w jakiś sposób na sesji październikowej mógł stanąć, bo rzeczywiście byśmy sobie powiedzieli – jak to realnie wygląda. Drugą rzecz jaką chciałem wnieść tutaj, to jest kwestia nawiązująca troszeczkę do wypowiedzi i Pana Radnego Pająka, i Pana Zbigniewa Kościka, ale w takim szerszym kontekście. Chodzi głównie o to, by jeszcze w tym roku nam przedstawić stan zaawansowania przygotowania inwestycji mostu w Miłsku. Widzimy jednak realnie, że przez najbliższe 4 lata do 2019 S3 będzie przez długi czas nieprzejezdna i coraz częstsze wypadki powodują już brak alternatywy połączenia. Bo Krosno Odrzańskie zostaje i Nowa Sól, a to są już bardzo odległe miejsca. W związku z tym, my mamy teraz

wyjatkową szansę, by zdecydowanie mocniej nacisnąć na argumentację dotyczącą przyspieszenia inwestycji jaką jest most w Milsku, jako realne zadanie. Mamy tutaj takie dosyć chaotyczne informacje na ten temat. Dobrze byłoby, by na którejś z sesji te kwestie wyjaśniono, a przy okazji oczywiście można powiedzieć o tym w jakim harmonogramie będzie remontowany most w Cigacicach. Ten stary most w Cigacicach. No i co do wykorzystania przęseł tu też zawsze można mówić, chociaż tutaj bałbym się wchodzić w kompetencje innych gestorów jakim jest Dyrekcja Okręgowa Dróg Krajowych i Autostrad, ale tą sprawę podnoszę. Chciałbym trzecią sprawę zgłosić i prosić o wyjaśnienie, o które poprosili mnie mieszkańcy powiatu nowosolskiego. Mianowicie chodzi o porozumienie pomiędzy województwem lubuskim a wielkopolskim o sprawę poprawy czystości wód na trzech jeziorach: Rudno, Wilcze i Wuszno. Takie porozumienie pomiędzy województwami zostało podpisane i w związku z tym zatruciem wód, czy też zatruciem wód jeziora Rudno sprawa się staje coraz bardziej aktualna. Chodzi o to w jakim stanie jest kwestia porozumienia tych trzech ważnych jezior, bo to rzeczywiście ma bardzo istotny kontekst tutaj lokalny. Taka prośba, bo ja tutaj jestem czasami jak gdyby przywoływany do tego, żebym pięściami uderzał, czy też nogami tupał, ale ja tylko mam taką prośbę, ponieważ kiedy zostałem Przewodniczącym Sejmiku, w Biurze Sejmiku pracowało 11 osób, dzisiaj pracuje 7 osób. I bez względu z jakich przyczyn te osoby utraciły to miejsce pracy, to widziałem, że wcześniej możliwe były zastępstwa dla osób, które były nieobecne i widzę, że coraz trudniej pracownikom Biura Sejmiku pracować, bo zadań jest nie mniej, a jednak taki ubytek pracowników. I jednocześnie Państwa Radnych informuję, że mamy takie zmniejszenie w przeciągu niespełna roku z 11 do 7 pracowników, co powoduje jednak istotne utrudnienie. Nie uważam, żeby były jakieś przyczyny uzasadniające. Zwracamy się do Pani Sekretarz i raz jeszcze to publicznie mówię, bo Przewodniczący Sejmiku nie jest ani tym, który zwiększa etaty, ani tym, który ma wpływ decyzyjny, ale prośbę o możliwość wypełnienia tych etatów. Mówię o Biurze oczywiście w Zielonej Górze, bo mam świadomość pracy pracowników w Biurze w Gorzowie. I jednocześnie chciałem Państwa Radnych też prosić o przemyślenie, bo zakładam takie rozwiązanie, by sesję październikową przesunąć o jeden tydzień z 5 na 12 października, ale to jako propozycję. Jeśli będą jakieś istotne przeszkody dla takiej zmiany terminu to bardzo bym prosił o informację do końca sesji bieżącej. Bardzo dziękuję i chciałem powiedzieć, że Pan Przewodniczący Surmacz swoją interpelację przekazał do protokołu. Pani Marszałek, zanim oddam Pani głos nie chciałbym być traktowany tutaj jako antyfeminista, Pani Chudak ze Wschowy chciała zabrać głos w sprawie Kongresu Kobiet. Bardzo bym Panią prosił o bardzo krótką informację na ten temat. Bo nie chcę być poczytywany jako ten, który sprzeciwia się Kongresowi Kobiet, a następnie Pani Marszałek przekaze informację.

*Wnioski i interpelacje złożone przez radnych na piśmie stanowią załącznik nr 22 do protokołu.*

**Urszula Chudak:** Obiecałam to Panu Panie Przewodniczący, że będę mówiła krótko. Pani Marszałek. Panie i Panowie Radni. Panie Przewodniczący. Szanowni Zebrani. Przyjechałam dzisiaj z moją koleżanką Przewodniczącą Rady Miejskiej we Wschowie Hanią Walkowiak, by zaprosić Państwa na zupełnie wyjątkowe wydarzenie, na IV Wschowski Kongres Kobiet. To właśnie o tym III Kongresie dziennikarz I programu Polskiego Radia powiedział: „odbywa się duży Kongres w małej Wschowie”. Wschowa została do dzisiaj małą, Kongres jest coraz większy. Zastanawialiśmy się jak go nazwać. Inspiracją były słowa Pani Marszałek, Pani powiedziała na konferencji dotyczącej jakości życia Lubuszan – „chodzi o świadomość i mądrość”. Pomyślałam właśnie tak, o to nam chodzi na kongresach. Chodzi o świadomość i mądrość. Jednak nie jest tak, by ta świadomość mogła być podnoszona na wyższy poziom, dlatego zaprosiliśmy panelistki, które będą o tym mówiły. To są kobiety naprawdę, które cieszą się sporym doświadczeniem zawodowym. Będzie Sekretarz Stanu w Kancelarii Pani Premier Ewy Kopacz, Pani Senator Andżelika Możdżanowska. Ona będzie mówiła o sprawach, które dla kobiet są istotne, by podnieść finanse domowe. Bardzo ważna jest sprawa zdrowia naszego. Pani kardiolog interwencyjna z kliniki zabrzańskiej będzie mówiła o zawałach serca. Na koniec wisienka na torcie, Pani Senator Alicja Chybicka szefowa, bardziej znana jako szefowa wrocławskiej hematologii. Ona by zdobyć pieniądze dla kliniki biega na ostatnie piętro Skype Powera, śpiewa z profesorem Miodkiem w operze, wchodzi na szczyt Kilimandżaro. Będziemy mówiły o zdrowiu, o pracy, o urodzie i będziemy śpiewały o miłości. O tej miłości właśnie będzie spektakl Teatru Muzycznego z Poznania. Będą tematy, które najbardziej interesują nas kobiety. Czyli bardzo serdecznie zapraszam 3 października. Chciałam powiedzieć, że to wszystko jest możliwe dzięki wsparciu Pani Marszałek. Bardzo za to Pani dziękuję, ale też jak każda kobieta, my kobiety doskonale wiemy co znaczy wspierać partner. Myśmy takiego partnera znalazły w osobie, w instytucji Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Oddział w Zielonej Górze. I tu Panie Marszałku, ja mówię z kolei bardzo serdeczne dzięki, ponieważ będziemy pokazywały jak smakuje lubuskie. My wiemy, że ono jest warte zachodu, a teraz przekonamy jak bardzo jest smaczne. Chciałam jeszcze zapewnić Panią Pani Marszałek, że dołożę wszelkich starań, by delegacja wschowska 17 października w Żaganiu była zwyczajowo największą. Serdecznie zapraszam 3 października we Wschowie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Zaproszenie przez kobiety, że będzie to smaczne brzmi trochę kusząco, proszę bez żadnych dwuznaczności. Bardzo dziękuję Pani za zaproszenie.

#### **Do punktu 4.**

#### **Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Pani Marszałek, bardzo proszę.

**Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak:** Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący. Dostojni Radni. Postaram się naprawdę bardzo skrótowo, ponieważ nie zaczęliśmy tak naprawdę jeszcze obrad nad uchwałami. Te informacje, takie najważniejsze w okresie wakacji. Nie było wakacji. Odbyliśmy 14 posiedzeń Zarządu. Podjęliśmy 187 uchwał, rozpatrzyliśmy 209 różnych spraw, w różnych obszarach, m.in. w Porcie Lotniczym w Babimoście. Przyznaliśmy dofinansowanie Projektu – „Zakup sprzętu do działań minersko-pirotechnicznych dla placówki Straży Granicznej”. To jest kwota 610 tys., dofinansowanie 518 tys. W ramach Departamentu Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym nie tylko odbyły się już dwa posiedzenia Komitetów Monitorujących, ale również pierwsze decyzje. Przyjęliśmy i ogłosiliśmy regulamin dla konkursu „Aktywne włączenie w ramach podmiotów integracji społecznej”. Kwota dofinansowania 13 mln. W zakresie Departamentu Infrastruktury Społecznej, Zarząd wyraził zgodę na przekazanie w formie darowizny urządzeń do badania narkotyków w ślinie dla Komendy Wojewódzkiej Policji. Kwota 0,5 mln została przekazana dla Zakładu Aktywności Zawodowej w ramach Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. O tym już była wcześniej mowa. W zakresie Departamentu Ochrony Zdrowia został powołany Zespół do przeprowadzania kontroli w spółkach, ponieważ mamy już 2 spółki w Torzymiu i w Gorzowie Wielkopolskim. Departament Rozwoju Regionalnego i Współpracy Zagranicznej. Zostały przyjęte kolejne zmiany do Kontraktu Terytorialnego. Też Państwa poinformuję, że w zakresie Kontraktu Terytorialnego z listy rezerwowej do listy podstawowej trafiły bardzo ważne zadania dla naszego regionu, tj. budowa obwodnicy Strzelec. Ale też budowa mostu w Krośnie i w Kostrzynie, które były na listach rezerwowych znalazły się na liście podstawowej i ten ostatni odcinek autostrada A18. Czyli bardzo ważne inwestycje są w Kontrakcie Terytorialnym na tej już liście priorytetów. Departament Geodezji – wyrażenie zgody na modernizację obiektu Medycznego Studium Zawodowego w Zielonej Górze. W zakresie Departamentu Rolnictwa został przyjęty raport za lata 2012-2013 z realizacji Programu Ochrony Środowiska. W zakresie innych decyzji oferty i wnioski, informacje, które Zarząd rozpatrzył to przede wszystkim informacja Wydziału Przedsiębiorczości na temat pozyskania duńskiego inwestora w Świebodzinie. W zakresie postanowień, Zarząd pozytywnie zaopiniował wniosek o udzielenie promesy koncesji na wytwarzanie energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii w Kostrzynie. Zostały też zatwierdzone plany pracy

Wojewódzkich Ośrodków Metodycznych w Gorzowie i w Zielonej Górze. Z istotnych wydarzeń odbyło się Forum Samorządowe w Kołobrzegu, gdzie prezentowałam instrumenty finansowania inwestycji publicznych w nowej perspektywie, z nowych środków. Marszałkowie natomiast debatowali na Konwencji w Poznaniu nad restrukturyzacją Przewozów Regionalnych. Państwo temat znacie, również tutaj mieliśmy okazję wysłuchać Prezesa Przewozów Regionalnych. Ostatecznie została podpisana umowa, w ramach której będzie realizowany pięcioletni plan restrukturyzacji Przewozów Regionalnych. W Konwencji uczestniczyła Ala Makarska. Wsparcie młodych na rynku pracy to obszar działania Wicemarszałka Gawlika. 24 czerwca zostały podpisane umowy z Wojewódzkim Urzędem Pracy o dofinansowanie projektów pozakonkursowych, których celem jest wsparcie właśnie ludzi młodych. I Lubuski Sejmik Turystyczny odbył się 25 czerwca. Dni Województwa Lubuskiego 26-28 czerwca, w tym roku pod hasłem: „Nowoczesnych technologii”. Byliśmy gospodarzami robotów, automatów, co cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem. Temat kopalni dzisiaj już bardzo mocno przegadany. Również mamy Zespół ds. gospodarczego wykorzystania złóż nie tylko miedzi, ale również ropy naftowej, węgla brunatnego, także na ten temat rozmawiamy z udziałem ekspertów. Jest też stały harmonogram kolejnych prac. Zabór zakończył inwestycję, to nasz SP ZOZ. Uzyskał nową elewację dzięki wsparciu z budżetu samorządu kwotą 500 tys. złotych. Nasze działania inwestycyjne w sporcie zostały docenione przez Ministerstwo Sportu. Pan Wiceminister Sportu odwiedził nas osobiście, ale też otrzymaliśmy specjalne podziękowanie za udział samorządu województwa w systemie sportu młodzieżowego i przede wszystkim za upowszechnianie sportu dzieci i młodzieży. Jak co roku dofinansowaliśmy kolejną edycję Lubuskiego Lata Filmowego. W przyszłym roku to jest 45-lecie więc myślę, że wszyscy radni zaszczycą swoją obecnością Łagów. To jest kultowy festiwal, najstarszy w Polsce. Rozmowy o Kontrakcie Lubuskim z Zrzeszeniem Gmin. Również tutaj 28 sierpnia odbyła się taka debata, nie tylko z Nową Solą, ale z innymi małymi ZIT-ami, które tworzą partnerstwa. Przygotowały już koncepcję, strategię, konkretne projekty do realizacji w nowej perspektywie. Wyznaczyliśmy harmonogram procedowania razem z nimi tak, żeby premiować partnerstwa gmin, które chcą razem rozwiązywać problemy w swoim obszarze oddziaływania. Spotkałam się również z Marszałkiem Dolnośląskim. To wciąż temat realizacji projektów strategicznych o znaczeniu makroregionalnym w Polsce Zachodniej. Gościliśmy gości z Kolumbii, Bośni, Hercegowiny, Turcji, Meksyku i Polski, a okazją był Międzynarodowy Festiwal Folkloru. Udało nam się uzyskać dofinansowanie, jeszcze z tego okresu programowania Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, na zakup śmigłowca do celów ratownictwa medycznego. Pogotowie Lotnicze będzie miało swoją bazę, jeżeli oczywiście dzisiaj Państwo poprzeć nasze starania. Chodzi o kwotę 2,5 mln z budżetu samorządu na budowę bazy Pogotowia Lotniczego. Złożymy się razem z samorządem Gorzowa Wielkopolskiego, natomiast śmigłowiec będzie zakupiony w kwocie 29 mln

z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Gościliśmy Ambasadora Bośni i Hercegowiny, który chce z nami współpracować nie tylko w obszarze dziedzictwa kulturowego, również w zakresie gospodarczym. 29 lipca rozmawialiśmy na temat lotniska w Babimoście. Przedstawiliśmy Plan Generalny, Raport z realizacji inwestycji oraz kierunki rozwoju, priorytety, które sobie postawiliśmy. W tym czasie, w dniach 30 lipca – 1 sierpnia odbyła się duża promocja regionu na Woodstocku, największym festiwalu rock and rollowym. Radni też uczestniczyli w tym przedsięwzięciu, za co bardzo dziękuję. W tym roku odbyła się pierwsza historyczna bitwa na pomidory. Międzychód bardzo mocno promował nasze zagłębienie pomidorowe. Nasze stoiska, lubuską strefę w tym roku odwiedziło ponad 20 tys. woodstockowiczów. Spotkanie z przedstawicielami Banku Światowego moderował Członek Zarządu Pan Bogdan Nowak. Bank Światowy przygotowuje specjalne opracowania do współfinansowania inwestycji w obszarze innowacji. Również Bank Światowy jest naszym partnerem w zakresie realizacji dużych inwestycji w naszym regionie w zakresie zabezpieczenia przeciwpowodziowego, m.in. chodzi o zabezpieczenie Słubic kwotą 250 mln, ale też Gubina i Nowej Soli, ostatni etap. Wielkie pieniądze są już pewne dla 2 dużych MOF-ów. To są Miejskie Obszary Funkcjonalne: zielonogórski i gorzowski. To są bardzo duże pieniądze, prawie dwukrotnie zwiększone, bo jest oczywiście to decyzja Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, ale do naszej decyzji należało przyjęcie określonych koncepcji i projektów. I tak Zielona Góra, na podstawie specjalnego algorytmu, w którym bierzemy pod uwagę liczbę mieszkańców, ilość miejscowości, które znalazły się w MOF-ie, otrzyma 58 mln euro i to są środki pewne już na tą perspektywę. Gorzów Wielkopolski 49 mln euro. Jest to związane z nowym podejściem terytorialnym, podejściem z nowym ukierunkowaniem polityki spójności. W nowej perspektywie będą to pieniądze, które premiuje partnerstwa. To nie tylko te 2 ZIT-y, liczymy również na ZIT-y małe, które powstały w naszym regionie. Zarząd zaakceptował 9 takich małych ZIT-ów, które utworzyły gminy, samorządy terytorialne razem z powiatami, z organizacjami pozarządowymi. 5 na razie odpadło. Jeszcze prowadzimy negocjacje, debatujemy nad tym, żeby te projekty były dobre, żeby się dobrze wpisały w nasz Regionalny Program, którego celem jest wsparcie obszarów wymagających strategicznej interwencji, ale nie tylko. Mają być to projekty, które rozwiązują generalnie problemy w określonym obszarze. Gościliśmy też Ambasadora Austrii, rozmawialiśmy na temat współpracy gospodarczej. 6 sierpnia Zarząd reprezentował Pan Wicemarszałek Tomczyszyn. Chodzi o projekty w zakresie budowy mikroinstalacji prosumenckich w gminach, w zakresie gospodarki wiejskiej: Świebodzin, Międzyrzecz i Przytoczna. Oczywiście dużo uroczystości w tym czasie. Też z naszym udziałem, takich jak Święto Wojska Polskiego. Zarząd reprezentowała Alicja Makarska, a Sejmik Pan Przewodniczący Czesław Fiedorowicz. Ruszyła budowa mostu w Skwierzynie. Państwo pamiętacie, to mieszkańcy, ale również radni bardzo mocno wspierali tą inwestycję, która od wielu lat jest w naszym Wojewódzkim Programie

Budowy Dróg i Mostów, a 17 sierpnia wbiecie łopaty, po przetargu, 16 mln. Kwota, która wcześniej była zarezerwowana to 22 mln, zaoszczędziliśmy więc sporą kwotę. Termin realizacji – koniec 2017, do końca tego roku będzie zbudowany most tymczasowy. Dużo dzisiaj było mowy o połączeniach kolejowych z Berlinem. Zarówno chodzi o połączenie Gorzów-Berlin, jak i Zielona Góra-Berlin, również południe. Przypomnę tutaj też było stowarzyszenie, które ma pociąg do Żagania i chodziło też o to połączenie na południu. Ja osobiście jestem gorącym zwolennikiem reaktywacji. To nie chodzi o nowe połączenia, chodzi o reaktywację, bo te połączenia były. Skoro były, są możliwe. My zakupiliśmy 4 szynobusy z homologacją, uzyska certyfikację w IV kwartale. Jeszcze dzisiaj uzyskałam potwierdzenie, że na pewno przetarg obejmował homologację. Jeżeli chodzi o Gorzów-Berlin to połączenie jest, ale jest z przesiadką w Kostrzynie, na drodze 203 każdego dnia mamy 9 par połączeń. Szukamy takiego rozwiązania, żeby w ramach naszej kwoty, a rocznie jest to 40 mln na Przewozy Regionalne, żeby wynegocjować to na dobrych warunkach. Każde dodatkowe połączenie to są dodatkowe pieniądze, ale nie możemy zbagatelizować faktycznie takiego ruchu obywatelskiego jak 5 tys. podpisów. To robi wrażenie i jest przekonywujące. Skoro w referendum w moim okręgu wczoraj uczestniczyło 4% mieszkańców, to nie jest przekonywujące, stąd też ten głos obywatelski Zarząd naprawdę poważnie potraktuje. Osobiście będę temu patronować, tym bardziej, że osobiście z Krajowej Rezerwy Wykonania zależało mi bardzo, żeby przeznaczyć duże środki finansowe na szynobusy z homologacją. Wydaliśmy na ten cel prawie 50 mln złotych. Myślę, że nie musimy tu się wzajemnie przekonywać. Te połączenia są dla nas bardzo ważne, są istotne. Jeżeli są jakieś bariery prawne, to też będziemy zmierzać do tego, żeby stworzyć inicjatywę ustawodawczą. Nie wolno nam finansować połączeń międzynarodowych, jest to zadanie rządowe, ale połączenia transgraniczne tak. Nie możemy jednak wyłożyć miliona dla konkretnej firmy, która akurat chce robić interesy na przewozach kolejowych. Musimy to zweryfikować zgodnie z zamówieniami publicznymi, przetargami, zebrać oferty, ale zgadzam się ze wszystkimi składającymi wnioski w tym zakresie, że to już czas na decyzje. Robocze spotkania z samorządowcami. Było ich naprawdę bardzo dużo w obszarze już nowej perspektywy. Komitet Monitorujący odbył drugie posiedzenie. Mamy uszczegółowienie, kryteria dostępu, są ogłaszane konkursy. W ostatnim tygodniu w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego kilka konkursów. Także zachęcam do odwiedzania naszej strony Regionalnego Programu Operacyjnego. Tam mamy bardzo dużo informacji i warto, bo startujemy, więc nawet jak się źle przygotowuje projekt można go poprawić, bo rusza dopiero ten okres programowania. O promocji gospodarczej, o wspólnych działaniach rozmawialiśmy z Ministrem-Radcą Jackiem Robakiem, który jest wielkim ambasadorem naszego regionu. Bardzo nam pomaga. Odbył się też Konwent Powiatów Województwa Lubuskiego. Z powiatami przygotowujemy projekt systemowy dotyczący wsparcia szkolnictwa zawodowego z udziałem również

i zaangażowaniem Pani Kurator, także dziękuję bardzo. Bo ta rzetelna diagnoza w zakresie oświaty jest nam niezbędna, a jest ona w rękach Pani Kurator. Myślę, że ten projekt zrealizujemy z powodzeniem, są na to duże pieniądze w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i zgoda też. Wyjątkowa zgoda wszystkich samorządów, wszystkich podmiotów startujących w partnerstwie. Czas naprawdę na szkolnictwo zawodowe. Śmiałą i jasną realizację potrzeb przedsiębiorców. Brakuje rąk do pracy, nigdy nie mieliśmy tak niskiego bezrobocia jak w tej chwili w województwie lubuskim. To jest 11%, czyli musimy postawić na szkolnictwo zawodowe, takie adresowane w sposób szczególny. Temat przekształcenia szpitala w Zielonej Górze jest olbrzymi. Dzisiaj pozwolę sobie tylko w skrócie. Proszę Państwa, spotykamy się ze związkami zawodowymi, ze wszystkimi stronami zainteresowanymi. Przedstawialiśmy Państwu tutaj na tej sesji w kwietniu projekt przekształcenia szpitala w klinikę, szpital uniwersytecki kliniczny, uzyskaliśmy poparcie jednogłośnie, 25 osób zaufało nam, ale oczywiście diabeł tkwi w szczegółach, tak. Gdy zaczęliśmy już przeprowadzać cały harmonogram okazało się, że interpretacje niektórych przepisów dotyczących dostępu do Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko nie są spójne. Czekamy więc na jednoznaczną interpretację, ona będzie na dniach. Mam informację, że w środę taką interpretację otrzymam. Bo utworzenie spółki, celem utworzenia spółki uniwersyteckiej klinicznej przede wszystkim były warunki dostępu do programów krajowych, a w tych warunkach wyraźnie odczytaliśmy, że tylko takie podmioty o znaczeniu klinicznym, uniwersyteckim będą mogły korzystać z finansowania swoich projektów inwestycyjnych. W tej chwili nie jest to takie jednoznaczne, a mianowicie uzyskaliśmy od jednej z Pań Dyrektor z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju interpretację taką mianowicie, że organem nieprowadzącym, a tworzącym szpital kliniczny ma być uczelnia. Także chodzi o jedno słowo – organ tworzący, czy organ prowadzący. Gdy będzie to już wyjaśnione ostatecznie wybierzemy właściwą formę. Postanowiliśmy procedowanie w tym obszarze zawiesić z uwagi na prowadzoną kampanię wyborczą, ponieważ podejście może się zmienić po wyborach, może być inne. Już to doświadczyliśmy przy zmianie władzy, należy więc z wielką ostrożnością do tego tematu w tej chwili podchodzić. Prowadzenie kierunku lekarskiego na bazie szpitala w Zielonej Górze nie jest zagrożone, ponieważ mamy przygotowaną umowę cywilno-prawną i możemy utworzyć szpital kliniczny, bo już samo prowadzenie kierunku lekarskiego z wykorzystaniem infrastruktury szpitala w Zielonej Górze tworzy ten szpital kliniczny. Chodzi o wprowadzenie kadry profesorskiej i badań, a kończymy w tej chwili budowę Instytutu Patomorfologii, modernizację laboratoriów i terminy nie są zagrożone. Czyli od 1 października startujemy z umową cywilno-prawną. Uczymy na kierunku lekarskim, czyli Uniwersytet podpisuje umowę ze Szpitalem na bazie obcej. To nam w niczym nie zagraża. Czekamy na ostateczną interpretację Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju. Czy może to być spółka 59% UZ, 49 samorządu. Czy też w dalszym ciągu korzystniej będzie prowadzić szpital jako SP ZOZ.

Nie chcemy się wpisywać w kampanię. Nie chcę, żeby tu na tą salę przeniosła się kampania polityczna, kampania wyborcza, bo temat jest bardzo merytoryczny, dotyczy wielu obszarów, wielu aspektów pacjentów. Nie tylko rozstrzygnięcia kwestii organu prowadzącego, kwot za udziały w spółce, także spokojnie do tego podejmiemy. Do końca roku ta umowa cywilno-prawna będzie obowiązywała i myślę, że w tym terminie do końca roku decyzję podejmiemy. Najkorzystniejszy jest oczywiście wybór spółki, ponieważ zyskujemy w ten sposób 4 mln na dydaktykę. Już nie chcę tak wchodzić w szczegóły, bo to nie dzisiaj jest temat i oczywiście jeżeli będzie dostęp do programów krajowych, a szpital przygotował koncepcję rozbudowy na kwotę 200 mln z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Uwolnią nam się też wtedy środki z Regionalnego Programu, ale Państwo będziecie w pierwszej chwili informowani, jak tylko będziemy mieli już pewność co do słuszności decyzji. To, co się dzieje w tej sprawie też Państwu przekazujemy. Wszystkie oświadczenia, to co się dzieje wysyłamy tak, żeby była pełna informacja na temat przygotowywanego przekształcenia. Szpital w Gorzowie z własnych środków może inwestować. Zarząd wyraził, Zgromadzenie Wspólników wyraziło zgodę na zakup tomografu komputerowego, ambulansu specjalistycznego, aparatu rentgenowskiego za kwotę 5 mln z własnych środków szpitala. Została też podpisana umowa z Uniwersytetem, na podstawie której przekazujemy uczelni kwotę 2 mln, zgodnie z naszym Wieloletnim Planem na rozpoczęcie, prowadzenie kierunku lekarskiego. Ruszył też Wojewódzki Program Zdrowotny, pierwszy Program Regionalny „Zdrowe Płuca Lubuszan”, na który przeznaczaliśmy w budżecie kwotę 200 tys. złotych. O wizycie Wiceministra Sportu dr Bogusława Ulijasza już była mowa. Sprawa budowy przystani nadodrzańskich, też rozmawiamy na ten temat, a jest to spowodowane opóźnieniem realizacji projektu, ponieważ susza też nam doskwiera tutaj. Kontrakt Lubuski, to już omówiłam. W ubiegłym tygodniu wspólnie z winiarzami lubuskimi odwiedziliśmy Departament de Lot – naszych partnerów, z którymi współpracujemy 25 lat. Umowa pomiędzy województwem jest od 2008 roku. Zdobyliśmy doświadczenia w zakresie prowadzenia Lubuskiego Centrum Winiarstwa, ale nie tylko. Rozmawialiśmy również o oświacie. Również o sposobie administrowania w tym regionie, np. Marszałek ma 11 zastępców, co wzbudziło moje zainteresowanie. Ale również interesujące jest to, że w tym departamencie jest komisja młodzieży i spraw obywatelskich. Być może u nas też trzeba by było wywołać ten temat, bo coraz więcej wniosków jest w zakresie działań na rzecz młodzieży. Taki program my też przygotowujemy. Odbył się we wrześniu Konwent Marszałków. Tematy przede wszystkim dotyczyły środowiska, edukacji i sportu, i tak w zakresie naszego podziału kompetencji uczestniczyliśmy. Odwiedził nas w ostatnich dniach Ambasador Słowenii, który też jest zainteresowany współpracą naszych regionów, krajów. Wczoraj Lubuskie Święto Plonów, w strugach deszczu niestety, ale też orzekliśmy wspólnie bardzo nam potrzebnego. Postaram się, proszę Państwa, na te interpelacje od razu odpowiedzieć, które nie

wymagają jakiegoś większego przygotowania, ale też nie za długo, żeby nie zmęczyć. W zakresie suszy w gminie Rzepin, temat wymaga niewątpliwie przygotowania i odpowiemy na piśmie, ponieważ nie jest ogłoszony stan klęski żywiołowej więc musimy szacunki takie wykonać poprzez komisję jak to było w określonych obszarach, bo nie wszystkie powiaty, czy też obszary w naszym regionie doświadczyły klęski suszy. Szpital w Gorzowie, struktura wynagrodzeń, ten zespół właśnie, który prezentowałam w informacji został powołany, ponieważ nadzór tak naprawdę nad działalnością spółek to pełni Rada Nadzorcza, a my nie mamy aż takich kompetencji, nie wszystko jest jawne, ale taki specjalny zespół te dane nam opracuje i Państwu przedstawimy. Oczywiście bez nazwisk, chodzi po prostu o porównanie, tak zrozumiałam Pana Radnego Dajczaka, w kosztach rodzajowych jak było w SP ZOZ i obecnie w spółce. Jaką część zajmują w kosztach wynagrodzenia. Jeżeli chodzi o informacje w mediach, które się ukazują, to ja naprawdę nie ponoszę za to odpowiedzialności, proszę mnie z tego rozgrzeszyć. My robimy konferencje prasowe, nieraz jestem zdziwiona, bo bardzo dużo mówimy na konferencjach, przekazujemy duże informacje, a co gazety napiszą to jest już ich sprawa. Ale niewątpliwie mogę potwierdzić, że Pani Poseł Bukiewicz była bardzo mocno zaangażowana w tworzenie kierunku lekarskiego i myślę, że jest to jej naprawdę osobisty sukces i duży wkład w to przedsięwzięcie, ale nie wątpię też, że wszyscy się cieszą w regionie, również inni posłowie, że mamy kierunek lekarski. To naprawdę jest historyczny moment – 1 października rusza I rok. Zapraszam już wszystkich. To na pewno będzie historyczne wydarzenie. Pan Radny Komarnicki połączenia kolejowe omówiłam. Budowa obserwatoriów astronomicznych. Pierwszy przetarg pokazał, że mamy za mało pieniędzy, drugi przetarg nie ogłaszaliśmy. Zarząd postanowił przełożyć realizację tego projektu w nowej perspektywie, bo jego realizacja była już nierealna, za mało czasu, żeby do końca tego roku projekt wykonać i rozliczyć. Pan Radny Fedko, jeżeli chodzi o S3, kaskadowe przekazanie, naprawdę nie jest w interesie województwa przejąć bezwarunkowo całą S3. Zgodnie z ustawą, samorządy powinny podjąć uchwały. Nie otrzymaliśmy ani jednej takiej uchwały, jeżeli chodzi o samorządy. Będziemy temat oczywiście podejmować, ale w naszym interesie, województwa, jest kaskadowe przejście S3. W ten sposób, żeby drogi o mniejszym znaczeniu niż regionalne, o znaczeniu powiatowym, bo są takie w granicach administracyjnych gmin i powiatów, przekazać do administrowania niżej. To tak ad hoc odpowiadam, oczywiście będziemy temat zgłębiać. Wydłużyć obwodnicę w ciągu drogi 304 – robimy właśnie taką koncepcję i taki harmonogram przedstawimy. Jesteśmy w trakcie opracowania. Zbadać konstrukcję mostu, właśnie to już jest nie pierwsza taka opinia, żeby nie zmarnować tego mostu, bo to jest kawał mostu, że tak powiem. Oczywiście będziemy zainteresowani, Właścicielem jest Generalna Dyrekcja Dróg. Pan Dyrektor słucha, także wystąpimy z taką propozycją. Jest ona jak najbardziej słuszna. Pan Radny Mejza – KGHM. Dużo tutaj już odpowiedzi padło dzisiaj na sesji. Jeżeli chodzi o pozostałe interpelacje odpowiemy na piśmie. Temat

Portu Lotniczego też dzisiaj jest jednym z tematów. Może w tym punkcie szczegółowo przedstawimy. Pan Radny Balcerzak – monitorowanie właśnie sprawy uchodźców i zatrudnienia, zadanie Wojewody, ale my też nie powinniśmy być obojętni. Na pewno ten temat tutaj wróci. Również wystąpiliśmy o takie informacje. Zastanawiamy się. Nie mamy jeszcze zdania na ten temat – w jaki sposób samorząd wojewódzki może pomóc. Bo myślę, że też będziemy musieli się włączyć. Pan Radny Kościk, przejezdność S3. Pan Radny słusznie zauważył, że jest to zadanie Generalnej Dyrekcji Dróg. Oczywiście jako gospodarz regionu wypadało się włączyć, stąd też nasze były komunikaty dotyczące alternatywnych połączeń. I sama skorzystałam, bo też zdarzyło mi się uczestniczyć w którejś sobotę w czasie wakacji w Szczecinie, w konferencji i faktycznie nawet nie mogłam wyjechać z Zielonej Góry, bo już zderzyłam się z korkiem i skorzystałam z połączenia drogą alternatywną przez Krosno, Kostrzyn i następnie z Kostrzyna do S3. I znakomicie, żadnego korku, piękna też droga wyremontowana. To też polecaliśmy w naszych komunikatach. Myślę, że te utrudnienia miną za chwilę, gdy będzie S3, warto się pomęczyć, a będzie znakomicie tak jak to już doświadczamy od Sulechowa. No mamy drogę alternatywną. Nie mówiłam o klimacie. Skomentowanie nagrody. Takie oświadczenie zostało skierowane również do mediów i też do Państwa, nic więcej nie mogę do tego dodać. Bez wiedzy i zgody Zgromadzenia Wspólników. Sprawdziliśmy czy słusznie została odprawa wypłacona. Mamy w sumie, Pan Prezes Szpitala Hatała ma 2 opinie prawne. My mamy też nasze opinie prawne, że na podstawie kontraktu, tak słusznie, ale podzielam zdanie, że niemoralnie, nieetycznie przesiadając się z fotela na fotel. Ale w tym samym czasie wpłynął do nas wniosek Radny Nadzorczej o wypłacenie nagrody dla Pana Prezesa. Nagroda przysługuje też w wysokości trzykrotności i faktycznie Prezesowi uważam, że się należała nagroda, ponieważ bilans bardzo dobry spółki, 29 mln zysku, wiele inwestycji, czyli ciężka praca wykonana. Żeby jednak to zrównoważyć w jakiś sposób społecznie, usprawiedliwić, odmówiliśmy wypłaty nagrody. Tak się porozumieliśmy z Prezesem i myślę, że ten temat warto by było na tym zamknąć. Jeżeli chodzi o kulturę, to nie tylko kultura, również dzisiaj w uchwale budżetowej, zmian w budżecie, kilka nowych zadań się pojawia. Środki na ten cel są zaoszczędzone z projektów systemowych, z projektów, na które zagwarantowaliśmy wcześniej w uchwale budżetowej środki na wkład własny. To nie tylko środki na podwyżkę w kulturze 561 tys., skutki finansowe tylko tegoroczne, to taka skala, ale również na budowę bazy Pogotowia Lotniczego 2,5 mln i inne jeszcze zadania, o których będziemy przy okazji uchwały budżetowej mówić. Także nie są to jakieś nadzwyczajne polityczne sugerowane okoliczności. Jeżeli chodzi o pozostałe drogowe, one są dosyć szczegółowe, jak Gubin Grabice, brak przeprawy, mosty na mniejszych rzekach. To oczywiście na piśmie. Pani Radna Gośniowska-Kola pytała ponownie o drogę Sulechów-Wschowa. Ona jest w Wojewódzkim Programie Budowy Dróg, to pragnę potwierdzić, jest przygotowywana. Port Lotniczy, tak, będzie wymagał jeszcze niejednej debaty, czy też spotkania merytorycznego z udziałem

ekspertów i zorganizujemy takie spotkanie. Dzisiaj też będziemy przedstawiali konkretne rozwiązania, plan finansowy spółki i nasze ukierunkowanie. Plan Generalny jest przyjęty, także pewne rozwiązania są już przyjęte, które będziemy prezentować. O astrobazach już mówiłam. Pan Radny Pająk – czy jest taka możliwość technologiczna pogłębienia miejsc, po których kursują promy – zwrócimy się do RZGW i oczywiście będziemy tym tematem się zajmować. Tam, gdzie wały przeciwpowodziowe wymagają naprawy zostaną oczywiście skierowane nasze służby z Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. Pan Radny Ciemnoczołowski prosi o ostateczną koncepcję budowy mostu w Milsku. Jest taki harmonogram przyjęty przez Zarząd Dróg. W tej chwili są prowadzone przygotowania, ekspertyzy, nie ma jeszcze wybranej ostatecznej koncepcji. Osobiście też ten temat nadzoruję, bo most w Milsku miał już pozwolenie na budowę w 2005 roku, czyli 10 lat temu i ciągle te zmiany koncepcji nie prowadzą do jego budowy, więc jest to jedno z najważniejszych zadań wpisane jako priorytetowe do Strategii Rozwoju Województwa. Będziemy Państwa też na bieżąco o postępach informować. Ścieżki rowerowe to odrębny temat. Odpowiemy na piśmie, gdy będzie już przygotowany, ponieważ również takie wnioski płyną z gmin, żeby potraktować jako priorytet temat budowy ścieżek rowerowych. W sposób taki regionalny, kompleksowy i lepiej promować możliwości uzyskania środków finansowych bezpośrednio w Brukseli. Pan Dyrektor Nowicki słyszy. Rozmawialiśmy na ten temat podczas podróży do Departamentu de Lot, że mamy zbyt mały potencjał jeżeli chodzi o aplikowanie bezpośrednio w Brukseli. Ale też w Warszawie i tutaj tym się zajmuje obecnie Departament Rozwoju Regionalnego. Boiska trawiaste – oczywiście Zarząd wspiera kontynuację programu, jeżeli tylko budżet nam na to pozwoli i nasze dochody własne. Bo przypomnę, że partycypowaliśmy w budowie boisk trawiastych z naszych własnych środków finansowych. Pan Radny Fiedorowicz, temat połączeń o tym już mówiłam. Zielona Góra-Berlin-Gorzów, Berlin i południe. Most w Milsku też. Ocena czystości wód. Rudno faktycznie było na okładkach, na pierwszych stronach ostatnio. To jest zadanie też Inspekcji Ochrony Środowiska, ale ten temat monitorujemy, jesteśmy właścicielem jeziora Rudno, także jest on dla nas istotny i ważny. Odpowiemy na piśmie. Jeżeli chodzi o zatrudnienie w Biurze Sejmiku, jestem umówiona z Panią Dyrektorką Biura, żeby te problemy kadrowe rozwiązać. Co do terminu sesji możemy przenieść na 12 października, 5 mam rocznicę ślubu więc też mi zmiana terminu odpowiada. Bardzo dziękuję.

*Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego stanowi załącznik nr 23 do protokołu.*

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz:** Dziękuję Pani Marszałek. Czy mają Państwo Radni pytania do Pani Marszałek w tej sprawie? Dziękuję bardzo.

Wobec braku pytań uznaję, że Sejmik przyjął informacje do wiadomości. Szanowni Państwo, na stronie [www.sejmik.lubuskie.pl](http://www.sejmik.lubuskie.pl) zostały zamieszczone informacje na temat aktualnego stanu wdrażania przez Województwo Lubuskie w latach 2007-2013 programów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej oraz uruchomienia Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania do przedmiotowych informacji? Na sali są obecni kompetentni dyrektorzy poszczególnych wydziałów i są do Państwa dyspozycji. Nie widzę. Wobec tego dziękuję bardzo. Zamykamy ten punkt, przechodzimy do następnego.

*Informacje na temat aktualnego stanu wdrażania przez Województwo Lubuskie w latach 2007-2013 programów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej oraz uruchomienia Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020 stanowią załącznik nr 24 do protokołu.*

#### **Do punktu 6.**

##### **Informacja o sytuacji finansowej jednostek ochrony zdrowia.**

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz:** Na sali obecny jest Pan Tomasz Wróblewski – Dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia. Czy mają Państwo pytania do przedstawionej informacji? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Sejmik przyjął informację.

*Informacja o sytuacji finansowej jednostek ochrony zdrowia stanowi załącznik nr 25 do protokołu.*

#### **Do punktu 7.**

##### **Informacja Lubuskiego Kuratora Oświaty o organizacji roku szkolnego 2015/2016 w szkołach i placówkach oświatowych województwa lubuskiego.**

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz:** Bardzo proszę Panią Bognę Ferensztajn – Kuratora Oświaty o przedstawienie informacji.

**Lubuski Kurator Oświaty Bogna Ferensztajn:** Pani Marszałek. Panie Przewodniczący. Szanowni Radni i Goście. Szkoły zaczęły pracę 1 września, zakończą 24 czerwca. Przedstawiam tutaj tylko główne, najważniejsze informacje: kiedy jest początek, koniec i kiedy są ferie. W tym roku ferie zimowe będą 2 tygodnie po przerwie świątecznej. Po raz pierwszy tak szybko w naszym województwie. Podstawowe kierunki realizacji polityki oświatowej Państwa na rok szkolny 2015-2016 wyznaczone przez Ministra Edukacji Narodowej to bezpieczeństwo, zwłaszcza dzieci wymagających specjalnej

opieki, podniesienie jakości kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych, zwłaszcza z nachyleniem dopasowania oferty kształcenia zawodowego do rynku pracy oraz kompetencje kluczowe, czytelnicze w tym upowszechnienie czytelnictwa oraz edukacja matematyczna i przyrodnicza. Minister Edukacji Narodowej ustanowiła rok szkolny 2015/2016 rokiem otwartej szkoły i tu szkoły mają występować wraz z organami prowadzącymi, ze środowiskami lokalnymi, z pomysłami jak otworzyć mury szkoły na czerpanie z zasobów środowiska lokalnego. Jeśli chodzi o oświatę lubuską w liczbach, to przedstawiam tutaj ponad 163 tys. uczniów i słuchaczy, których naucza 16 tys. ponad nauczycieli w ponad 1 400 placówkach, którymi zarządza 882 dyrektorów. Jest tak dlatego, że szkoły pojedyncze pracują w zespołach. Jeśli chodzi o liczbę placówek wychowania przedszkolnego i dzieci w przedszkolach, wygląda to następująco. Chciałam jeszcze tylko zwrócić uwagę, że od przyszłego roku już nie będzie oddziałów przedszkolnych w szkołach. W to miejsce szkoły będą musiały utworzyć przedszkola, bądź też zrezygnować z prowadzenia oddziału przedszkolnego. Struktura szkół jest taka sama w całej Polsce oczywiście: szkoły podstawowe, gimnazja i ponadgimnazjalne. Natomiast, jeżeli chodzi o szkoły ponadgimnazjalne, po gimnazjum młodzież wybiera i tak to wygląda w naszym województwie jak na następnym slajdzie. 57 w tym roku liceów i szkół zawodowych. Oczywiście szkół zasadniczych zawodowych jest więcej i większość młodzieży wybiera w naszym województwie już od kilku lat rosąco wręcz szkolnictwo zawodowe. Ten pierwszy słupek to są zasadnicze szkoły zawodowe, a technika macie Państwo obok liceów. Już też więcej młodzieży wybiera technika. W niektórych powiatach jest to liczba sięgająca 80%, np. jest tak w powiecie nowosolskim. Są też oczywiście szkoły dla dorosłych i tutaj z tych szkół, większość prowadzonych jest policealnych i z tych szkół dla dorosłych przez podmioty niepubliczne. Nadzór pedagogiczny, czyli to czym zajmuje się Kurator Oświaty, zmienił się w tym roku można powiedzieć zasadniczo, bo znalazły się zapisy w ustawie i w dwóch rozporządzeniach. Jeśli chodzi o to pierwsze rozporządzenie – nadzór pedagogiczny, to formy nadzoru pozostały zgodne z tym jak od 2009 roku wypracowane w projekcie – kontrola, ewaluacja i monitorowanie szkół i placówek. Kontrola jest to sprawdzanie zgodności postępowania z prawem. Ewaluacja, ocena jakości, a monitorowanie to zbieranie informacji o sposobie i trybie wprowadzania zmian. Jeśli chodzi o wymagania Państwa, to jest drugie rozporządzenie. Każda szkoła i placówka, tutaj przedstawiam tylko jeden slajd dotyczący szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, ma obowiązek prowadzić swoją placówkę zgodnie z wymaganiami Państwa. Te wymagania i sposób ich realizacji jest właśnie oceniany w tzw. ewaluacji. Na marginesie na końcu macie Państwo zaznaczone, które z wymagań Państwo powiązało z poleceniem w przypadku niespełniania z koniecznością napisania programu poprawy efektów kształcenia, bądź wychowania. Jest to model stosowany, ogólnie można powiedzieć w Europie, a nawet w świecie. Jeden z bardziej optymalnych modeli, który jest dopasowany

w optymalny sposób do warunków jakie są w Polsce, a mianowicie tutaj jest tak, że organy prowadzące, czyli samorzady tworzą warunki, a Ministerstwo poprzez Kuratoria i sztab wizytatorów wspomaga te placówki poprzez ocenę jakości ich pracy. Projekt kończy się w tym roku w grudniu. Ten projekt jest dużym przedsięwzięciem, wieloletnim, prowadzonym przez Uniwersytet Jagielloński. I w tym momencie, jak wspomniałam wcześniej, na podstawie tej ustawy i dwóch rozporządzeń, został wpisany w regularną pracę systemu oświaty w całej Polsce. W roku bieżącym widzicie Państwo, tym zielonym kolorem oddzielony jest czas przed projektem i po projekcie, gdzie Ministerstwo zobowiązało wszystkie Kuratoria do prognozy – jak będzie wyglądała ewaluacja pracy szkół w kolejnych pięciu latach, czyli do roku 2020. Na koniec chciałam powiedzieć o dofinansowaniach kilku tylko spośród wielu różnych kierunków rozwoju oświaty przez Rząd. W tym przypadku jesteśmy świadkami 2 dużych dofinansowań, a mianowicie reformy podręcznikowej. Jej drugi rok, który w tej chwili przeżywamy to darmowe podręczniki dla uczniów z klas IV szkół podstawowych i pierwszych gimnazjów. To są podręczniki zakupione przez Rząd dla szkół na 3 lata, tzn. kolejne dwa pokolenia oprócz tego, które w tej chwili się z tych książek uczy, będzie korzystało z tych podręczników. W przyszłym roku będą to kolejne klasy i cała reforma zakończy się w 2017 roku. Jeśli chodzi o I etap edukacyjny, czyli klasy I-III, to Rząd przygotował podręczniki dla tych szkół, klas, czyli pierwsza klasa już zakończyła ubiegły rok ucząc według tego rządowego podręcznika, druga klasa w tym roku będzie korzystała z tego podręcznika. Podręczniki już są we wszystkich lubuskich szkołach, które o to wnioskowały. Natomiast w przyszłym roku będą podręczniki dla klasy trzeciej. I druga duża dotacja, bo subwencja to jest zupełnie co innego, ona idzie do samorządów, to dotacja przedszkolna. Każde dziecko otrzymuje wsparcie ze strony Rządu na swój pobyt w przedszkolu. Według planów strategii lubuskiej 2020, wskaźnik przedszkolny ma osiągnąć 84% w 2020 roku. W tej chwili jesteśmy na poziomie zbliżonym do 76%. Będziemy więcej wiedzieli jak to wygląda 30 września, kiedy uzupełnione zostaną informacje w systemie informacji oświatowej. Będziemy wiedzieli dokładnie ile dzieci 4-letnich jest w przedszkolach, bo od tego roku rodzice dzieci 4-letnich mają prawo do edukacji przedszkolnej. 5-latki oczywiście są objęte obowiązkiem rocznego przygotowania przedszkolnego, więc tutaj liczba jest bardzo wysoka. Natomiast, jeśli chodzi o dzieci 3-letnie to ich rodzice będą mieli prawo do edukacji przedszkolnej od roku 2017 i być może wtedy uda się osiągnąć ten wskaźnik 84%. Jeżeli jeszcze są jakieś pytania to proszę.

*Informacja Lubuskiego Kuratora Oświaty o organizacji roku szkolnego 2015/2016 w szkołach i placówkach oświatowych województwa lubuskiego stanowi załącznik nr 26 do protokołu.*

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz:** To ja uprzejmie dziękuję Pani Kurator. Stanowisko Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki, bardzo proszę Przewodniczącego Komisji albo w zastępstwie Pana Przewodniczącego.

**Wiceprzewodniczący Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki Tadeusz Pająk:** Komisja nie wnosi uwag i przyjęła informację. Dziękuję bardzo.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 27 do protokołu.*

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz:** Dziękuję bardzo. Pan Radny Komarnicki ma pytanie do Pani Kurator.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Władysław Komarnicki:** Szanowna Pani Kurator, mam takie pytanie – jeżeli chodzi o naszą wielką szkołę zawodową, która przy Warszawskiej, jakby to powiedzieć, uzgadnia program. Czy Pani by mogła uchylić chociaż rąbek tajemnicy i czy Pani jako Kurator, najbardziej osoba odpowiedzialna za oświatę w naszym województwie, jest jakby powiedzieć przy tym projekcie?

**Lubuski Kurator Oświaty Bogna Ferensztajn:** My, jeśli chodzi o Kuratorium i nadzór pedagogiczny, wspieramy organy prowadzące w ich działaniach i tutaj wiedzę będzie miało Miasto, Prezydent Miasta, które o ile wiem ma bardzo poważny duży projekt i Gorzów w ogóle ma świetne wyniki, jeśli chodzi o szkolnictwo zawodowe. Marszałek Województwa w ramach dofinansowania unijnego proponuje tutaj bardzo duże dofinansowanie dla szkolnictwa zawodowego w całym województwie. Jednak Kurator służy jedynie informacją, bądź też wsparciem, jeśli chodzi o nadzór pedagogiczny.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Władysław Komarnicki:** Wsparcie mamy, rozumiem, a pieniądze Pani Marszałek znajdzie jak będzie brakować. Dziękuję bardzo.

**Lubuski Kurator Oświaty Bogna Ferensztajn:** Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Pani Radna Małgorzata Gośniowska-Kola.

**Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:** Pani Kurator, mam takie pytanie, ponieważ otrzymujemy co jakiś czas takie informacje o stopniu, skali bezrobocia, a jednocześnie takie informacje, analiza – jakie są zawody nadwyżkowe, jakie deficytowe. Chciałabym zapytać w jakim stopniu pomaga to Państwu w tworzeniu szkół zawodowych, ukierunkowaniu młodzieży informacją, jakie potrzeby są na rynku pracy?

**Lubuski Kurator Oświaty Bogna Ferensztajn:** Informacje przekazywane przez urzędy pracy są systemowo do wszystkich organów prowadzących szkoły, również do Kuratorium. Trudność polega na tym, że często jest tak, że szkoła zawodowa oferuje ten zawód, do którego ma nauczycieli i bazę, a nie ten zawód, który jest powiedzmy potrzebny w danym rejonie. I w tym celu cały projekt dofinansowania i rozwoju szkolnictwa zawodowego jest zaprojektowany tak, aby tutaj zmniejszyć te napięcia, ponieważ wydaje mi się, że to nie jest tak prosta rzecz, że można byłoby w swobodny sposób przekształcić jakąś szkołę w ciągu krótkiego okresu czasu. Dlatego są potrzebne duże pieniądze i współpraca różnych podmiotów, czyli organów prowadzących szkoły przede wszystkim, a są to starostowie i starostowie spotykają się od kilku lat i debatują nad tym, i mają wsparcie tutaj Marszałka, i wraz z Marszałkiem opracowują projekt dopasowania tego trudnego obszaru do tego jakie są potrzeby rynku pracy.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Pan Radny Klaudiusz Balcerzak.

**Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak:** Podała Pani dobrą wiadomość o rozwoju szkolnictwa zawodowego. Proszę Pani, dla mnie też, dla człowieka biznesu jest to bardzo ważne. Ja pochodzę ze Ślavy. Jestem współtwórcą tego zagłębia mięsnego i jest tam szkoła zawodowa, a nie ma szkoły mięsnej. Kogo za to winić, za taką sytuację? I jeszcze jedno – jaka jest sytuacja odnośnie odbywania praktyk? Kto ma to załatwić? Czy szkoły mają kontakty z firmami, które zagwarantują dla uczniów szkół zawodowych odbywanie praktyk? Dziękuję.

**Lubuski Kurator Oświaty Bogna Ferensztajn:** Odpowiadam, że winny za to jest brak współpracy między podmiotami, które się zajmują szkolnictwem zawodowym, a rynkiem pracy, a podmiotami wspierającymi, np. urzędy pracy. I to w nowym systemie, w nowym zreformowanym szkolnictwie zawodowym w teorii, czyli w przepisach prawa, jest rozwiązane. Natomiast, jak to realizuje szkoła, dyrektor i organ prowadzący, czyli starosta? Starosta ma tak naprawdę tutaj wpływ właściwie głównie na to co robi dyrektor szkoły. Bo to dyrektor szkoły powinien wystąpić o odpowiednie miejsca praktyk

dla dzieci, dla młodzieży i to on jest w zasadzie odpowiedzialny za to czy szkoła prawidłowo realizuje system praktyk uczniowskich w szkołach, czy w samej szkole, czy też u pracodawcy.

**Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak:** Króciutko – jak zachęcić pracodawców, żeby przyjmowali na praktyki, żeby rozwijali i współpracowali ze szkołami zawodowymi? Czy pracodawca ma z tego jakieś korzyści, czy nie? Po za tym, że uczniowie odbywając praktykę świadczą pracę.

**Lubuski Kurator Oświaty Bogna Ferensztajn:** Tak, jest w związku ze zmianami i ze środkami unijnymi, które nam bardzo ułatwiają poprawę jakości pracy szkół, jest w planie duże dofinansowanie dla pracodawców w celu utworzenia miejsca praktyk dla uczniów i będzie w tej perspektywie realizowane w całej Polsce.

**Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak:** Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Jeszcze Pani Radna Anna Chinalska.

**Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska:** Pani Kurator, chciałabym powiedzieć jako Dyrektor z wieloletnią praktyką, że tak najbardziej permanentna to jest zmiana w oświacie. Naprawdę od 1999 roku przeżywamy ciągle zmiany przepisów oświatowych, a tyle ile jest w tym roku, to jest naprawdę bardzo wiele. Ciągła musi być nowelizacja statutów i to nie sztuka, że wiadomo popracujemy, znowelizujemy statuty, ale najważniejsze jest, żeby to wprowadzić w życie, żeby to zafunkcjonowało dobrze. Żeby zafunkcjonowały przepisy dobrze, to one muszą być 2-3 lata jakby konsekwentnie wprowadzane, a ciągła zmiana powoduje, że nie sposób już wprowadzić, przypilnować starych zmian przepisów, bo już są coraz bardziej nowsze. Także, ja bym bardzo prosiła Panią Kurator, jako osobę tutaj, która na pewno ma spotkania z Panią Minister, dużo tych spotkań, o taką prośbę, żebyśmy ciągle nie byli zasypywani zmianami prawa oświatowego, bo po prostu jest dla nas ciężko pracować przy takiej ciągłej, permanentnej reformie.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Tu chodzi o taką radosną twórczość Ministerstwa i Sejmu, żeby wyhamować, żeby oni sobie trochę poszli do szkoły, może.

**Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska:** Tak, dać nam tu na dółach jakby wprowadzić to co oni uchwalają, bo my musimy to wdrożyć w życie. Nie sztuka, że ja zmienię statut, zmienimy, ale po prostu to musi zafunkcjonować. Życie dopiero pokazuje jak to funkcjonuje.

**Lubuski Kurator Oświaty Bogna Ferensztajn:** Tak i tutaj w tym co Pani Radna powiedziała widać naprawdę ogromną rolę dyrektora szkoły. Jeśli chodzi o zmiany w prawie, to po zmianie struktury szkolnictwa w Polsce w 2009 roku została wprowadzona reforma programowa, która w tym roku dobiega końca, ponieważ ostatnią klasą realizującą ostatni etap reformy jest czwarta klasa technikum. Jak Państwo wiecie, trzyletnie liceum w zeszłym roku miało po raz pierwszy maturę związaną z reformą programową. W ogromnym skrócie powiem, że reforma programowa polegała na tym, że treści, efekty pracy szkoły są zapisane w dokumencie, który jednocześnie jest dokumentem, na podstawie którego tworzy się egzaminy zewnętrzne. I ten system jest naprawdę spójny i świetnie będzie działał, już działa dobrze na tych wcześniej wprowadzonych etapach. Natomiast to, o czym Pani Radna przed chwilą powiedziała, czyli te drobne zmiany, które ciągle są, one przypuszczam, że niestety, ale będą. Dlatego, że np. w tym momencie sklepiki szkolne będą miały zdrową żywność. Cały czas będzie jakaś sytuacja napięta, która będzie wymagała drobnej poprawki, tak to ja określam, ale dla Pani dyrektor to oczywiście jest, czy Pana dyrektora jakiejś szkoły, kwestia zmiany prawa w szkole i postępowania z partnerami, czy w tym przypadku z agentami. Jednak to są naprawdę kosmetyczne zmiany. Główna zmiana – reforma programowa, czyli podstawa programowa jest od 2009 rok systematycznie, mozolnie wprowadzana i dobiega końca w tym roku i dalszych zmian się tutaj nie planuje.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękujemy Pani Kurator za odpowiedzi, za informację.

**Lubuski Kurator Oświaty Bogna Ferensztajn:** Ja jeszcze tylko chciałam powiedzieć, że 10 tys. sześciolatków jest zadowolonych z wejścia do szkoły 1 września, bo nie było jeszcze żadnych skarg. Dlatego wnioskuję, że wszyscy są zadowoleni. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Ponieważ mamy dzieci, to zapewniam Panią Kurator, że są nawet dzieci, które do szkoły nie lubią w ogóle chodzić i to w każdej rodzinie są takie, więc obojętnie, czy to pierwsza, czy to ósma klasa. Ale zakładamy, że jest dużo zadowolonych, to lepiej brzmi. Dziękuję bardzo Pani Kurator. Przechodzimy do następnego punktu, Szanowni Państwo. Rozumiem, że po tych informacjach możemy uznać,

że Sejmik tę informację przyjął do wiadomości. Przechodzimy do punktu 12, bo pozostałe zostały wyłączone.

### **Do punktu 12.**

**Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Lubuskiego Ośrodka Rehabilitacyjno-Ortopedycznego im. dra Lecha Wierusza w Świebodzinie – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością – druk nr 118/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali jest Pan Dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia Tomasz Wróblewski i jest Pani Elżbieta Kozak – Dyrektor LORO. Czy Państwo chcielibyście poznać argumenty Pani Dyrektor za przekształceniem tego szpitala w spółkę? Tak. Pani Dyrektor, bardzo proszę o przedstawienie tych argumentów, byśmy mogli zrozumieć dlaczego Pani chce przekształcić szpital, którym Pani kieruje w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Ja rozumiem, że wspólnie Państwo macie tu prezentację jakąś. Bardzo proszę.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu.*

**Dyrektor LORO Elżbieta Kozak:** Jestem Dyrektorem LORO od prawie już 3 lat. Panie Przewodniczący. Szanowni Radni. Tą prezentację prezentowałam też części z Państwa w piątek na komisjach, Zdrowia i Komisji Budżetu. Pozwolę sobie takie najistotniejsze informacje a propos LORO, bo myślę że warto w tym gronie, przed tak poważną decyzją, którą Państwo macie do podjęcia i też przed tą, przed którą stoi obecnie LORO i pracownicy, którzy na stałe w szpitalu w Świebodzinie pracują. Przede wszystkim, jeżeli chodzi o LORO, Szanowni Państwo, istniejemy na rynku już prawie 70 lat. Jest to szpital wysokospecjalistyczny, nieduży, tak. Bo biorąc pod uwagę liczbę łóżek, czyli obecnie mamy 100 łóżek, 117 osób zatrudnionych, zarówno na umowę o pracę, jak i na umowy cywilno-prawne. To, co myślę najistotniejsze i warto, żeby w tym gronie powiedzieć, to bardzo wysoka specjalizacja Ośrodka, co się przejawia poprzez zabiegi, które wykonujemy. Od takich najprostszych, jak złamany palec, po bardzo skomplikowane jak operacje skolioz, czyli skrzywień kręgosłupa, gdzie LORO jako jedyny pozaakademicki Ośrodek w Polsce takie zabiegi wykonuje. Mówiłam o tym szerokim zakresie od złamanego paluszka po operację skoliozy, sprawną operację endoprotez, również różnego rodzaju rekonstrukcje, czyli mówimy o tej kompleksowości usług połączoną oczywiście z rehabilitacją. To jest Lubuski Ośrodek Rehabilitacyjno-Ortopedyczny, ortopedia stanowi na chwilę obecną 80% naszego kontraktu, rehabilitacja to jest 10%. Ta wysoka jakość, Szanowni Państwo, ma odzwierciedlenie w wysokiej migracji. Migracja to jest napływ pacjenta spoza

województwa lubuskiego na leczenie do naszego województwa, do naszego Ośrodka. Obecnie ta migracja jest na poziomie 20%, czyli co 5 pacjent, który jest u nas operowany przyjeżdża do nas spoza województwa lubuskiego. Jakie widzimy szanse? Ja tu występuję w imieniu własnym, ale też całej załogi, ponieważ wszystkie dokumenty, które były przygotowywane przed przekształceniem, czyli i Strategia Rozwoju Ośrodka i biznesplan, to jest wspólna praca nas wszystkich. Czyli nie jako dyrektora, ale też dyrektora medycznego, ordynatorów, pielęgniarki i wszystkich osób zatrudnionych. Na pewno przekształcenie w spółkę prawa handlowego. A dlaczego to zaraz Państwu powiem. Widzimy też szansę na rozwój w postępującym procesie starzenia się społeczeństwa. Pewnie są Państwu znane dane. Jeżeli chodzi o GUS, które mówią, że za 30 lat ludzi w wieku powyżej 65 roku życia będzie w Polsce 32 osoby na 100. Obecnie jest to 16, czyli jest to plus sto procent. Przybędzie ludzi, którzy tak naprawdę są naszymi klientami, naszymi pacjentami. Przeważnie procedury ortopedyczne, oprócz sportowców, bo też dużo osób nie ukrywajmy uprawia amatorsko różne dyscypliny sportowe. Myślę sobie tutaj o narciarzach, myślę o golfistach, gdzie narażenie na uszkodzenia łąkotek, ścięgien itd. jest duże. Ale większość osób, które u nas oczekują na zabiegi to są osoby powyżej 65 roku życia. Stąd żebyście Państwo się nie zdziwili, my widzimy w tym szansę na możliwości dalszego rozwoju, intensyfikacji działań, które prowadzimy. Ale również unijne projekty, Szanowni Państwo. Mamy rok 2015. Przed nami duża perspektywa, na którą wszyscy czekamy. Ciągłe bombardowani jesteśmy informacjami ile to miliardów będzie przeznaczonych na ochronę zdrowia. Nie łudźmy się, bez wkładów własnych, które powinny być przynajmniej na poziomie 15% , my jako LORO, czy każdy inny szpital tej wielkości, my się pozorujemy na bardzo mały szpital, bo to jest przypomnę tylko 100 łóżek, bez wkładów własnych nie będziemy mieć szans na to, żeby te środki unijne pozyskiwać. A w Strategii mamy bardzo ambitne plany jeżeli chodzi o kolejne 5 lat, kolejne inwestycje, które mamy do przeprowadzenia, które wynikają wprost z ustawy. Czyli tutaj mówimy i o administracji, i zdrowiu, o programie dostosowawczym, który realizujemy od kilku już lat. Został nam jeszcze rok, także musimy tutaj mieć wkłady własne na niezbędne inwestycje po to właśnie, żeby od stycznia 2017 roku móc nadal operować. Pomieszczenia, które będą przystosowane do obecnych wymogów Ministerstwa Zdrowia móc świadczyć, ale też, Szanowni Państwo, Świebodzin S3, A2 to też umówmy się, jeżeli chodzi o bliskość granic. To nie patrzemy tylko na granicy niemieckiej, ale też patrzemy wprost na północ Europy: Szwecja, Norwegia. Wiemy jak ten rynek wygląda chociażby w mieście Szczecin. Też tutaj nie mamy żadnych kompleksów, żeby tych pacjentów, chociażby z tych bogatych miast jak np. Szczecin, do siebie zachęcać i u siebie leczyć. Tu tak w międzyczasie już powiedziałam, jeżeli chodzi o liczbę łóżek, majątek szpitala, jakie mamy oddziały. To, co myślę istotne. W 2014 zoperowaliśmy rekordową liczbę pacjentów – 3 400 osób. Dla porównania Państwu powiem, że w 2013 roku było to niespełna 2 000 osób. A dlaczego? Dlatego,

że zobaczcie, Szanowni Państwo, obecnie na leczenie w LORO oczekuje prawie 7 000 ludzi. W podziale na endoprotezo plastyki, na koniec sierpnia na liście oczekujących było prawie 1 700 osób. Rocznie my możemy takich zabiegów, na to mamy kontrakt z Funduszem podpisany, wykonać około 300. Czyli łatwo 1 700 podzielić przez 3, to widzimy jakie są obecnie czasy oczekiwania na leczenie w Lubuskim Ośrodku Rehabilitacyjno-Ortopedycznym. Przypadki pilne, bo to jeszcze są skierowania wystawiane przez lekarzy specjalistów w dwóch trybach: pilne, stabilne. Przypadki pilne oczekują na zabiegi operacyjne w LORO obecnie 2 lata, przypadki stabilne lat 5. Tak się kształtowała sprzedaż i portfel zamówień przez ostatnie 4 lata. Widać tutaj sukcesywne wzrosty. O ile rok 2012 jest zbliżony do roku 2011, o tyle od 2013, a już kulminacja nastąpiła w 2014 można powiedzieć, że rekordowa sprzedaż do Narodowego Funduszu Zdrowia. I to jest sprzedaż, która pokazuje, tak mówiąc wprost, nasze moce przerobowe. Bo tutaj już słyszę, że jakby część z Państwa mnie pytało – jakie LORO ma moce przerobowe? No właśnie to są te moce przerobowe, które mamy na chwilę obecną. Bez tych inwestycji, które mamy zapisane w Strategii Rozwoju Ośrodka na kolejne 4 lata. Tak się, Szanowni Państwo, kształtowały przychody oraz koszty ogółem wraz ze stratami, zyskami, które szpital wypracowywał. Widzimy ewidentnie, że począwszy od 2011 roku następuje sukcesywna poprawa wskaźników finansowych Ośrodka. Marże, tak wychodziliśmy od marży w 2011 roku na poziomie minus 8,85. Skończyliśmy na marży netto w roku 2014 na poziomie ponad 17%. Obecnie w 2015 roku ta marża na koniec sierpnia, według danych skumulowanych, czyli od stycznia do sierpnia wynosi 9%. Wskaźniki działalności, to co istotne myślę dla Państwa, rentowność sprzedaży, to jest ten słupek koloru zielonego. Rentowność sprzedaży też od minusa do plusa, czyli możemy powiedzieć, że jest dobrze. To tak było do 2014 roku. Teraz z biznesplanu też Państwu chciałam przybliżyć założenia finansowe na kolejne 4 lata, włącznie z 2015 rokiem. I teraz tak, począwszy od 2016 roku, założony przeze mnie bardzo optymistycznie wzrost sprzedaży, to już bazuje na pozyskiwaniu grupy pacjentów, którzy są gotowi współfinansować zabiegi operacyjne i rehabilitację leczniczą, którą będziemy oferować w LORO począwszy od stycznia 2016 roku. I teraz tak, w 2016 roku założyliśmy 10%, czyli co dziesiąty pacjent współfinansujący zabiegi odpowiednio w 2017 – 15% pacjentów, w 2018 – 20% pacjentów. I pewnie Państwo chcecie wiedzieć, albo zadacie mi pytanie skąd te założenia. No z historii. Nasi lekarze przyjmują w różnych miejscach. Nasi lekarze przyjmują zarówno w LORO w Świebodzinie, jak i w Olsztynie, jak i w Poznaniu, jak i we Wrocławiu, ostatnio nawet w Szczecinie. Średnio jest tak, że co 10 pacjent pyta naszych lekarzy czy jest możliwość współfinansowania właśnie po to, żeby nie czekać w kolejce i otrzymuje informację, że w LORO niestety nie. Ale są ośrodki prywatne na terenie województwa lubuskiego, również województwa ościennego, czyli patrzymy na Poznań, bardzo mocno działający Rehasport i dużo innych mniejszych specjalistycznych, które takie operacje mogą przeprowadzić. Już teraz wiemy, że nasi pacjenci z województwa lubuskiego albo

się leczą prywatnie nie w LORO, bo LORO jako SP ZOZ ma ustawowy zakaz odpłatnych usług w stronę pacjenta. Jakie widzimy zagrożenia, jeżeli chodzi o realizację Strategii. Strategia to jest taki dokument, który mówi wprost jakie inwestycje, jakie są założenia, jakie są podstawy ekonomiczne na kolejnych 5 lat, żeby LORO mogło w dalszym ciągu dynamicznie, dobrze się rozwijać, mieć pieniądze na to, żeby reinwestować. Powiem Państwu tylko tak, że jeżeli chodzi o sprzęt i wyposażenie, które mamy, ono się dezaktualizuje z taką szybkością jak sprzęt ITI. Czyli nasze bloki operacyjne, które powstawały w pierwszej perspektywie unijnej, czyli w roku 2009, my już na tych blokach musimy wymieniać sprzęt. Przykład – w tamtym roku został tam wymieniony sprzęt na kwotę prawie miliona złotych. To dla naszego Ośrodka jest 1/16 kontraktu przychodów, to jest gigantyczna kwota. Ale bez tego nie mielibyśmy cały czas jakości na tym poziomie oczekiwanym przez pacjenta, ponieważ wiemy tak, że obecnie pacjent idzie za lekarzem. Dlatego nam zależy na tym, żeby cały czas ten wysoki standard usług utrzymywać. I teraz tak – jakie zagrożenia. Pozostanie w tej strukturze LORO, czyli w dalszym ciągu będziemy uzależnieni od jednego płatnika jakim jest Fundusz. Brak dywersyfikacji kosztów co za tym idzie, czyli próba przynajmniej pozyskania tych 10% przychodów, częściowe uniezależnienie się ze struktury NFZ, możliwość podpisania umów chociażby z takimi partnerami jakich mamy na terenie Świebodzina, Lux Med, Medica Very. ZUS teraz też bardzo mocno chce się rozwijać właśnie w kierunku podpisywania umów ze szpitalami, które usługi dla ich pacjentów mogą, chcą świadczyć. Przez to jest brak możliwości wykorzystania potencjału Ośrodka, bo na komisji finansów Pan Przewodniczący Marcinkiewicz jakby zmierzał do puenty i wtedy poprosił mnie o krótkie podsumowanie. Pamiętam doskonale, ja powiedziałam wprost. Szanowni Państwo, te 100 łóżek jest wykorzystanych przez cały rok w 70%. Czyli tak naprawdę, przy tym kontrakcie który mamy, sale operacyjne mogą pracować każdego dnia nie do godziny 18 –19-tej, tylko do godz. 14-tej. I ja się pytam teraz – czy to jest gospodarność? Tak powinna wyglądać efektywność? Mamy potencjał, mamy możliwości, mamy markę, mamy chętnych pacjentów, a ustawa nam zakazuje. I teraz od Państwa zależy czy ten głos dzisiaj będzie oddany na tak, czy na SP ZOZ i pozostanie w tej strukturze jak do tej pory. Jest wrzesień 2015 roku, za chwilę 2016 i teraz tak, pod koniec tego roku powinniśmy przygotować budżety. I ja obecnie nie wiem jaka będzie umowa w przyszłym roku, kiedy będą mapy potrzeb zdrowotnych, o których słyszymy od jakiegoś czasu, a bez których nie będzie nowych konkursów na fundusze unijne. Najgorsze co może być to jest to, że kolejny rok z rzędu będę miała do podpisania przedstawioną propozycję umowy z finansowaniem na bazie roku 2010, na 2016 rok. To będzie 7 rok z rzędu bez konkursu, gdzie będę mogła przedstawić lepszą ofertę do Funduszu. Lepszą, czyli korzystniejszą dla pacjenta. Pozostanę przy przychodach z roku 2010, gdzie wiemy, że przez te ostatnie 6 lat wszystkie koszty poszły w górę. Od stycznia wchodzi uzusowanie umów zleceń. Już teraz firmy zewnętrzne, które w LORO świadczą usługi i cateringowe, i kliringowe przyszły

do mnie z renegotiacjami umowy. To się wiąże, że koszty tylko z tych dwóch firm rocznie zwiększą się o kolejnych 100 tys. złotych. Ja się pytam jak mogę płacić więcej skoro przychody mam od 2010 roku na niezmiennym poziomie. Ten rok 2015 wszyscy pracownicy LORO przygotowywali się. W dalszym ciągu się przygotowują do kontraktowania, które było zapowiedziane na przyszły rok. Dzięki temu, Szanowni Państwo, w czerwcu przeszliśmy pozytywnie audyt akredytacyjny Ministra Zdrowia, przez co dołączyliśmy do literalnej grupy szpitali w Polsce. Na 1000 szpitali, tak około, na chwilę obecną tylko 200 certyfikat akredytacyjny Ministra Zdrowia posiada i LORO do tej grupy dołączyło głównie też po to, żeby ten pacjent miał bardzo dobrą jakość usług plus otrzymać dodatkowe punkty do oferty, którą będziemy mam nadzieję w przyszłym roku do Funduszu zgłaszać. Pokazywałam Państwu na pierwszych slajdach mojej prezentacji kolejki oczekujących. Też mi brakuje takiego jakby punktowania szpitali, takiego pozytywnego punktowania przez Fundusz, przez płatnika, który jest jak wiemy monopolistą. W Lubuskim LORO administruje obecnie najdłuższą kolejką. Szanowni Państwo, 7 tys. ludzi. Rocznie kilkaset osób z tej kolejki pisze do komisji oceny przyjęć, bo takowa istnieje w LORO, funkcjonuje, raz w miesiącu się spotyka, wniosek o przyspieszenie terminu operacji, zabiegu. Bardzo często musimy odmawiać jak to nie jest sytuacja, która zagraża życiu. Żeby taką prośbę pacjenta zawnioskować na plus z uwagi na fakt, że robimy zabiegi urazowe, które nie mogą czekać, przyjmujemy pacjentów z rewizjami i na to idzie około 20% naszego kontraktu. I tutaj na ostatnim slajdzie tak naprawdę chciałam Państwu jakby przybliżyć tak w skrócie, bo to są tylko wybrane, najważniejsze inwestycje, które mamy do zaplanowania do roku 2019, biorąc pod uwagę nową perspektywę unijną. To jest Zamek Świebodziński, o którym myślę że Państwo też słyszeliście. To jest zabytek z XIV wieku na stałe przyklejony do budynków głównych LORO. Konserwator Zabytków „motywuje mnie do działania” – zacytowałam, poprzez wystawienie kolejnych mandatów za brak działań. Ja na ten Zamek potrzebuję na chwilę obecną około 14 mln złotych. Jestem użytkownikiem, takie jest w Polsce prawo i ten Zamek powinnam wyremontować. Szanowni Państwo, teraz jest ostatni moment myślę, bo jakby z dokumentacją ruszyliśmy. Obecnie jest na ukończeniu Program funkcjonalno-użytkowy na ten Zamek. Tam oczywiście planujemy rozszerzenie działalności naszej ortopedyczno-rehabilitacyjnej również o geriatricę, bo to jest zapisane w Policy Paper. Jakby robimy wszystko, żeby ten zabytek uratować. To jest ruina, która od 40 lat, to jeszcze świętej pamięci dr Wierusz rozpoczął tam remont, na nieszczęście od ściągnięcia dachu, przez to jeszcze bardziej przez te 40 lat popadło w ruinę. I pozostałe inwestycje niezbędne, czyli pełna informatyzacja szpitala, program dostosowawczy, wymiana sprzętu medycznego. To są działania sukcesywnie przez nas realizowane. Rok w rok musimy takie zadania mieć na uwadze, żeby mówiąc wprost, nie wypaść z rynku, czy nie osłabić swojej pozycji, jeżeli chodzi faktycznie o ten renomowany Ośrodek, do którego przyjeżdżają również pacjenci spoza województwa lubuskiego. W Lubuskim, Szanowni Państwo,

nie ma zbyt wielu tego typu szpitali, z tą migracją na poziomie dwudziestu, dwudziestu paru procent. Bo tak przeważnie jest – jak coś nam się dzieje, jednak szukamy tej wysokospecjalistycznej wiedzy i umiejętności poza województwem. Także dla nas, Szanowni Państwo, jakby Państwa głos dzisiaj za, będzie możliwością otwarcia nowej karty historii, jeżeli chodzi o Lubuski Ośrodek. To czego nam teraz brakuje, to mówiłam wcześniej. Podsumowanie krótkie – optymalizacji, zapełnienia tych łóżek, które teraz stoją puste z uwagi na fakt, że to są zabiegi wysokospecjalistyczne. Budżet Funduszu nie jest z gumy i na chwilę obecną nie jest w stanie wszystkim oddziałom jakby tych świadczeń zabezpieczyć na 100% . Dziękuję. To wszystko z mojej strony. Chętnie odpowiem na pytania jeżeli takowe będą.

*Prezentacja stanowi załącznik nr 29 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo, zgodnie z programem mamy teraz czas na wystąpienia klubowe, więc w pierwszej kolejności zgłaszał się Zbigniew Kościk.

**Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk:** Pani Dyrektor, ja szalenie Pani współczuję tych murów tego Zamku w Świebodzinie. Dobrze, że nie każą Pani zatrudnić rycerzy jeszcze. Miałem dzisiaj niskie ciśnienie, ale Pani wyraźnie mi podniosła to ciśnienie. Bo tak, po kolei z tych też, które Pani wymieniła. Placówka charakteryzuje się wysoką, pozytywną migracją, to było, jest, liczy Pani, że tak będzie dalej. Mówi Pani o wysokiej jakości świadczonych usług, być może to wynika także z dobrej oceny tych pacjentów. Było i jest, czyli będzie tak samo. Powiedziała Pani o świetnej wykwalifikowanej kadrze – było w publicznej placówce jaką jest LORO, jest, nie wiemy jak będzie. Powiedziała Pani o unijnych projektach, które Państwo umiecie wykorzystywać, no i było i jest w tym zakresie. Powiedziała Pani o kondycji finansowej jednostki. Bardzo dobrej w obecnej jakby strukturze organizacyjnej, 4 mln zysku podpowiada tutaj kolega. Trochę gorzej było ze 2 lata temu, czy 3 temu. Mówi Pani o 70% wykorzystaniu potencjału. Pani Dyrektor, czy zmniejszą się kolejki na zabieg endoprotezy? Nie. Te kolejki się nie zmniejszą, tylko pojawią się klienci, którzy wyłożą kasę. Ci pacjenci już dzisiaj mają taką możliwość w wielu wyspecjalizowanych prywatnych po prostu jednostkach. Żadnych argumentów pozytywnych za przekształceniem tej jednostki nie dostrzegamy. Pani powiedziała – jest fajnie, jest dobrze, nie ma powodów na zmianę. Myślę, że wszystkie te plany, które zechciała Pani powiedzieć, włącznie ze środkami unijnymi, można realizować w obecnej strukturze organizacyjnej firmy. Że jest dobrze, to Pani powiedziała przynajmniej kilka razy. Liczy Pani na kilkunasto-kilkudziesięciu procentowy udział klientów, którzy po prostu zapłacą. Nie każdego

na to stać. Nie ma co zwać na ustawę, na system służby zdrowia, tylko po prostu wprowadzimy w jednostce, która dzisiaj funkcjonuje dobrze – to są Pani słowa, rozwiązania quasi prywatyzacyjne. Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował przeciwko i do Państwa apeluję o podobne podejście do sprawy. Nic nadzwyczajnego się nie dzieje w tej placówce np. w porównaniu do tego co mieliśmy jakiś czas temu ze szpitalem w Gorzowie, gdzie być może też my byliśmy przeciwko, ale być może tam sytuacja nabrzmiała, wymagała takich rozwiązań, żebyśmy się pozbywali tej jednostki z zasobów samorządu województwa jako jednostki publicznej. Pani Dyrektor, jak byłbym złośliwy, a myślę, że będę nawet, to bym powiedział, że jedynym chyba elementem, do którego Pani dąży jest to, żeby pieczętą z napisem dyrektor zamienić na pieczętą z napisem prezes. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Z wystąpień klubowych czy ktoś chciałby jeszcze? Nie ma. Pan Przewodniczący Możejko i Pan Przewodniczący Wołowicz.

**Przewodniczący Klubu Radnych PO RP Tomasz Możejko:** Dziękuję. Jeżeli mogę Panie Przewodniczący. Panie Radny Kościk, otóż to przekształcenie i zmiana to jest podwyższenie operatywności i możliwości pozyskiwania środków w 100% jednostkę należącą nadal do Urzędu Marszałkowskiego. Znika Rada Społeczna, pojawia się Rada Nadzorcza. Pani Prezes otrzymuje większe uprawnienia i zabezpieczenia medyczne również są o wiele większe. Nie ukrywajmy, w Polsce nie następuje prywatyzacja, my tu nie prywatyzujemy. To nie jest pierwszy krok do prywatyzacji. Jeżeli będzie istnieć województwo lubuskie, nie chcę używać górnolotnych słów jak niektóre formacje mają to w swoim zwyczaju, ale będzie istnieć państwo polskie, będzie również społeczna służba zdrowia. To jest tylko zmiana w celu zwiększenia możliwości, operatywności zdrowotnych i finansowych tej jednostki. Tak samo jak doszło do powstania spółki w Gorzowie. Dwa lata temu dochodziło do gigantycznej wręcz akcji, że 400 tys. mieszkańców, jeszcze byli mieszkańcy powiatów północnych, również nie będą mieli się gdzie leczyć, że dojdzie do upadku lecznictwa. Związki zawodowe ingerowały. Ja rozumiem Państwa postawę ideologiczną i szanuję ją, tak jak każdą tutaj. Natomiast należy obracać się w granicach prawa. To prawo, które obowiązuje w Polsce ogranicza Panią Dyrektor, czy przysługą Panią Prezes w większym pozyskiwaniu środków i w większej intensywności leczenia pacjentów przez jednostkę bardzo dobrze zorganizowaną, zarządzaną. Jest to taka wisienka na torcie w województwie lubuskim. Nie mieliśmy z nią nigdy żadnych problemów. Urząd Marszałkowski będzie nadal ją kontrolował, będzie to w stu procentach własność województwa lubuskiego. Pozostaje tylko kwestia wyboru pewnej drogi. My chcemy zrobić to szybciej, zgodnie z prawem obowiązującym w Polsce.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pan Radny Franciszek Wołowicz.

**Przewodniczący Klubu Radnych SLD Franciszek Wołowicz:** Nasz Klub również będzie głosował przeciw tej uchwale. Uwzględniając część tych argumentów, które tutaj kolega poruszył na początku. Dodatkowo również ze względów, jak tu było powiedziane, ideologicznych. Tak. Z tych względów również, ponieważ my jako lewica niejako programowo jesteśmy przeciwni, jednak jakby nie patrzeć prywatyzacji, bo zawsze jakby w tle, czy na dalszym planie na początku są szczytne idee. I zgoda Ośrodek jest super, fajny, popularny. Cieszy się uznaniem pacjentów, a później jest obawa o to, że przeciętny Kowalski, ten który jest tylko na garnuszku NFZ może mieć utrudniony dostęp albo wręcz pozbawiony tych usług. To oczywiście mogą być obawy na wyrost. Ja też zdaję sobie z tego sprawę, ale tak przyznajemy się, że również ze względów ideologicznych i programowych jako lewica polska. Kolejna sprawa, argumenty, które są przytoczone, jeżeli chodzi o uzasadnienie, że będzie pozytywny wpływ w wyniku tego przekształcenia, czyli efektywniejsze, nowocześniejsze zarządzanie, odpowiedzialność Zarządu, wykorzystanie potencjału, możliwość pozyskania dodatkowych źródeł, większe możliwości pozyskania inwestorów i na koniec jeszcze przejrzysta gospodarka finansowa. A teraz jest inaczej? No przecież dokładnie tak się dzieje jak w każdej normalnie funkcjonującej firmie. I trzeci argument, jednocześnie pytanie, jeżeli Pani Dyrektor mogłaby w tej następnej części odpowiedzieć. Trzeci argument – jednak mamy tutaj, to nie jest tak jak Pani Dyrektor powiedziała na wstępie – występuje w imieniu załogi. Chyba nie do końca, ponieważ z informacji wynika, że związki zawodowe zdecydowanie opowiedziały się jednym głosem przeciwko tej operacji. Jeden nie udzielił odpowiedzi, ale dwa OPZZ i Solidarność negatywne opinie przedstawiły, więc ten głos załogi, no też chyba nie jest jednobrzmiący. Dziękuję.

**Dyrektor LORO Elżbieta Kozak:** To może ja od razu odpowiem. W LORO na 117 umów 78, to są umowy cywilno-prawne. Od 2 lat w LORO nie ma żadnych związków zawodowych. Te, które wypowiedziały się negatywnie to są Ogólnopolskie Związki Zawodowe, które w LORO nigdy nie były i nie wiedzą jaka jest sytuacja, jeżeli chodzi o nastroje wśród załogi. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo, mamy nowy Klub i nie wiem czy Lepsze Lubuskie ma wypracowane zdanie w tej sprawie, bo dzisiaj było szczytne ogłoszenie i chciałem zapytać Lepsze Lubuskie.

**Wiceprzewodniczący Klubu Radnych LL (Lepsze Lubuskie – Bezpartyjny Samorząd) Józef Kruczkowski:** Nie wnosimy uwag do projektu uchwały.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Nie wnosi, tak. Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego na ten temat się nie zbierał i nie debatował, ale w naszym Klubie inaczej niż w innych Klubach. To jest tak, że rozważamy argumenty, słuchamy argumentów, dla których decyzje są podejmowane. Przypominam, że już wiele jednostek przeszło ten proces przekształcenia z różnymi efektami. Ponieważ tutaj były takie głosy polemiczne argumentujące, ja chcę po raz kolejny głośno to powiedzieć, że z pustego i Salomon nie należy. To znaczy – z jednej strony mówimy o tym, że chcielibyśmy, by nasze szpitale, z których usług chcielibyśmy korzystać, sam korzystałem właśnie z tej bezpłatnej służby zdrowia i wiem w jak trudnych warunkach ona funkcjonuje. I oczywiście trafia mnie coś, że my stosujemy obłudę, bo dawno w Polsce powinniśmy podjąć ustawę dotyczącą wprowadzenia prywatnych kas chorych tak, żeby ilość pieniędzy w Polsce na służbę zdrowia przynajmniej dwukrotnie wzrosła. Z tych pieniędzy, które my płacimy w tej chwili nie da się załatwić zbyt wiele. Oczywiście korygujemy coś, coś tam podpisujemy, ale kiedy w naszym kochanym szpitalu w Zielonej Górze byłem z wujkiem, który umierał na nowotwór, na radioterapii staliśmy, to tam nawet krzesła nie ma w Zielonej Górze, żeby usiąść na tej nowoczesnej radioterapii, przez 2 godziny. To sobie uświadomiłem jak my daleko jesteśmy, nie chcę powiedzieć tutaj tego złego słowa, za które Korwin-Mikke był krytykowany. Otóż, my jesteśmy bardzo daleko za tym i my z jednej strony możemy mówić o tym, bo wiemy o tym. Ja zresztą sam miałem okazję doświadczać tego, że LORO przyjęło biednego chłopaka, którego nie stać byłoby na cokolwiek, gdziekolwiek się leczyć i zrobiono to w Świebodzinie, czego nie zrobiono by w żadnym innym szpitalu województwa lubuskiego. Wiem jaka tam jest jakość, jaka tam jest kadra. Z drugiej strony mówimy o tym, że LORO w Świebodzinie może sobie poradzić, bo z Funduszu dostanie więcej pieniędzy. Otóż z Funduszu, bez decyzji o zwiększeniu środków na finansowanie świadczeń zdrowotnych, nie dostanie więcej pieniędzy. Nie dostanie, bo z pustego i Salomon nie należy. Powiedzmy, ja liczę na to, że po tych wyborach najbliższych zmieni się Rząd i będzie lepszy Rząd, który spowoduje jakąś efektywność. Na pewno się zmieni Rząd i że będzie jakaś efektywność poprawy w granicach 10% zarządzania tymi pieniędzmi, które są, ale bez realnego dopływu pieniędzy to nic nie osiągniemy. Z drugiej strony, i to jest bardzo ważny argument, stajemy przed szansą jaką może być pozyskanie pieniędzy, realnych pieniędzy z funduszy unijnych na modernizację i rozbudowę. Nie możemy znowu powiedzieć, że te, czy inne szpitale mają czekać. Z drugiej strony też mam pewną świadomość solidaryzmu. Skoro w Gorzowie może być spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i jakoś funkcjonuje, to nie możemy mówić, że nigdzie indziej nie ma być spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, tylko w tym nieszczęsnym

Gorzowie niech tak będzie i mówimy o tym, że to jest dobrze, a nawet jest dobrze. Otóż wydaje mi się, że tutaj jeśli chodzi o stanowisko Klubu, to tak jak zawsze w moim Klubie – głosujcie tak jak uważacie za stosowne. Dziękuję bardzo. Teraz rozpoczynamy pytania radnych. Pierwszy zgłaszał się Marek Surmacz, Barbara Kucharska, następnie Władysław Komarnicki i Władysław Dajczak. I po tej rundzie pytań Pani Marszałek, i Tomasz Możejko. Pilnujcie Państwo tej kolejności. Oddaję głos Panu Przewodniczącemu.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz:** Panie Przewodniczący. Wysoki Sejmiku. Argumenty, które Pani Dyrektor przytaczała są bardzo czyste i klarowne. Mówiła Pani o 70% możliwości wykorzystywania mocy oczywiście, że baza jest wyposażona kadrowo, sprzętowo, że może to być lepiej oczywiście, że blisko 1 700 oczekujących, to jest prawie 6-letnia kolejka na usługi. Ale, proszę Państwa, jeżeli Pani Dyrektor prawie w potoku argumentowania wymienia również, takie jak: brak mapy potrzeb zdrowotnych, niepewność finansowa, 7 rok z rzędu bez kontraktowania, bez konkursów, zakładanie na tym samym poziomie kosztów funkcjonowania, kontraktowania mimo, że przecież koszty w tym czasie realnie wzrosły. Więc to są argumenty nie ideologiczne, tylko bardzo materialne, bardzo bezpośrednie, materialne, może polityczne argumenty oceniające dorobek naprawdę koalicji Platformy Obywatelskiej i Stronnictwa Ludowego. Pokazujące, że metodologicznie dąży się do postawienia placówek publicznych służby zdrowia w obecnej formule organizacyjnej i prawnej w sytuacji przymusu postąpienia o krok dalej, czyli tego etapu przekształcenia ku podległości na podstawie kodeksu spółek handlowych. Ja przyglądam się w ostatnich tygodniach, czy miesiącach funkcjonowaniu gorzowskiego szpitala i pochwały wszelkie, przedwczesne zresztą moim zdaniem, uważam za bezkrytyczne dlatego, że jeśli szpital miał nawis zdjęty w wysokości ponad 20 mln złotych kosztów obsługi zadłużenia. To pokażcie mi menedżera, który by nie potrafił zarządzać na plus taką placówką bez takiego obciążenia corocznego. To jest oczywiste przy wyższym kontrakcie, więc ja dostrzegam, po wymianie korespondencji z Panią Marszałek w ostatnich tygodniach, dostrzegam jeden bardzo istotny z punktu widzenia społecznego argument, zdecydowanie przemawiający przeciwko takiemu przeorganizowaniu. Te placówki wymykają się spod kontroli publicznej. Jest Zarząd, są inne reguły powoływania, funkcjonowania, oceniania, jest Rada Nadzorcza, jest Zgromadzenie Wspólników jak się okazuje. Zgromadzenie Wspólników ode mnie dowiaduje się z interpelacji, co się dzieje wewnątrz szpitala. Ja uważam, że to jest bardzo poważny argument dlatego, że tak naprawdę jeżeli to jest samorządowa placówka służby zdrowia, to w moim przekonaniu kontrola publiczna tu tego Sejmiku, tego zgromadzenia, wybranego w powszechnych wyborach, powinna polegać m.in. na tym, żeby było tak jak dzisiaj wobec LORO – mamy prawo zadawania pytań szczegółowych dotyczących bieżącego

funkcjonowania i mamy prawo oczekiwania tego, że Pani Marszałek, Pani Dyrektor takich informacji nam niezwłocznie udzieli. Gdy tymczasem jak chodzi o spółki prawa handlowego, wszystko jest zablokowane przez kodeks spółek handlowych. Nie ma dostępu do żadnych informacji poza sprawozdawczością i to dostępną Zgromadzeniu Wspólników, a nie Radnym Województwa. To jest naprawdę poważny argument bez ideologii. Bo zadaję pytanie – kto jest winny temu, że jest niepewność finansowa tej placówki? Kto jest winny temu, że nie ma mapy potrzeb zdrowotnych? Kto jest winny temu, że od 7 lat ta placówka musi, ta i podobne inne, muszą borykać się z problemami niepewności i kontraktować na poziomie minionego czasu, chociaż koszty na bieżąco wzrastają? Jest pytanie konkretne – czy w obecnej formule prawnej nie ma możliwości pozyskiwania środków z Unii Europejskiej? Tylko dopiero po przekształceniu. No są oczywiście, to nie są adekwatne sytuacje, udział własny, ale można wypracować na podstawie tego, że kontraktowanie będzie inne. Słusznie zauważył Pan Przewodniczący, że gdyby powstały prywatne fundusze ubezpieczeniowe, to ja dodałem do tego i prywatne konkurujące w stu procentach z tymi funduszami publicznymi placówki służby zdrowia. Gdy tymczasem dzisiaj mamy jakąś formę hybrydową, tzn. dowiaduję się, że nie ma kontraktów w gorzowskim szpitalu np. na jakiś zabieg okulistyczny, ale w prywatnym gabinecie obok kontrakt jest i tam można sobie zrobić. To jest normalne uważacie Państwo? To nie jest normalne. To jest uwaga oczywiście do polityki ogólnopolskiej i do tego, do jakiego stanu obecnie doprowadzono służbę zdrowia. Jestem za tym, żeby prywatni konkurowali z publicznym, ale w całej rozciągłości, a nie pasożytowali na funduszach publicznych po to, żeby stwarzać iluzję tylko konkurencyjności, bo tak naprawdę chodzi o coś zupełnie innego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pani Radna Barbara Kucharska.

**Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska:** Chciałabym zadać Pani Dyrektor kilka pytań, ale jednocześnie przypomnieć radnym, że w poprzedniej kadencji podjęliśmy uchwałę o przekształcaniu wszystkich szpitali naszego województwa w spółki, więc jak gdyby taka pierwsza podstawa prawna do przekształcenia jest. Poza tym, tak była uchwała, no właśnie w 2009 roku. Kolega był radnym. W 2009, ale jest, czyli przyzwolenie do przekształcania szpitali mamy.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czyli dwie kadencje.

**Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska:** Dwie kadencje. W każdym bądź razie ja już w tej chwili nie pamiętam, ale treść pamiętam, że taka uchwała była podjęta. Nie mówiło się wtedy,

że będą przekształcane szpitale tylko i wyłącznie te, które są zadłużone, więc tutaj po raz pierwszy jest inicjatywa jak gdyby odwrotnie, że to sama jednostka wystąpiła z wnioskiem o przekształcenie. Ale nie o tym tak do końca ja chciałam mówić. Jeżeli jest tak wielkie zapotrzebowanie, jeżeli są tak wielkie kolejki, ja chciałabym się tylko od Pani Dyrektor dowiedzieć – co ewentualnie jednostka, co Pani Dyrektor zrobiła, żeby rozmawiać, jeżeli już nie z Narodowym Funduszem to z Dyrektorem Oddziału Narodowego Funduszu? To może z Ministerstwem Zdrowia, może z samym Prezesem Narodowego Funduszu w Warszawie – jak zamierza, czy co zamierza zrobić, żeby tej kolejki nie było? Bo jeżeli jednostka ma swoje moce przerobowe mogłaby 30% jeszcze zrobić zabiegów, czy operacji, ale nie ma kontraktu, to znaczy, że gdzieś coś nie funkcjonuje. Są możliwości, nie ma środków z Narodowego Funduszu. To jest moje jedno pytanie. A drugie – czy jeżeli jednostka zostanie przekształcona, czy nie będzie tak, że ci, którzy już czekają w tych kolejkach prawie 7 000 po 300 operacji wiadomo to ileś tam – 5 lat, tak jak Pani Dyrektor powiedziała, czy nie będą czekali dłużej, ponieważ w pierwszej kolejności będą przyjmowane osoby z pełną odpłatnością? Jak zamierzacie to zrobić? Czy procentowo, że 70% operacji idzie z kontraktu, a tylko 30 prywatnie w tym samym czasie np. miesięcznie, żeby wykorzystać swój potencjał. No i moce oczywiście. Ja cały czas właśnie podkreślam to – jak jednostki mają funkcjonować przy pełnym zatrudnieniu, zaangażowaniu załogi, ale nie mogą nic zrobić, bo punkty się skończyły, czy pieniądze się skończyły. I żal mi jest tego, że płaci się za niewykorzystane moce, w każdym jednym szpitalu na każdym oddziale. Ja tego nie mogę zrozumieć i tu właśnie pytanie – jak Pani Dyrektor widzi to rozwiązanie? Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Bardzo proszę Pani Dyrektor. Później pytania, ustalmy kolejność. Pan Przewodniczący Komarnicki, Pan Przewodniczący Dajczak i Pan Przewodniczący Możejko.

**Dyrektor LORO Elżbieta Kozak:** Dziękuję Pani Radna, bo widzę, że mamy ten sam głos w tej samej sprawie i te same rzeczy nas dotyczą. Jeżeli chodzi o kontrakt, Szanowni Państwo, ostatnie 2 lata, czyli 2013 i 2014 były dobre w kontekście właśnie skracania kolejek w poradniach specjalistycznych i tam, gdzie są najdłuższe kolejki, jeżeli chodzi o leczenie wysokospecjalistyczne. I LORO z tych ostatnich 2 lat skorzystało. Ostatni aneks podpisałam w styczniu tego roku. Aneks opiewał na kwotę 2 mln złotych – do wykorzystania do czerwca tego roku. To, z czym dzisiaj do Państwa przychodzę już jest wrzesień. My od lipca zmniejszyliśmy operatywę do wysokości kontraktu, który mamy na poziomie niezmiennym od kilku już ładnych lat. Teraz to, z czym się borykam, jakby nie pokazywałam tego w prezentacji. Pod tą zwiększoną operatywą w ciągu ostatnich 2 lat i oczywiście zatrudniłam

dotatkowy personel. Bo tu mówimy o dodatkowych lekarzach, dodatkowych pielęgniarkach i teraz brak zwiększonego kontraktu będzie musiał powodować to, że ja będę szukała oszczędności, bo mnie nie będzie stać, żeby tych lekarzy i te pielęgniarki w dalszym ciągu utrzymywać. Ja do Funduszu Pani Radna, Szanowni Państwo, jeżdżę no tak średnio, nie chcę podawać statystyk dokładnie, ale przynajmniej raz w miesiącu. Teraz jadę 11, to jest w piątek, rozmawiać o zwiększeniu finansowania. Warszawa nie jest decyzyjna, Minister Zdrowia nie jest decyzyjny, ponieważ decyzyjny jest Wojewódzki Narodowy Fundusz Zdrowia w każdym województwie. To on ma budżet, tam jest dyrektor generalny, tam jest finansista i to oni decydują na tym regionie, biorąc właśnie pod uwagę i tą kolejkę, na bazie której udawało nam się w ciągu tych ostatnich 2 lat zwiększać finansowanie. I ta kolejka, jak Państwo może zauważyliście, w 2013 i 2014 roku nie rosła. Ona zaczęła rosnąć i to dramatycznie myślę, bo to jest ponad 100 osób dodatkowo w każdym miesiącu do tej kolejki nam przybywa. To znaczy, że każdego miesiąca kolejka oczekujących zwiększa się o kolejny miesiąc. To odpowiadając. Także teraz jadę w piątek, no będę szczęśliwa, jeżeli uda się wynegocjować jakiegokolwiek dodatkowe środki na leczenie pacjentów, którzy oczekują w kolejkach przynajmniej do końca tego roku. Bo mamy teraz taką perspektywę finansowo-budżetową. Nas interesuje teraz to, co będziemy robić w ostatnim kwartale tego roku. Drugie pytanie – jak to się będzie miało do pacjentów obecnie oczekujących? Dla pacjenta, który się zapisał do kolejki kilka lat temu, czy wczoraj kompletnie nic się nie zmienia. Bo on w momencie jak się zapisuje, on ma od razu podawany szacunkowy termin operacji. I teraz tak – wiedząc, że 70% finansowania to jest finansowanie z Funduszu, 30% wolnych mocy przerobowych, my już w biznesplanie założyliśmy, że my maksymalnie rocznie prywatnych pacjentów obsłużymy 200 osób, to jest niecałych 20 pacjentów miesięcznie. Patrzymy zupełnie realnie, Szanowni Państwo. Bo lubuskie jest małym województwem. Wiemy ilu teraz pacjentów od nas odchodzi nie mogąc się zoperować i szuka miejsca gdzie indziej. Także to nie będzie więcej jak 20 osób miesięcznie. Na Fundusz operujemy średnio miesięcznie 200 osób i te 200 osób ma swoje miejsce zabukowane w tej kolejce, i to dla pacjenta nic się nie zmieni, bo kontrakt z Funduszem będzie scedowany z SP ZOZ na spółkę z o. o. Dla stojącego pacjenta w kolejce ten termin będzie identyczny, czy to jest SP ZOZ... Szanowni Państwo, to jest przekształcenie. To, co właśnie Pani wspomniała od 2009 roku. LORO jest na tej liście szpitali do przekształcenia. Bo już wtedy upatrywaliście sobie jakby Państwo szansę na możliwości rozwoju tych jednostek, po prostu. Tu o niczym więcej nie mówimy. Panie Radny Kościk, to czy ja jestem dyrektorem, czy prezesem dla mnie jest bez różnicy. Dla mnie jest ważne to, że teraz 7 tys. ludzi czeka w kolejce, a ja im nie mogę pomóc. A kilkaset pisze wnioski o przyspieszenie i ja nie mam argumentów. Bo proszę mi wierzyć, ale większość pacjentów, Pana wyborców, nas obwinia.

Nie mnie jako dyrektora, ale lekarzy, że nie chcą, nie mogą operować. Oni chcą i to, że teraz tu występuję przed Państwem jest tego dowodem. Dziękuję.

**Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska:** Dziękuję bardzo. Przekonała mnie Pani, także na pewno będę za.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Komarnicki.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Władysław Komarnicki:** Ja z wielką uwagą, muszę powiedzieć, słuchałem Panią Dyrektor na naszym posiedzeniu komisji finansów, którą prowadził Pan Radny Marcinkiewicz i pozwoliłem sobie podejść do Pani Dyrektor. My się nie znaliśmy, ale ja jestem przede wszystkim przedsiębiorcą i potrafię wsłuchiwać się w ludzi, którzy mają pewną metodę parcia do sukcesu. Podszedłem do Pani Dyrektor i pogratulowałem Pani, że widzę tu ogromną determinację. I chciałbym prosić moje koleżanki, moich kolegów Radnych, żeby się głęboko zastanowili jeżeli chcą głosować na nie. Ja wiem co to jest siła przyzwyczajenia. Siła przyzwyczajenia jest więcej jak natura człowieka. Szanowni Państwo, wiecie o tym, że jestem z Gorzowa Wielkopolskiego. W Gorzowie Wielkopolskim szpital był czymś przez 20 przeszło lat, który można by było pokazywać w kraju i na świecie jak nie należy prowadzić szpitala. Jakoś dziwnym trafem nie było tak strasznie dużo interwencji, a ilość złodziei, bo ja uważam, że ci którzy politycznie wskakiwali tam tylko, żeby się przytulić i zarobić, była ogromna ilość. Ja tutaj chcę powiedzieć, że my nie mamy innego wyjścia. My jako Rada przy tego typu propozycjach nie powinniśmy się..., my musimy pytać, bo od tego jesteśmy. Ale zaufajcie mi, że dzisiaj oczywiście Pan Przewodniczący Surmacz ma prawo, pewne rzeczy mogą mu się nie podobać, ale Drogi Marku, to są szczegóły i mało istotne w stosunku do tego co się działo w naszym szpitalu. Naprawdę wierzcie mi, to był największy wstyd w historii i wszyscy w Polsce pokazywali jak nie należy robić. Ja dzisiaj chcę powiedzieć Pani Dyrektor, będę bił brawo jak Pani się to uda, bo ja wierzę Pani. Ja słuchałem Panią bardzo uważnie i starannie, i naprawdę ja wiem, że ja Pana Panie Radny nie przekonam. Pan ma siłę przyzwyczajenia do tego co było kiedyś ogromną, ale bardzo chętnie bym Pana zaprosił do Gorzowa, żeby Pan się spotkał z tymi, którzy prowadzili ten szpital dotychczas. Niech mi Pan wierzy, to był największy wstyd Rzeczypospolitej. Mogę tylko Pani pogratulować i będę Panią wspierał w Pani determinacji, bo wiem, że Pani osiągnie ten sukces.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Władysław Dajczak z Gorzowa.

**Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak:** Ze Strzelec Krajeńskich.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Ze Strzelec Krajeńskich, przepraszam.

**Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak:** Panie Przewodniczący, zgodzę się ze słowami Pana Radnego Władysława kolegi, że determinacja jest ogromna. To prawda, ale nie odpowiem na Pana apel, żeby Panu uwierzyć. Nie uwierzę. Po prostu słuchałem tej argumentacji dwukrotnie i na posiedzeniu komisji, i teraz na sesji, i jeśli na spokojnie, bez emocji, a Pan Władek próbuje emocje wprowadzić w tym momencie, to nie ma żadnych racjonalnych argumentów, aby pozbywać się szpitala, publicznego szpitala, który, słyszeliśmy tutaj mówił o tym kolega Zbyszek, ma dobre wyniki, jest w dobrej sytuacji finansowej. Nie ma żadnego powodu, żadnych argumentów, aby podejmować decyzję, jak określił na posiedzeniu komisji przedstawiciel związków zawodowych, w tempie Pendolino. Bo jeśli się spojrzy na harmonogram tych działań, które mają nastąpić po dzisiejszej naszej sesji i podjęciu ewentualnej uchwały, to faktycznie jest to Pendolino. Dokąd tak się spieszymy? Czy może to jest tak, że spieszymy się, bo na horyzoncie widzimy coś co Pan Przewodniczący powiedział – pewne zmiany. A Pan Przewodniczący jak mówi to mówi prawdę. Bo już raz powiedział, kiedy nawet nie myśleliśmy, że będzie zmiana na stanowisku prezydenta, zdarzyła się. W związku z tym, może ten pęd jest tylko i dlatego, bez żadnych argumentów, bo naprawdę nie ma tych argumentów. I to co powiedział Pan Radny Surmacz, że chyba tylko i wyłącznie o to chodzi, żeby taki szpital, który jest dobrym szpitalem, na którym można robić, nie boję się tego słowa lukratywne interesy, wyprowadzić z kontroli publicznej. Bo dzisiaj Pan Marszałek powiedziała, kiedy mówiłem o wynagrodzeniach w szpitalu w Gorzowie. Pani Marszałek powiedziała, że owszem sprawdzimy, ale proszę pamiętać, że nie możemy podać nazwisk, nie możemy podawać wszystkich informacji. W związku z tym, tak samo będzie w Świebodzinie. Będziemy mogli mieć informacje tylko takie, o których mówi kodeks handlowy, bo będą zastrzeżone dla Rady Nadzorczej, dla Zarządu Spółki. W związku z tym, nie mówmy, że dbamy o interes tych 7 tys. pacjentów, którzy czekają w Świebodzinie na operację, bo nie dbamy. Bo dla tych pacjentów ta kolejka się nie zmieni. Będziemy natomiast robili, przyjmowali ludzi, którzy będą mieli, przepraszam, kasę i będzie realizowana ta koncepcja, o której się mówi od paru lat, że nie pacjent jest ważny, nie jego interes, tylko jest to pewna układanka w systemie finansowym. Ja tylko chcę powiedzieć Pani Dyrektor, jakby

Panią słuchał Minister Neumann, którego w zeszłym tygodniu słuchałem i który mówił o zmniejszaniu kolejek w służbie zdrowia, o dobrej polityce zdrowotnej Platformy Obywatelskiej i wyprowadzeniu służby zdrowia z kryzysu, o wystarczającej liczbie pieniędzy. To ja żałuję, że Pani wystąpienia na komisji i tutaj dzisiaj nie nagrałem i np. w kampanii wyborczej można by to doskonale wykorzystać – do jakiej sytuacji w służbie zdrowia doprowadziła Platforma Obywatelska. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Tym razem Pan Radny Możejko, Pan Radny Ciemnoczołowski, Pani Marszałek zabiera głos już.

**Radny Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko:** Dziękuję Panie Przewodniczący. Chcę przypomnieć, że w skład Rady Społecznej wchodzi m.in. Pan Radny Zbigniew Kołodziej, jak i ja jestem członkiem Rady Społecznej przy LORO. I chciałbym zapewnić Pana Radnego Wołowicza, że polityka kadrowa, personalna, finansowa i obecna, przyszłościowa jest w pełni przejrzysta. Tutaj nie ma żadnych niedomówień, mam pełną informację. Natomiast nie będę się ustosunkowywał do jak gdyby programu partyjnego, akcji politycznej, która tu się odgrywa – dla zasady, tylko po to, żeby nie. Ja idę trochę dalej niż Pan Przewodniczący Czesław Fiedorowicz. Uważam, że w Polsce w ogóle powinno się od kilku lat, czy od 8, czy 10, czy od 15, kiedy tylko pojawiły się Kasy Chorych, a później Narodowy Fundusz Zdrowia obok powszechnego ubezpieczenia społecznego takiego powiedzmy sobie solidarnościowego, czy też solidaryzmu społecznego, wprowadzić ubezpieczenie prywatne. To by rozwiązało wiele problemów i wyeliminowałoby również nieufność, jeżeli chodzi o służbę zdrowia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pan Radny Ciemnoczołowski i następnie Pani Marszałek.

**Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:** Nie chciałem zabierać głosu, bo już późno, ale muszę zareagować na pewne rzeczy, które padły na tej Sali. Jako praktyk, który przekształcał zakład komunalny w spółkę prawa handlowego. Nie robiłem tego dlatego, żeby cokolwiek prywatyzować, bo dalej ten zakład został własnością gminy, w 100% własnością gminy. Co więcej powiem, nadzór nad taką instytucją jest o wiele bardziej skuteczny wówczas kiedy oparty jest o kodeks prawa handlowego, a nie jakieś fikcyjne za przeproszeniem rady, może nie fikcyjne, to jest złe słowo. Przepraszam, nie chcę obrazić żadnej rady społecznej, ale przepraszam odpowiedzialność członków rady społecznej...

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Władysław Komarnicki:** Ale proszę nie przepraszać w Gorzowie były fikcyjne rady.

**Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:** Ale odpowiedzialność członków rady społecznej w stosunku do odpowiedzialności, po nowych regulacjach, członków rad nadzorczych w oparciu o kodeks handlowy, gdzie się odpowiada swoim majątkiem i prawnie jest w ogóle innego wymiaru. Tam się naprawdę ponosi odpowiedzialność, nie zarząd dzisiaj tylko i wyłącznie ponosi odpowiedzialność, ale także członkowie rady nadzorczej. Mówię to jako członek rady nadzorczej, także jako praktyk. Wcześniej jako człowiek, który przekształcał zakład komunalny w spółkę prawa handlowego. Po co to robiliśmy? Po co ja to wtedy robiłem jako Burmistrz, który jednoosobowo nadzorował i był właścicielem, czyli gmina takiej jednostki? Nie po to, żeby ją komukolwiek sprzedać, bo ona nikomu nie została sprzedana ani sprywatyzowana. Ten zabieg był spowodowany kilkoma ważnymi argumentami. Ale jeden najważniejszy argument był taki – ta firma, a wówczas także i gmina, można to rozsunąć w naszej dyskusji na województwo, mogła się wreszcie zacząć rozwijać. Z prostego powodu np. środki na finansowanie, na wkłady własne do inwestycji unijnych na swoją odpowiedzialność, ponieważ uzyskał taką osobowość prawną taki zakład jako spółka, jako spółka prawa handlowego, brała taka spółka. Ona spłacała ten dług, ten dług nie wchodził w parametry zadłużenia gminy. Ja dzięki temu jako Burmistrz mogłem realizować inwestycje w innych obszarach skuteczniej. Gdybym tego nie zrobił, wówczas prawdopodobnie wybudowalibyśmy jako zakład kilka kilometrów wodociągów i kanalizacji, i na tym rozwój gminy by się skończył. Więc chociażby z tego tylko i wyłącznie tytułu warto było to przekształcić. Nadzór na tym jako właściciel miałem skuteczniejszy niż przy zakładzie dlatego, że miałem w radzie nadzorczej fachowców. Miałem prawników, którzy mogli kontrolować to, co się w tej spółce dzieje i finansistów. Można by tych argumentów za racjonalnością takiego ruchu przytaczać więcej, ale te chyba w zupełności wystarczą i tylko warto podkreślić – nikt chyba, bo ja nie widziałem tutaj takiego przypadku, nikt racjonalnie nie potrafił tego powiedzieć, nikt nie sprzedaje tego, chyba dalej jesteśmy stu procentowym właścicielem takiego szpitala. A rozumiem, Pani Marszałek pewnie się odniesie do tego lepiej. Rozumiem wówczas gdybyśmy chcieli sprzedać jakieś udziały, to my jako Sejmik w pierwszej kolejności będziemy musieli wyrazić w stosunku do tego swoją nie tylko opinię, ale zgodę.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Pani Marszałek Elżbieta Anna Polak.

**Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak:** Bardzo dziękuję. Niewiele mogę dodać, proszę Państwa, do tych argumentów za. Bo oczywiście Zarząd Województwa kierując uchwałą na dzisiejszą sesję nie miał żadnych wątpliwości, że to jest słuszny kierunek, tym bardziej, że szpital właśnie dobrze funkcjonuje. Łatwiej jest przekształcać w spółki prawa handlowego przedsiębiorstwa, firmy, które sobie radzą, bo mamy gwarancję, że będą się jeszcze lepiej rozwijały. Ja postaram się odpowiedzieć na takie pytania zaczepne dosyć, żeby nie było wątpliwości. Po co? Przecież jest składka określona i Narodowy Fundusz Zdrowia, padła taka teza – więcej nie zapłaci dla spółki. A właśnie, że zapłaci, ponieważ my nie mamy takiego podmiotu niepublicznego w województwie, który by świadczył wysokospecjalistyczne usługi ortopedyczne. Nie mamy. Przyjdzie jakiś podmiot z Poznania, z Wrocławia. Bo tej niszy nie będziemy mieli wiecznie. Sama jestem świadkiem. Wielokrotnie pomagałam pacjentom przyspieszać takie leczenie operacyjne gdy musieli zapłacić właśnie w Rehasport w Poznaniu, czy w innych niepublicznych zakładach. Są bardzo zainteresowani naszym rynkiem. Ja przypomnę w restauracji Amadeus, Pan Przewodniczący będzie pamiętał, gdy taka właśnie niepubliczna firma prezentowała swoje usługi, żeby zyskać przychyłność radnych i utworzyć u nas w regionie niepubliczny zakład świadczący usługi ortopedyczne. To było zupełnie niedawno. Dlaczego ma tego nie robić nasza jednostka, w którą zainwestowaliśmy. Od wielu lat naprawdę świadczy usługi na wysokim poziomie. Blok operacyjny, warunki hospitalizacji spełniają wszystkie standardy europejskie, czyli są te pieniądze do wzięcia, które wypływają na zewnątrz w ramach migracji. Drugi strumień środków finansowych możliwych tutaj do pozyskania, to są te właśnie komercyjne, czyli i z Narodowego Funduszu wypływające na zewnątrz i te komercyjne. Jeżeli chodzi o nadzór – w dalszym ciągu będzie to spółka w stu procentach samorządu województwa, czyli taki sam nadzór samorządu jak do tej pory, ale bardziej skuteczny, bo poprzez radę nadzorczą. Członkowie rady nadzorczej przecież muszą zdać egzaminy, doskonale znać kodeks spółek handlowych i dlatego mówimy o tej przejrzystości, lepszej skuteczności. Bo to jest odpowiedzialność własnym majątkiem, odpowiedzialność cywilna. Czyli jak mamy przykłady na naszych spółkach i w Torzymiu, i w Gorzowie, wynik finansowy świadczy sam za siebie. Czy w obecnej formule prawnej nie można sięgać po środki unijne? Można, SP ZOZ-y pokazały tak, ale nasze spółki mogą to robić skuteczniej i można też odzyskiwać VAT. Czyli dlatego też samorządy przekształcają swoje zakłady budżetowe w spółki, właśnie chodzi o VAT. Jeszcze tylko jedno zdanie dotyczące tajemnicy, nazwisk, to co mówiłam tak, że nie mogę podać. Również w SP ZOZ-ach nie mogę podać nazwisk, bo ustawa o ochronie danych osobowych dotyczy jednostki samorządowej, nie tylko spółki. Oczywiście jawne i publiczne są wynagrodzenia Członków Zarządu, kadry zarządzającej. Składają też oświadczenia o stanie majątkowym, natomiast jeżeli chodzi o dalszą strukturę no to również w SP ZOZ-ach nie podam Państwu nazwisk. Stan służby zdrowia, tylko podsumowując. W naszym regionie samorząd

jako organ ten nadzorujący, zarówno spółki, jak i SP ZOZ-y pokazał, że w regionie lubuskim robimy to dobrze i możemy być wzorem i przykładem dla innych regionów. Pod właśnie naszym nadzorem, Platformy Obywatelskiej i koalicjanta, nasze szpitale nie zadłużają się. Różnie jest to w Polsce i są kliniki zadłużone, różnie to funkcjonuje, ale my pokazaliśmy w ciągu tych kilku lat, że w ramach oczywiście prawa i w ramach posiadanych środków przez Narodowy Fundusz Zdrowia, który też zwiększyliśmy skutecznie, zwiększając, poprawiając algorytm rocznie o 100 mln, proszę Państwa, to było jeszcze w poprzedniej kadencji, ale może to funkcjonować prawidłowo. Ja myślę, że Pani Dyrektor pokazała nie tylko determinację, ale też fachowość. Bardzo dobre przygotowanie merytoryczne. I też na zakończenie pragnę rozwiać tu wszelkie kularowe plotki i niedomówienia, że Pani Dyrektor będzie dalej prezesem, jeżeli tylko uda nam się przyjąć dzisiaj i wdrożyć uchwałę. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo Pani Marszałek. Ad vocem Marek Surmacz.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz:** Dziękuję bardzo. Ad vocem do głosu Wielce Szanownego zasłużonego kolegi Komarnickiego. Chciałbym spytać – kiedy ostatnio korzystał z usług gorzowskiego szpitala? Tak nawiasem mówiąc.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Władysław Komarnicki:** Pan Bóg dał mi zdrowie, nie muszę.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz:** O właśnie. Daj Boże. Pan Radny Sebastian Ciemnoczołowski – to nie są porównywalne sytuacje. My nie ustaliśmy cennika usług na zasadach monopolistycznych dla placówki zdrowia w Świebodzinie, a spółki komunalne tym się charakteryzują, że najczęściej są przekształcane dla zwiększenia efektywności, bo mają gwarancję monopolistyczną przychodów albo ze śmieci, albo z dostarczania wody, albo z innych usług komunalnych. I to są sytuacje absolutnie nieporównywalne. Ja rozumiem oczywiście tę argumentację, bo to jest argumentacja z punktu widzenia burmistrza, który zainicjował, przeprowadził, a potem korzystał z tego, że ten podmiot gospodarczy miał okazję obserwować jak on inaczej funkcjonuje, bo prawo rzeczywiście uprzywilejowuje podmioty tak przekształcone w różnych innych manewrach finansowych. To też jest kwestia oczywiście polityki, ale nie potępiam tego dlatego, że doświadczamy przekształceń spółek w spółki komunalne też w Gorzowie i są bardzo pozytywne przykłady funkcjonowania. Obawiamy się, bo takie pomysły też już były, że zapierano się w żywe

kamienie – absolutnie nie będzie mowy o zbywaniu udziałów, czyli prywatyzacji. Ale kiedy pojawił się poważny kryzys finansowy i potrzeba zaciągnięcia zobowiązania wielkości 100 mln złotych np. na pokrycie budowy Filharmonii i czegoś tam jeszcze, to padały pomysły, żeby Berliner Wasser wszedł z udziałami do gorzowskiego PWiK. Nie wszedł by w takie udziały. W ogóle by do głowy nikomu nie przyszło, gdyby oczywiście ta sytuacja była inna i PWiK funkcjonowało w innej formule, formule własnościowej i prawnej. Także i takie pomysły się rodzą i wystarczy tylko dla takiego pomysłu mieć większość w samorządzie i się to przeprowadza. I są znane przykłady w Polsce, że monopolistyczną gospodarkę ciepłą oddało się firmie państwowej zagranicznej, a dzisiaj się zgrzyta zębami, bo lawinowo ceny wznoszą się i nie wiadomo co z tym problemem zrobić. Wielkie miasta, duże miasta, poćwiczyły. Przychód jest rzeczywiście istotny, bo się nagle zaznacza w budżecie przychód kilkuset milionowy, to się wyda pięknie ładnie, fajerwerki, a potem trzeba za to płacić. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo, wchodzimy już w szerszą debatę. Ja mam tylko taką prośbę, bo za chwilę będziemy przystępowali do głosowania. Pani Marszałek, bo rzeczywiście te wszystkie okoliczności związane z byłym Prezesem Panem Dębickim troszeczkę wprowadziły złego klimatu w to zjawisko, jakim jest przekształcenie. Oczywiście myślę, że Pani Dyrektor Kozak, jeżeli taką decyzję podejmiemy, ma szansę, by po pierwsze pokazać jak jest przeprowadzony pakiet socjalny i porozumienie z załogą. By była świadomość, że załoga nie tylko deklaratywnie, ale mówi o tym, że po tym przekształceniu ma lepsze warunki pracy, że rzeczywiście skład Rady Nadzorczej, skład Zarządu jest na tyle czytelny, by tak jak tutaj Marek Surmacz podpowiada, że jak Pan Dębicki został Prezesem zaraz zrobił rozdzielność majątkową z żoną, no nie wiadomo po co. Budzą się wątpliwości. Po co się robi takie sytuacje? Przepraszam, może to kogoś zabolęć, ale ja nie mam rozdzielności majątkowej z żoną i dla mnie jest niewyobrażalne, żeby mieć rozdzielność majątkową z żoną.

**Radny Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz:** Przepraszam, ja mam pytanie jedno. Bo wypadłem z tematu. O czym my w tej chwili Panie Przewodniczący rozmawiamy? Wydaje się, że ja widzę chyba coś gdzie indziej jestem. Miałem wrażenie, że rozmawiamy o przekształceniu Lubuskiego Ośrodka w Świebodzinie. Czy mówimy o płacach dyrektora byłego i prezesa szpitala w Gorzowie? Czy mówimy o polityce? Bo, przepraszam, proszę..., to jest głos formalny, chciałbym wiedzieć, w którym momencie dyskusji jesteśmy? Mówię to również w imieniu kilkorga kolegów.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Tak jest, też mam, przepraszam, też mam prawo czasami zabrać głos. Chciałbym prosić Panią Dyrektor Kozak, jeżeli

tak się stanie, by funkcjonowanie tej przekształconej spółki było pewnym modelem. By pokazać rzeczywiście, że to jest wzorcowa formuła, otwarta, dotycząca przejrzystości i informacji w tym sensie. By pokazać również pozytywy tego rodzaju procesów. Wszystkim Państwu dziękuję za zadanie wszystkich trudnych pytań i dziękuję za poskramianie gadulstwa. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to Szanowni Państwo, zapytam o opinię Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych. Proszę Przewodniczącą Panią Bożenę Krystynę Osińską. Nie ma.

**Wiceprzewodniczący Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Władysław Dajczak:** Panie Przewodniczący, Komisja Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych debatowała na temat przekształcenia w dniu 4 września. Po dyskusji, Komisja przyjęła opinię pozytywną: 2 głosami za i 2 głosami przeciw.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 30 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Czyli 2:2, ale waży głos Pani Przewodniczącej, Pani Osińska była, ale dzisiaj Jej nie ma. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Pana Przewodniczącego Mirosława Marcinkiewicza.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Mirosław Marcinkiewicz:** Komisja omawiała temat na posiedzeniu w dniu 4 września. Myślę, że omówiliśmy dogłębnie. Opinia jest jednoznacznie pozytywna, przy 1 głosie wstrzymującym się. Dziękuję.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 31 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Po odbytej debacie chciałbym byśmy przeszli do przegłosowania *projektu uchwały w sprawie przekształcenia Lubuskiego Ośrodka Rehabilitacyjno-Ortopedycznego im. dra Lecha Wierusza w Świebodzinie – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością* – druk nr 118/15. Poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 24 radnych.

Za było 15 radnych, 8 było przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta. Bardzo dziękuję za tą debatę.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 32 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/105/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie przekształcenia Lubuskiego Ośrodka Rehabilitacyjno-Ortopedycznego im. dra Lecha Wierusza w Świebodzinie – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi załącznik nr 33 do protokołu.*

### **Do punktu 13.**

**Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Szpitala Wojewódzkiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze – druk nr 121/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali jest Pan Tomasz Wróblewski – Dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia i Pan Zbigniew Hupała – Dyrektor Szpitala. Czy są w tej sprawie jakieś wystąpienia klubowe? Nie ma. O przedstawienie opinii Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych proszę Wiceprzewodniczącego Pana Władysława Dajczaka.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 34 do protokołu.*

**Wiceprzewodniczący Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Władysław Dajczak:** Panie Przewodniczący, Komisja Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały jednogłośnie.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 35 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy do projektu uchwały są jakieś pytania? Nie ma. Wobec braku pytań *projekt uchwały w sprawie zmiany Statutu Szpitala Wojewódzkiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze – druk 121/15* poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 17, przeciw nikt nie był, 4 głosy wstrzymujące.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 36 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/106/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie zmiany Statutu Szpitala Wojewódzkiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze stanowi załącznik nr 37 do protokołu.*

#### **Do punktu 14.**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Szczaniec – druk nr 112/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali obecny jest Pan Wojciech Kozieja – Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi. Czy są w tej sprawie wystąpienia klubowe? Nie ma. O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska proszę Przewodniczącego Komisji Pana Zbigniewa Kołodzieja.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 38 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej:** Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska zapoznała się z projektem uchwały i przyjęła go jednogłośnie.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 39 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi? Jeśli nie, przystępujemy do głosowania nad *projektem uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Szczaniec – druk 112/15*. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 20, 1 głos wstrzymujący.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 40 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/107/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie wyznaczenia aglomeracji Szczaniec stanowi załącznik nr 41 do protokołu.*

**Do punktu 15.**

**Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Świebodzin – druk nr 113/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali obecny jest Pan Wojciech Kozieja – Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska proszę Przewodniczącego Zbigniewa Kołodzieja.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 42 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej:** Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska zapoznała się z projektem uchwały i przyjęła go jednogłośnie.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 43 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie ma. Wobec tego przystępujemy do głosowania *projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Świebodzin – druk nr 113/15*. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Za było 19, nikt nie był przeciw, 1 głos wstrzymujący.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 44 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/108/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie wyznaczenia aglomeracji Świebodzin stanowi załącznik nr 45 do protokołu.*

**Do punktu 16.**

**Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia aglomeracji Lubsko – druk nr 116/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali obecny jest Wojciech Koziejca – Dyrektor Departamentu, Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska proszę Pana Zbigniewa Jana Kołodzieja.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 46 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej:** Komisja zapoznała się z projektem uchwały i przyjęła go jednogłośnie. Dziękuję.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 47 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy są pytania Państwa Radnych? Jeśli nie ma, *projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia aglomeracji Lubsko – druk 116/15* poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski „?”.

Oddano 21 głosów.

Za było 20, nikt nie był przeciw, 1 głos wstrzymujący.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę przyjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 48 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/109/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wyznaczenia aglomeracji Lubsko stanowi załącznik nr 49 do protokołu.*

**Do punktu 17.**

**Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji aglomeracji Tuplice – druk nr 117/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali obecny jest Wojciech Kozięja – Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska proszę Zbigniewa Jana Kołodzieja.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 50 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej:** Komisja zapoznała się z projektem uchwały i przyjęła go jednogłośnie. Dziękuję.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 51 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania? Nie ma. Wobec braku uwag *projekt uchwały w sprawie likwidacji aglomeracji Tuplice – druk 117/15* poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski „?”.  
Oddano 21 głosów.

Za było 20, nikt nie był przeciw, wstrzymujący się 1.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 52 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/110/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie likwidacji aglomeracji Tuplice stanowi załącznik nr 53 do protokołu.*

**Do punktu 17a.**

**Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Programu ochrony powietrza dla strefy miasto Zielona Góra wraz z Planem działań krótkoterminowych ze względu na przekroczenie wartości docelowej arsenu w pyłe PM10” – druk nr 122/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali obecny jest Pan Wojciech Kozieja – Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi. Czy są wystąpienia klubowe w tej sprawie? O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska proszę Pana Przewodniczącego Zbigniewa Jana Kołodzieja.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 54 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej:** Komisja zapoznała się z projektem uchwały i przyjęła go jednogłośnie.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 55 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania do zanieczyszczenia? Nie ma. Wobec braku uwag *projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Programu ochrony powietrza dla strefy miasto Zielona Góra wraz z Planem działań krótkoterminowych ze względu na przekroczenie wartości docelowej arsenu w pyłe PM10”* – druk nr 122/15 poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 21, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 56 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/111/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie uchwalenia „Programu ochrony powietrza dla strefy miasto Zielona Góra wraz z Planem działań krótkoterminowych ze względu na przekroczenie wartości docelowej arsenu w pyłe PM10” stanowi załącznik nr 57 do protokołu.*

#### **Do punktu 17b.**

**Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wykonania Planu gospodarki odpadami dla województwa lubuskiego na lata 2012-2017 z perspektywą do 2020 roku – druk nr 123/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali jest obecny Pan Wojciech Kozieja – Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi. Czy

są wystąpienia klubowe? Nie ma. O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska proszę Przewodniczącego Komisji Pana Zbigniewa Jana Kołodzieja.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 58 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej:** Komisja Rolnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 59 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy Państwo Radni mają jakieś pytania? Nie ma Pan Przewodniczący żadnych pytań, tak? Nie. Wobec braku pytań i uwag *projekt chwały zmieniający uchwałę w sprawie wykonania Planu gospodarki odpadami dla województwa lubuskiego na lata 2012-2017 z perspektywą do 2020 roku – druk 123/15* poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 19, nikt nie był przeciw, 2 głosy wstrzymujące.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 60 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/112/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wykonania Planu gospodarki odpadami dla województwa lubuskiego na lata 2012-2017 z perspektywą do 2020 roku stanowi załącznik nr 61 do protokołu.*

### **Do punktu 17c**

**Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie działań minimalizujących skutki suszy w województwie lubuskim w uprawach rolnych.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Treść Państwo otrzymaliście. Czy są jakieś wystąpienia klubowe w tej sprawie? Nie ma. Proszę o opinię Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, która była zresztą wnioskodawcą tego projektu, Pana Zbigniewa Jana Kołodzieja.

*Projekt stanowiska stanowi załącznik nr 62 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej:** Komisja przygotowała ten projekt stanowiska dla Sejmiku i prosi o jego zatwierdzenie. Komisja jednogłośnie je zaakceptowała. Dziękuję.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 63 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy Państwo Radni chcą jeszcze zadać pytania? Jeśli nie ma, to wobec braku pytań i uwag *projekt Stanowiska Sejmiku w sprawie działań minimalizujących skutki suszy w województwie lubuskim w uprawach rolnych* poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem stanowiska, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski „?”.

Proszę Państwa, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Za było 20, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejmik stanowisko podjął. Jednocześnie chciałbym prosić Panią Marszałek, żeby za około 2 miesiące złożyć jakąś informację – jak formalnie to stanowisko zostało wdrożone, gdzie skierowano, uwagi, czy ktoś na to zareagował, jakie są reakcje. By to nie było tak, że coś przekazujemy. Bardzo proszę i miejmy nadzieję, że inny kataklizm województwa lubuskiego nie dotknie.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 64 do protokołu.*

*Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie działań minimalizujących skutki suszy w województwie lubuskim w uprawach rolnych stanowi załącznik nr 65 do protokołu.*

#### **Do punktu 18.**

**Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości, będącej własnością Skarbu Państwa – druk nr 114/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali jest obecny Pan Roman Bąk – Dyrektor Departamentu Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego. Czy są wystąpienia klubowe w tej sprawie? Nie ma. O przedstawienie opinii Komisji

Gospodarki i Rozwoju Województwa proszę Przewodniczącego Komisji Wacława Jan Maciuszonka. Nieobecny. Zastępcą jest Pani Małgorzata Gośniowska-Kola.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 66 do protokołu.*

**Wiceprzewodnicząca Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:** Komisja Gospodarki i Rozwoju Województwa zapoznała się i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 67 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy Państwo Radni macie jakieś pytania do tego projektu? Jeśli nie mamy, to *projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości, będącej własnością Skarbu Państwa* – druk 114/15 poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Za było 20, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 68 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/113/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości, będącej własnością Skarbu Państwa stanowi załącznik nr 69 do protokołu.*

#### **Do punktu 19.**

**Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny nieruchomości gruntowej zabudowanej, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 34/94, położonej w Międzyzrzeczu, przy ul. Poznańskiej 109 – druk nr 115/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali jest obecny Pan Roman Bąk – Dyrektor Departamentu Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego. Czy są wystąpienia klubowe? O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa proszę Wiceprzewodniczącą Panią Małgorzatę Gośniowską-Kolę.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 70 do protokołu.*

**Wiceprzewodnicząca Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:** Komisja Gospodarki i Rozwoju Województwa zapoznała się i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 71 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję uprzejmie. Czy Państwo Radni mają jakieś pytania? Wobec braku pytań i uwag *projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny nieruchomości gruntowej zabudowanej, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 34/94, położonej w Międzyrzeczu, przy ul. Poznańskiej 109 – druk nr 115/15* poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 21, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 72 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/114/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny nieruchomości gruntowej zabudowanej, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 34/94, położonej w Międzyrzeczu, przy ul. Poznańskiej 109 stanowi załącznik nr 73 do protokołu.*

#### **Do punktu 20.**

**Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2015 rok – druk nr 119/15, wersja 2.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali obecna jest Pani Józefa Chalecka – Skarbnik Województwa Lubuskiego. Czy są wystąpienia klubowe w tej sprawie? Nie ma. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Mirosława Marcinkiewicza.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 74 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Mirosław Marcinkiewicz:** Opinia Komisji pozytywna.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 75 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Pan Franciszek Wołowicz tradycyjnie.

**Radny Województwa Lubuskiego Franciszek Wołowicz:** Tak i tradycyjnie, ponieważ jak zrozumiałem, po przebrnięciu przez gąszcz paragrafów, działów, rozdziałów i uzasadnień mniej lub bardziej skrótowych, jak rozumiem, generalnie „zaoszczędziliśmy”. Ja niezmiennie podtrzymuję swoje zdanie, apel i wniosek, aby wszystkie zaoszczędzone pieniądze po prostu zmniejszyły deficyt. Przypomnę, że mamy ponad 53 mln 600 zaplanowanego deficytu w budżecie, stąd każda oszczędność moim zdaniem nie powinna być wydawana na kolejne cele i zadania. Zgoda, że słuszne co do zasady. Co do tego nie mam wątpliwości. Ale jednak lepiej nie pracować na długi przyszłych pokoleń, które przyjdą po nas.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** A jednocześnie zabiliśmy lawiną interpelacji o tą drogę, o tamtą drogę, o ten most i o tamten most. Szanowni Państwo, czy są jakieś pytania Państwa Radnych? Pani Radna Elżbieta Anna Polak.

**Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak:** Ja tylko pragnę uspokoić Pana Radnego i wszystkich, którzy nie zadali tego pytania. Zadłużenie budżetu 36% naprawdę daje nam możliwości inwestowania, a potrzeb jest bardzo dużo. Takie czasy jak w tej chwili nie powtórzą się. To środki unijne dają nam takie możliwości. Musimy zapewnić wkłady własne. Jeżeli są oszczędności poprzetargowe należy dalej inwestować. Natomiast deficyt będzie mniejszy. Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Tak jest. Czyli wniosek Pana Radnego Franciszka Wołowicza zostanie mimo wszystko... Szanowni Państwo Radni, czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytania? Jeśli nie, to wobec braku uwag i pytań *projekt uchwały w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2015 rok – druk 119/15, wersja 2* poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę

podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 17, 0 było przeciw, 4 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 76 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/115/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2015 rok stanowi załącznik nr 77 do protokołu.*

### **Do punktu 21.**

**Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2015-2029 – druk nr 120/15, wersja 2.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali obecna jest Pani Józefa Chalecka – Skarbnik Województwa Lubuskiego. Czy są wystąpienia klubowe? O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Mirosława Marcinkiewicza.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 78 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Mirosław Marcinkiewicz:** Komisja zaopiniowała pozytywnie.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 79 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze chciałby zabrać głos? Wobec braku uwag i pytań *projekt uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2015-2029 – druk 120/15, wersja 2* poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto wstrzymał się, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 17, nikt nie był przeciw, 4 głosy wstrzymujące.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 80 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/116/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2015-2029 stanowi załącznik nr 81 do protokołu.*

### **Do punktu 21a.**

**Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego – druk nr 126/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali obecna jest Pani Józefa Chalecka – Skarbnik Województwa Lubuskiego. Czy w tej sprawie są wystąpienia klubowe? Nie ma. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Mirosława Marcinkiewicza.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 82 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Mirosław Marcinkiewicz:** Opinia Komisji pozytywna.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 83 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zadać pytanie do tego projektu? Pan Franciszek Wołowicz.

**Radny Województwa Lubuskiego Franciszek Wołowicz:** Nie pytanie, tylko stwierdzenie. Właśnie ten kredyt bierzemy po to, żeby deficyt pokryć, tak.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Pani Skarbnik, niech Pani powie.

**Skarbnik Województwa Lubuskiego Józefa Chalecka:** Kredyt 24 mln 700 przeznaczony jest na: 21 tys. 400 – zakup trzeciego elektrycznego pojazdu szynowego w ramach projektu pn. Zakup pasażerskiego taboru kolejowego do obsługi połączeń międzywojewódzkich organizowanych przez

województwa lubuskie i zachodniopomorskie, realizowanego z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. I tu chciałam Państwu powiedzieć, że te pieniądze w przyszłym roku powrócą. A mianowicie –13 mln 920, będą to środki z Unii, które w tej chwili zakładamy. 4 mln 002 tys. to będzie zwrot podatku VAT. I wkład 3 mln 480, także w przyszłym roku wróci do budżetu, a będzie to kwota, którą zainwestowaliśmy przy poprzednich pojazdach szynowych tak, że można powiedzieć, że budżet zamyka się w tym momencie na 0. Natomiast kwota w przyszłym roku 3 mln 300, jest to zabezpieczenie wkładów środków na wkład własny do zadań: przebudowa polegająca na wzmocnieniu drogi nr 138 na odcinku Torzym, przebudowa drogi wojewódzkiej nr 138 ulica Krośnieńska w Torzymiu, rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 158 Wawrów, wzmocnienie istniejącej jezdni drogi wojewódzkiej nr 160 relacji Drezdenko-Międzychód, budowa obwodnicy Jezior w ciągu drogi wojewódzkiej nr 303. A chodzi o to, że mieliśmy nadzieję, że będą środki z nadkontraktacji. W chwili obecnej być może one będą zadania realizować, dlatego te środki 3 mln 300 chcemy na wkład własny przeznaczyć, ale być może także będą środki z nadkontraktacji na te zadania.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Bardzo dziękuję. Czy to jest wyczerpująca w miarę odpowiedź? Jest. Szanowni Państwo, czy są inne pytania, bądź uwagi? Jeśli nie ma, to *projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego* – druk 126/15 poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 15 radnych, przeciw 0, wstrzymujących głosów 6.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 84 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/117/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego stanowi załącznik nr 85 do protokołu.*

#### **Do punktu 21b.**

**Podjęcie uchwały w sprawie nadania „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 127/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo, 4 września odbyło się posiedzenie Kapituły „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa

Lubuskiego". Kapituła zatwierdziła 23 wnioski. Bliższe informacje o odznaczonych są umieszczone na stronie [www.sejmik.lubuskie.pl](http://www.sejmik.lubuskie.pl) oraz są załączone do materiałów. Także są tu osoby fizyczne i też ważne instytucje. Barbara Kucharska w tej sprawie chciała zabrać głos.

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 86 do protokołu.*

**Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska:** Ja mam tutaj jedną uwagę do tego zestawienia. W punkcie 12 z wniosku wynika, że jest kandydatem Leszek Jankowski do odznaczenia, a w opisie jest Leszek Jankowiak. Więc to jest Jankowski czy Jankowiak? 12 pozycja.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Ja znam Romualda Jankowiaka. Czy chodzi o Romualda Jankowiaka, który jest Leszkiem Jankowskim?

**Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska:** Dlatego proszę o wyjaśnienie. Czy to chodzi o Leszka Jankowskiego? Czy o Leszka Jankowiaka? Dziękuję.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo, myślę że czasami zdarza się przekręcać nazwiska. Jestem notorycznie witany jako Czesław Fedorowicz i pisany, na stronach też Fedorowicz widziałem pisany. Prosiłbym Pani Dyrektor, żeby sprawdzić i skorygować to, bo pewnie imię jest dobre. Nie znam osobiście ani Leszka Jankowskiego, ani Leszka Jankowiaka. Czy ktoś z Państwa, bo tutaj wydaje się, że to gorzowski jest działacz?

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko:** Ale na Kapitulce Pani Marta prostowała i jest zapis właściwy.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Jest właściwy, czyli albo Jankowiak, albo Jankowski. Pani Marta jest chora. Uszanujmy to, po prostu jest właśnie chora, także prosiłbym o to, żeby... Pan Franciszek Wołowicz.

**Radny Województwa Lubuskiego Franciszek Wołowicz:** Nie chcę być źle zrozumiany i z góry proszę tak nie traktować mojej wypowiedzi. Ja mam wniosek, żeby jednak, opracować jakieś zasady przyznawania tej Odznaki. Bo to, co my robimy w tym roku to jest dewaluacja tego. Przepraszam, że mówię wprost, ale inaczej nie potrafię. Ja sobie wyobrażałem, że ta Odznaka będzie np. raz w roku, czy w święto narodowe, czy w święto samorządu terytorialnego. Ale opracowane jakieś zasady,

kryteria. W tym roku puściliśmy to na żywioł. Kapituła raz została zalana dziesiątkami tych wniosków. Puściła, przyszła druga fala, teraz trzecia. Troszkę to budzi moje wątpliwości i troszkę niesmak. Bo oczywiście instytucje, samorzady, osoby na pewno zasłużone. Ale jak patrzę na poszczególne nazwiska, instytucje, znalazł bym setki innych wcale nie gorszych, a może i lepszych. Więc naprawdę pochylmy się nad tym i zrobmy tutaj porządek. Bo tak to, przepraszam, że sobie pozwolę na taki wtręt, ale kiedyś dyrektora dużej firmy budowlanej na Śląsku PRL wyrzuciło z roboty, bo był ten słynny Medal 40-lecia Polski Ludowej. Ja wtedy też byłem zastępcą w dużej firmie. Workami przywozili nam te medale i kazali nam ludziom wręczać. Po prostu tyle ich naprodukowano. Nie można było dać pieniędzy, wolności, no to medale dawano. I ten dyrektor już w desperacji, bo dostał kolejną porcję, nie miał co z nimi zrobić, wywiesił na tablicy ogłoszeń w swojej firmie: kto chce dostać Medal 40-lecia PRL proszę zgłosić się do kadr. Za to go wywalono. Słusznie, bo to było posunięcie..., ale to ilustruje, że jeżeli nastąpi pewien przesyt, czy dewaluacja to i później mniej się szanuje takie wyróżnienie. Ja apeluję o to, żebyśmy do tego doprowadzili, żeby to naprawdę było wyjątkowe wyróżnienie. Dziękuję. Nie uwłaczając, ani nie mając żadnych pretensji do kandydatów.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Władysław Dajczak.

**Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak:** Panie Przewodniczący, ja tylko przy okazji w pełnej rozciągłości chciałem poprzeć głos kolegi Franciszka. Mówiłem już o tym przy tej pierwszej liście. Rozmawialiśmy, że naprawdę jeśli to ma mieć jakieś znaczenie, a powinno mieć znaczenie. Powinno to być naprawdę odznaczenie, które jest traktowane serio i przynosi pewien zaszczyt. Powinno być wręczane w odpowiednich okolicznościach, przy odpowiedniej okazji. W związku z tym, naprawdę dajmy sobie spokój z tym takim szampowym odliczaniem i zaliczaniem wszystkich, którzy jak tylko wnioski wpłyną, tylko popracujmy nad tym regulaminem i niech to będzie naprawdę zaszczytne, znaczące odznaczenie.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Tak jest. Szanowni Państwo, proszę o wnoszenie uwag na ten temat. Członkowie Kapituły w osobach: Marek Surmacz, Edward Fedko, Władysław Komarnicki wezmą sobie to do serca. Jednocześnie pamiętajcie Państwo, kiedy wnioskujecie, zabiegacie o jakichś zasłużonych, by też samemu się tutaj poskramiać. Czy to wystarczająca jest odpowiedź?

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz:** Szanowni Państwo, chyba nikt nie ma wątpliwości, że to Odznaczenie. Ta Odznaka jest rzeczywiście honorowa

i satysfakcjonująca dla tych, którzy ją otrzymują. Mamy rok w tej chwili obchodów 25-lecia samorządności w Polsce. I w poszczególnych falach byli albo samorządowcy, potem byli Radni Województwa Lubuskiego, którzy z racji pełnienia mandatu przez kilka kadencji nie mogą być honorowani tymi odznakami. A poza tym wiecie sami doskonale Państwo z doświadczenia życiowego, że nie to w jaki sposób się podejmuje uchwałę, ale w jaki sposób się honoruje, czyli wręcza te odznaczenie ludziom i do tego musimy przywiązywać większą wagę. I np. ta dzisiejsza uroczystość była bardzo sympatyczna i nie powiecie, że szczególnie wyróżniająca tę osobę uhonorowaną.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Także mili Państwo zastanowimy się nad tym i przyjmimy te głosy. Wydaje mi się, że na pewno bez wątpliwości możemy zmienić coś w sposobie wręczania. Czyli dla wielu osób wręczenie w jego miejscu działania, w jego powiecie, czy w jego gminie jest często wiele bardziej eleganckie niż kiedy tu stoi sznurek kilkunastu, czy dwudziestu osób. Ale z drugiej strony trudno, by ta uroczystość naszego święta województwa i sesja honorowa była momentem i czasem, który obniżałby rangę i znaczenie tamtych odznak wręczanych w sali Senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego. Szanowni Państwo, zatem po tych uwagach chciałem byśmy przeszli już do głosowania *projektu uchwały w sprawie nadania „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”* – druk nr 127/15. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 19, 1 był przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 87 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/118/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie nadania „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 88 do protokołu.*

### **Do punktu 21c.**

**Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Marszałka Województwa Lubuskiego – druk nr 128/15.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali obecny jest Pan Zbigniew Kościk – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Lubuskiego. Czy Pan Przewodniczący mógłby w dwóch słowach powiedzieć o co chodzi w tej skardze?

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 89 do protokołu.*

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kościk:** Materiały wszystkie są na platformie internetowej. Zachęcam, tam jest elaborat kilkudziesięciostronicowy. Nie będę Państwa zatrudzał i zabierał cennego czasu. Powiem tylko, że Komisja jednomyślnie stwierdziła, że skarga jest bezzasadna. Dziękuję.

*Stanowisko Komisji stanowi załącznik nr 90 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję. Szanowni Państwo, czy są w tej sprawie jakieś wystąpienia klubowe? Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Znamy opinię Komisji Rewizyjnej, zatem *projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Marszałka Województwa Lubuskiego* – druk 128/15 poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 19, 1 był przeciw, 1 wstrzymujący głos.

Zatem Sejmik uchwałę odrzucającą zasadność tej skargi przyjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 91 do protokołu.*

*Uchwała Nr XII/119/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Marszałka Województwa Lubuskiego stanowi załącznik nr 92 do protokołu.*

## **Do punktu 22.**

**Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie poparcia Apelu Rady Miejskiej w Krośnie Odrzańskim z dnia 1 czerwca 2015 r. skierowanego do Pani Marii Wasiak, Minister Infrastruktury i Rozwoju, dotyczącego podjęcia pilnych działań w zakresie budowy obwodnicy Krosna Odrzańskiego.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Na sali obecny jest Pan Zdzisław Smoła – Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Komunikacji. Czy są wystąpienia klubowe w tej sprawie? O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa proszę Wiceprzewodniczącą Komisji Panią Małgorzatę Gośniowską-Kolę.

*Projekt stanowiska stanowi załącznik nr 93 do protokołu.*

**Wiceprzewodnicząca Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:** Komisja Gospodarki i Rozwoju Województwa pozytywnie zaopiniowała Stanowisko Sejmiku w sprawie.

*Opinia Komisji stanowi załącznik nr 94 do protokołu.*

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tej kwestii? Nikt. Pani Radna Chinalska z Krosna, Osiecznicy.

**Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska:** W międzyczasie sytuacja naszej obwodnicy zmieniła się bardzo na korzyść. Jako Krośnianie jesteśmy bardzo szczęśliwi, ponieważ znalazła się ona na liście podstawowej, zaznaczam podstawowej, budowy dróg krajowych na lata 2014-2023. W punkcie 51 wprowadzie, w późnym terminie realizacji, bo 2019-2025, ale bardzo się cieszę, że dostrzeżono, że 13 800 samochodów na dobę oraz 110-letni most, czyli zabytkowy most, który jest w Krośnie, stanowi dobre argumenty do tego, żeby umieścić nas na liście podstawowej. Chociaż głosy są różne, niektórzy mówią, że nie uwierzą jak nie zobaczą pierwszej łopaty wbitej w tą naszą inwestycję, ale ja wierzę, że to nie jest pod wybory ta lista. Wierzę, że sama przejadę za życia tą obwodnicę. Także bardzo dziękuję wszystkim posłom, senatorom, którzy przyczynili się do umieszczenia, wszystkim radnym, Zarządowi Województwa za to, że przyczynili się do umieszczenia projektu naszej obwodnicy na liście podstawowej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję. A ja dziękuję tym radnym, którzy pofatygowali się wówczas do Krosna: Panu Balcerzakowi, Panu Wołowiczowi. Ale Pani Marszałek podpowiada, że jeszcze tej listy Rząd ostatecznie nie przyjął, także nasze Stanowisko jest wzmocnieniem. Ponieważ tutaj Pan Radny Dajczak mnie zaliczył do przepowiadacza, ja nie wiem, kto będzie między 2019-2023 rządził. Słowo daję, nie wiem. Szanowni Państwo, zatem przystępujemy do głosowania *projektu Stanowiska Sejmiku Województwa*

*Lubuskiego w sprawie poparcia Apelu Rady Miejskiej w Krośnie Odrzańskim z dnia 1 czerwca 2015 r. skierowanego do Pani Marii Wasiak, Minister Infrastruktury i Rozwoju, dotyczącego podjęcia pilnych działań w sprawie budowy obwodnicy Krosna Odrzańskiego poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem stanowiska, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.*

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Za było 20, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejmik stanowisko przyjął.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 95 do protokołu.*

*Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 7 września 2015 r. w sprawie poparcia Apelu Rady Miejskiej w Krośnie Odrzańskim z dnia 1 czerwca 2015 r. skierowanego do Pani Marii Wasiak, Minister Infrastruktury i Rozwoju, dotyczącego podjęcia pilnych działań w zakresie budowy obwodnicy Krosna Odrzańskiego stanowi załącznik nr 96 do protokołu.*

### **Do punktu 23.**

#### **Przyjęcie protokołów z IX, X i XI sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Wiemy, że one są sporządzane w Gorzowie Wielkopolskim i trochę to trwa. One były do wglądu na serwerze i podczas dzisiejszej sesji były też dostępne. Nie zostały zgłoszone żadne uwagi. Przyjęcie protokołu z sesji IX Sejmiku Województwa Lubuskiego poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem protokołu z IX sesji, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

19 było za, nikt nie był przeciw, wstrzymujące 2 głosy.

Stwierdzam, że ten protokół IX sesji przyjęliśmy.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 97 do protokołu.*

Przyjęcie protokołu z sesji X poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem protokołu, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę,

nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Za było 19, nikt nie był przeciw, wstrzymujący głos 1.

Stwierdzam, że protokół z sesji X został przyjęty.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 98 do protokołu.*

Przyjęcie protokołu z sesji XI poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem protokołu, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło 21 radnych.

Za było 20, nikt nie był przeciwny, wstrzymujący jest 1 głos.

*Wynik głosowania stanowi załącznik nr 99 do protokołu.*

#### **Do punktu 24.**

#### **Sprawy różne.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** 21 września odbędzie się o godz. 11:00 w Sali Kolumnowej Sejmiku Województwa Lubuskiego Urzędu Marszałkowskiego II Lubuski Sejmik Młodzieżowy do udziału, w którym serdecznie Państwa zapraszam. Fajnie byłoby gdyby ta nazwa już była taka jaka jest, czyli Sala Kolumnowa Sejmiku Województwa Lubuskiego. Pan Radny Balcerzak. Ja chcę wyczerpać te rzeczy, które mam zapisane. W związku z wejściem w życie z dniem 6 września 2015 r. ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, we wrześniu odbędzie się szkolenie. O terminie powiadomimy Państwa w najbliższym czasie. Ustawa została dostarczona. Tak rozumiem istotę naszego Statutu, który mówi o tym, że petycje będą rozpatrywały merytoryczne komisje w zależności od charakteru zgłoszonej. Tak jest, wezmą udział ci, którzy nie mają wypełnionych kalendarzy. Szanowni Państwo, jednocześnie będziemy starali się tą sprawę omówić po tym szkoleniu, na najbliższej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego. Panią Sekretarz ewentualnie poproszę o jakąś pomoc w tej kwestii na najbliższą sesję Sejmiku Województwa Lubuskiego. Informuję, że na stronie [www.sejmik.lubuskie.pl](http://www.sejmik.lubuskie.pl) dostępna jest uchwała Zarządu Województwa z dnia 1 września br. w sprawie przyjęcia „Raportu za lata 2012-2013 z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Województwa Lubuskiego na lata 2012-2015 z perspektywą do 2019 roku”. 17 października br. w Żaganiu odbędzie się Lubuski Kongres Kobiet i tam obecność wszystkich kobiet

jest obowiązkowa. Uważam, że aktywność kobiet jest niezwykle pożądana, im więcej kongresów tym na pewno lepiej. 17 października na pewno Panie szczególnie Radne, jesteście mile widziane i na pewno będziecie tam obecne. Ja chciałbym Państwa poinformować o tym, bo jesteśmy dzisiaj w Zielonej Górze, być może niektórzy nie zauważyli, że od soboty rozpoczęło się Winobranie w Zielonej Górze, które będzie trwało do 13, do niedzieli. Korowód jest 12 w sobotę w Zielonej Górze i program jest dostępny na stronie internetowej miasta Zielona Góra. Można kupić wino, można uczestniczyć w programie artystycznym. Warto zobaczyć jak Zielona Góra świętuje swoje Dni. I na koniec chciałbym mieć taką jedną uwagę i prośbę. Szanowni Państwo Radni, moje telefony działają, mój adres internetowy. Jeśli Państwo widzicie, że jakiś punkt, który poddajemy pod obrady i opinia publiczna całego województwa przysłuchuje się, jest prowadzony, byśmy sami nie dezawuowali jego sensu. Bo dzisiaj były takie głosy – niepotrzebna dyskusja, po co my na ten temat rozmawiamy, to bez sensu dyskusja. Żebym ja wiedział, że coś co jest bez sensu, ja wtedy będę wyłączał to, co jest bez sensu z porządku obrad i w ten sposób... Natomiast ja nie mam wpływu na to, kto i jaki głos zabierze, i nie mam zamiaru nikomu mówić, kto co ma mówić. W związku z tym, sens jest taki, jaka jest istota naszej wypowiedzi. Państwa sens, istota Waszej wypowiedzi jest silniejsza, moja słabsza, ale przewodniczący jest tylko od kierowania obradami. Natomiast pamiętajcie, że przyjeżdżają ludzie z zewnątrz i kiedy my im mówimy – jedni mówią, że jest najważniejsza sprawa województwa, a inni z nas mówią, że niepotrzebna jest ta dyskusja, no to moje półroczne trudne zabiegi o to, by ci ludzie przyjechali tutaj, stawiają pod znakiem zapytania sens tych zabiegów. Przepraszam, to jest tylko taka drobna uwaga. Przypomnę, że chcemy, żeby w listopadzie odbyła się sesja dotycząca Lasów Państwowych. Ja o tym mówiłem. I z góry proszę o to, że jeśli Państwo widzicie jakiś sposób ukierunkowania dyskusji o Lasach Państwowych, to każdą propozycję przyjmę. Ponieważ już mówiłem o tym, taka była propozycja Lasów Państwowych, by 11 listopada, niewykluczone że w Łagowie, nawet w ich Ośrodku, odbędzie się sesja Sejmiku taka wyjazdowa, poświęcona jednak Lasom Państwowym, jednocześnie naszym sprawom, żebyśmy jak gdyby mogli te kwestie podjąć. Przepraszam, w listopadzie, przed 11 listopada, albo po. I jeszcze na koniec powiem, proszę Państwa, tutaj wybiegając w przyszłość, ponieważ odbyliśmy sesję poświęconą sprawom Gorzowa Wielkopolskiego w sali posiedzeń Rady Miasta w Gorzowie Wlkp. Prawdopodobnym jest odbycie sesji Sejmiku poświęconej Zielonej Górze i wstępną propozycją jest grudzień, który będzie jednocześnie sesją absolutoryjną i miejscem ma być Planetarium. Jeśli będzie otwarte. Z góry uprzedzam, to co jest planowane na ten rok. Z mojej strony to już wszystko. Pan Radny Balcerzak, Pani Gośniowska-Kola. Proszę Państwa, bo nikt nie zgłosił tutaj uwag. Ja wstępnie mówiłem o przesunięciu z 5 na 12 października. Czy dzisiaj musimy to zamykać, bo wcześniej w planie była 5 października sesja

Sejmiku. Czy 12 byłby dla Państwa odpowiedni? Szanowni Państwo, to wstępnie tak ustalamy, ale jeszcze będziemy się informowali. Czy Pan Radny Balcerzak chciał zabrać głos?

**Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak:** Tak Panie Przewodniczący. Ja tylko króciutko taką refleksję. Pańska rola jest bardzo ważna, ważne role są wszystkich pozostałych radnych. Taka refleksja z dzisiejszego spotkania. Dziś debatowaliśmy na temat takiego strategicznego rozwoju województwa lubuskiego, ale i nie tylko, ale i kraju, ale to jest w perspektywie. Natomiast nie zgadzam się, że w lubuskim nic się nie dzieje, albo że lubuskie się nie rozwija. Mamy jeszcze 3, przeszło 3 lata kadencji. Mam nadzieję, że mieszkańcom województwa lubuskiego zostawimy w dobrej formie, w formie rozwojowej, całe województwo. Ja proponuję, żeby jeszcze raz zrobić sesję wyjazdową w Ślawie, żeby pokazać. Ja jestem doradcą, doradzam dużemu zakładowi, który za chwilę wejdzie, nie tylko zaopatruje Europę, ale wejdzie na rynek amerykański. Mamy się czym pochwalić, nie róbmy tego, że u nas nic się nie robi, albo nie ma perspektywy rozwoju. Ja jestem technologiem. Technologia to technika, nauka i logika. I mam nadzieję, że ten potencjał też w tym województwie wykorzystamy dla naszych mieszkańców teraz i w przyszłości. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych chciałby zabrać głos, jakąś sprawę różną zgłosić? Pani Radna Gośniowska-Kola.

**Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:** Tak, ja tak króciutko. Proszę Państwa, ponieważ zgłaszają się do mnie osoby z okolic Słońska. Wobec tego taki apel do Państwa wszystkich chciałabym wystosować, ponieważ ciągle możemy głosować na te 7 Cudów w konkursie na Rzeczpospolitą Ptasią. Wobec tego bardzo Państwa proszę, żebyśmy pamiętali o tym. Takim przyjemnym akcentem chciałam taką prośbę przekazać. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Tak jest. Piękny apel, proszę Państwa. Rzeczywiście, jeśli ktoś nie był w Rzeczpospolitej Ptasiej, to zachęcam. To jest cudowne, jedno z najpiękniejszych miejsc województwa lubuskiego. Szanowni Państwo, jeśli nie ma innych uwag, to przechodzimy do punktu 25.

**Do punktu 25.**

**Zamknięcie obrad XII sesji Sejmiku.**

**Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz:** Szanowni Państwo,  
zamykam obrady XII zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

**Protokół sporządzili:**

Zbigniew Żbikowski

Ewa Bieniarz

**Obrady prowadził:**

**Przewodniczący Sejmiku**

**Czesław Fiedorowicz**

**Wiceprzewodniczący Sejmiku**

**Marek Tomasz Surmacz**